

WIĘŚCI

Z GŁOWNO I STRYKOWA



Komplikacje w ruchu w centrum Strykowa będą trwać kilka tygodni. str. 3



Przejście przez jaz na Hucie Józefów zamknięte – zagraża bezpieczeństwu użytkowników. str. 2

Łowicz | Są zarzuty i areszty dla funkcjonariuszy z KPP

Korupcja w łowickiej „drogówce”

10 spośród 13 policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu zostało zatrzymanych 10 lipca przez funkcjonariuszy Biura Spraw Wewnętrznych KGP. Usłyszeli oni zarzuty przyjmowania korzyści majątkowych i przekroczenia uprawnień. Sąd wobec jednego z nich zastosował 3-miesięczny areszt, pozostali wrócili już do domu po wpłaceniu poręczeń majątkowych.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info



Zatrzymani mężczyźni mają od 28 do 47 lat, Prokuratura Okręgowa zarzuca im popełnienie od 5 do nawet 54 przestępstw korupcyjnych. Stawiane zarzuty dotyczą maja i czerwca 2012 roku. Funkcjonariuszom grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Jak mówi rzecznik prokuratury w Łodzi Krzysztof Kopania, niektórzy z podejrzanych przy-

znali się do przekroczenia uprawnień, natomiast żaden nie przyznał się do brania łapówek.

Według prokuratury policjanci mieli przyjmować łapówki podczas dwuosobowych patroli w kwotach od 20 do 500 zł lub do 100 euro za odstąpienie od ukarania za wykroczenie lub też wymierzenie mandatu za wykroczenie łagodniejsze. Zdarzało się, że gdy kierowca przekroczył prędkość na przykład o 50 km/h, policjanci odnotowywali, że poruszał się on bez zapiętych pasów czy też bez wymaganych dokumen-

tów. – Pozwalało to na zminimalizowanie restrykcji finansowej i wymierzenie znacznie mniejszej liczby punktów karnych – tłumaczy Kopania.

Łapówki były wręczane przede wszystkim w nocy przez zatrzymywanych kierowców TIR-ów z Rosji, Białorusi, Litwy, Czech i Ukrainy. Policjanci „utargiem” z patroli mieli się dzielić po zakończonej już służbie.

Prokuratura odnotowała nawet takie przypadki, że gdy kierowca nie miał przy sobie pieniędzy, to funkcjonariusze wysyłali go do



Prokuratura odnotowała nawet takie przypadki, że gdy kierowca nie miał przy sobie pieniędzy, to funkcjonariusze wysyłali go do bankomatu.

bankomatu. Przyjmowali oni też łapówki rzeczowe, jak na przykład butelki alkoholu lub kufle do piwa, a raz nawet rabat na zakup płytek. Pięciu podejrzanych policjantów od razu po przesłuchaniach zostało zwolnionych za kaucją i zawieszonych w służbie. Każdy z nich musiał wpłacić po 5000 zł. **str. 2**

Stryków | Inwestycja Leku rozpoczęta

Zezwolenie z rąk wicepremiera

8 lipca, w siedzibie ŁSSE przedstawiciele Lek SA odebrali z rąk wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego oficjalne zezwolenie na rozbudowę swojego zakładu w ramach strykowskiej podstrefy.

Podczas uroczystości, w której udział wzięli m.in. burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski, zezwolenia otrzymało również sześciu innych inwestorów, którzy rozwijać się będą w Łodzi, Łęczycy, Kutnie i Przykonia koło Uniejowa.

O rozbudowie Leku pisaliśmy już kilkakrotnie. Spółka wchodząca w skład globalnej grupy Novartis, która prowadzi w Polsce produkcję i dystrybucję leków generycznych w ramach międzynarodowej grupy Sandoz, zbuduje nowy obiekt i rozbuduje istniejące zaplecze logistyczno-magazynowe wraz z infrastrukturą drogową i techniczną. Przypomnijmy, że do połowy września 2015 roku firma ma zamiar zainwestować w Strykowie 125 mln zł i zatrudnić co najmniej 130 nowych pracowników. Po rozbudowie zatrudnienie w firmie działającej przy ul. Podlipie wyniesie 373 osoby. **ljs**



Uroczystość wręczenia zezwoleń. Od lewej wicepremier Janusz Piechociński, burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski oraz prezes zarządu LEK SA Cristian Neculicio.



Dariusz Młynarczyk i Marlena Lenart przed otwarciem wystawy.

Głowno | Galeria Bank&DM

Made in Głowno po raz drugi

Druga już odsłona prezentująca dorobek głowieńskich artystów wystawy Made in Głowno została zaprezentowana 12 lipca szerokiej publiczności w Galerii Bank&DM. Wernisaż w mieście to nie koniec drogi, jaka czeka wystawę w najbliższym czasie.

Pomysł zaprezentowania prac głowieńskich artystów w głowieńskiej galerii pojawił się w głowie współtwórcy miesz-

czącej się w Banku Spółdzielczym Galerii Bank&DM Dariusza Młynarczyka już przed rokiem. Wtedy to, również na okres wakacyjny, zaprezentowano prace czterech głowieńskich artystów z dyplomami artystycznych szkół wyższych. Oprócz Dariusza Młynarczyka były to: Agnieszka Andruszkiewicz, Marlena Lenart i Agnieszka Myszkowska. **str. 37**

Stryków | Monitoring terenów publicznych

Gmina wyda więcej pieniędzy na obsługę monitoringu

To już niemal prawie pewne. 60 tys. zł do końca tego roku, a w przyszłym co najmniej dwa razy tyle, przeznaczy gmina Stryków na załogową obsługę monitoringu zainstalowanego nad zalewem, na targowisku oraz na parkingu za magistratem. Projekt uchwały zmieniającej budżet i zapewniającej pieniądze m.in. na ten właśnie cel pozytywnie zaopiniowała 16 lipca komisja budżetu.

Pieniądże na obserwację tego, co dzieje się w monitorowanych miejscach, w tym roku pochodzić będą z oszczędności, jakie pojawiły się na 2 inwestycjach: na doprowadzeniu do budynku gminy przy ul. Kościuszki z terenu spółdzielni mieszkaniowej instalacji centralnego ogrzewania – 20 tys. zł oraz na zakupie autobusu dowożącego uczniów do szkół – 40 tys. zł.

Gmina Stryków długo wzbierała się przed ponoszeniem dodatkowych kosztów na obsłu-

gę monitoringu, licząc na to, że same kamery i nagrania z nich obraz wystarczą, by odstraszać, ale i skutecznie ścigać sprawców zniszczeń. Pierwsza kamera nad zalewem pojawiła się już dwa lata temu, kiedy urządzono nowy plac zabaw i skatepark. Od tego czasu doszło do kilku aktów wandalizmu, których sprawców nie wykryto, bo kamera zapisywała obraz z oddali, a twarze były nieczytelne. **str. 9**



To m.in. ten plac zabaw trzeba chronić.

Dmosin | Gminna Biblioteka Publiczna

Atrakcje dla najmłodszych

Ciekawie zapowiada się tydzień od 22 do 26 lipca dla wszystkich dzieci, które postanowią spędzić go z Gminną Biblioteką Publiczną w Dmosinie. Przygotowano bowiem dla nich wiele atrakcji.

W poniedziałek 22 lipca i wtorek 23 lipca, od godziny 14.30, zaplanowano filmowe popołudnie. Pierwszego dnia wyświetlony zostanie film „Avatar”, a drugiego „Zambezia”.

Kolejne atrakcje rozpoczynają się w środę 24 lipca, od godz. 17.00, kiedy to zacznie się wspólne biwakowanie. Nie zabraknie ogniska, w trakcie oprócz kiełbasek przewidziane jest m.in. głośne czytanie i śpiew. Potem chętni będą mogli przenoćować w bibliotece. Jeśli znajdzie się odpowiednia liczba namiotów, to wtedy nocleg będzie zorganizowany poza biblioteką.

Biwak zakończy się w czwartek 25 lipca wspólnym ogniskiem, zaplanowanym w okolicach godziny 16.00.

Na zakończenie tygodnia, w piątek 26 lipca, zapisana grupa wybierze się do Uniejowa, gdzie przez kilka godzin będzie korzystała z tamtejszych term. **kl**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >38

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **42 710 82 55**

e-mail: lila.staszewska@lowiczanie.info

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

Głowno | Miasto czeka inwestycja

Jaz na Hucie Józefów zamknięty

Od 12 lipca na stałe zamknięte zostało przejście przez jaz na Hucie Józefów, które w wygodny sposób pomagało w skracaniu sobie drogi pomiędzy ul. Kopernika a Norblina. Stan techniczny jazu zagraża jednak bezpieczeństwu użytkowników.

Jaz już od kilku lat zamknięty był dla ruchu samochodów, a teoretycznie także rowerów i pieszych, gdyż w jego poszyciu tworzyły się gdzieś dziury. Teoretycznie, bo pomiędzy zamontowanymi barierkami można było przejść, oczywiście na własne ryzyko, i wiele osób z tej opcji korzystało. Od 12 lipca

takiej możliwości już nie ma. Jaz z obu stron został ogrodzony także siatką. Powód? Odpadła jedna z belek drewnianej konstrukcji. Nie wiadomo, czy jej odpadnięcie nie zagraża całemu jazowi.

Jak dowiedzieliśmy się od wiceburmistrza Grzegorza Urbaniaka, miasto przeprowadzi analizy tego, w jakim stopniu jaz ucierpiał i czy konieczne będzie całkowite odremontowanie obiektu, czy wystarczą jedynie powierzchniowe prace. Do tego czasu wiceburmistrz nie podejmuje się określenia ani okresu, w którym remont zostanie przeprowadzony, ani jego kosztów. Pewne jest, że będą to jednak niemałe pieniądze. Pewne jest też, że chcąc dostać się z ul. Kopernika na Norblina, trzeba będzie pewien czas nadkładać sporo drogi. **kl**



Od 12 lipca jaz został całkowicie zamknięty.

RZUT OKIEM | BEZPIECZNIEJ NA SKRZYŻOWANIU



Kierowcy wielokrotnie narzekali na słabą widoczność na skrzyżowaniu ulic Dworskiej i Łowickiej w Głownie.

W najgorszej sytuacji byli ci próbujący wjechać na skrzyżowanie od strony pierwszej z nich. Na ul. Łowickiej stoi bowiem kilka drzew ograniczających widoczność. Kłopoty kierowców stara się rozwiązać Urząd Miejski. Na zlecenie magistratu 8 lipca zainstalowano tu specjalne lustro drogowe, w którym dużo lepiej widać pojazdy nadjeżdżające w kierunku skrzyżowania. **kl**

KRONIKA POLICYJNA | 11-15.07.2013

Głowno i okolice

■ 11 lipca o godz. 5.25 na ul. Łódzkiej (droga krajowa nr 14) w Głownie funkcjonariusze z miejscowego komisariatu podczas kontroli drogowej ujawnili kierującego Oplem mieszkańca pow. łowickiego, który złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

■ 13 lipca o godz. 13.20 na ul. Kolejowej w Głownie policjanci z Głowna zatrzymali 64-letniego rowerzystę z powiatu zgierskiego, który złamał sądowy zakaz prowadzenia jednośladów. Był trzeźwy.

Stryków i okolice

■ 12 lipca o godz. 16.00 na Komisariat Policji w Strykowie zgłosił się 24-letnia właścicielka Hondy Civic, w którą nieco wcześniej na ul. Sienkiewicza uderzył bus z przyczepą. Po zderzeniu nieustalony

dotąd sprawca odjechał. Postępowanie w toku.

■ 13 lipca o godz. 15.25 w Śwędowie na ul. Głownej funkcjonariusze Wydz. Ruchu Drogowego KPP w Zgierzu podczas kontroli drogowej ujawnili kierującego rowerem 46-latkę z pow. zgierskiego, który złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i rowerów.

■ Tego samego dnia o godz. 15.55 w Sosnowcu doszło do kolizji. Kierujący Peugeotem 40-latek z Dobrych nie zachował bezpiecznej odległości i doprowadził do zderzenia z poprzedzającym go Volkswagenem Passatem, kierowanym przez głownianina. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 14 lipca o godz. 0.25 w Anielnie Śwędowskim na ul. Strykowskiej kierujący Toyotą 25-latek z gm. Stryków nie dostosował prędkości do

warunków panujących na drodze, zjechał na przeciwny pas ruchu i wpadł do przydrożnego rowu, zatrzymując się w nim równolegle do jezdni. Był trzeźwy. Ukarał go mandatem.

■ Tego samego dnia o godz. 18.20 w Strykowie na ul. Targowej włamano się do sklepu spożywczego. Nieznani sprawcy po wyłamaniu wkładu zamka dostali się do wnętrza sklepu, skąd skradli gotówkę w kwocie 320 zł oraz wyroby tytoniowe różnych marek. Postępowanie w toku.

■ 15 lipca o godz. 14.45 w Kolonii Niesułków kierujący Skodą Fabią 26-letni łowiczanie nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się motocyklem marki Honda mieszkańca Łagiewnik Nowych, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Obyło się bez obrażeń, a sprawcę ukarano mandatem.

Łowicz | Są zarzuty i areszty

Korupcja w łowickiej „drogówce”

dokończenie ze str. 1

W sprawie pozostałej piątki decyzję podjął sąd. Zdecydował on, że czterej policjanci mogli wyjść z aresztu po wpłaceniu kaucji. Została ona ustalona indywidualnie dla każdego z podejrzanych. Wynosiła od 25 tys. zł do 40 tys. zł.

Sąd zdecydował dodatkowo, że wobec tych, którzy opuszczą areszt po wpłaceniu kaucji, stosowany będzie dodatkowo dozór policji i zakaz opuszczania kraju. Jak udało nam się dowiedzieć, czterej policjanci wpłacili kaucje w poniedziałek po południu i tego dnia opuścili też areszt. Piąty z funkcjonariuszy został aresztowany na trzy miesiące bez możliwości wyjścia za kaucją.

Zarzuty usłyszeli też kierowcy, którzy łapówki wręczali lub też podzegli do zaniechania czynności służbowych. Póki co



Zarzuty usłyszeli też kierowcy, którzy łapówki wręczali lub też podzegli do zaniechania czynności służbowych.

takich osób jest 5, ale krąg tych osób ma się powiększyć.

Warto dodać, że wśród podejrzanych są policjanci, którym przysługują prawa emerytalne. Jeśli zostaną oni jednak skazani prawomocnym wyrokiem, straca je. Będą musieli pracować do 67 roku życia i opłacać składki. Do wtorku, 16 lipca na biurko komendanta nie trafił żaden wniosek o przyznanie świadczeń emerytalnych. **am**

Głowno

Wpadł w poślizg

9 lipca, o godz. 15.30 przy ul. Kopernika w Głownie jadący BMW 27-letni głownianin nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w betonowy budynek transformatora. Ani kierowcy, ani jego pasażerowi nic się nie stało. 27-latek został ukarany mandatem. **kl**

Stryków

Zatrzymani pijani nastolatki

Rozprawą przed sądem dla nieletnich zakończy się nocna jazda pijanych nastolatków rowerami po ulicach Strykowa.

Dwóch chłopaków w wieku 16 i 17 lat zatrzymał 17 lipca o godz. 1.35 na ul. Brzezińskiej patrol złożony z policjantów ze Strykowa i Głowna. Młodszy rowerzysta miał w organizmie 0,68 mg/litr, czyli ok. 1,4 promila, a starszy wydmuchał 0,81 mg/litr, czyli ok. 1,7 promila. **ewr**

Ruch drogowy | Nietrzeźwi kierujący Popili i pojechali

Na drogach w naszym regionie nie maleje liczba nietrzeźwych, siadających za kierownicę lub na rower. Ubiegłotygodniowy rekordzista jechał rowerem, mając w wydychanym powietrzu 1,51 mg/litr alkoholu, czyli ponad 3 promile. Zatrzymano go 13 lipca o godz. 14.05 na ul. Mickiewicza w Głownie. Tego sa-

mego dnia o 16.30 w Strykowie na ul. Warszawskiej (dk nr 14) funkcjonariusze WRD KPP ze Zgierza skontrolowali stan trzeźwości 41-letniego rowerzysty z Warszawy, który „na wydmuch” miał 0,38 mg/litr, czyli prawie 0,8 promila alkoholu. Nieco ponad promil alkoholu (dokładnie 0,54 mg/litr) wydmuchał

z kolei 70-latek z gm. Głowno, zatrzymany na rowerze w Antoniewie 13 lipca o godz. 19.55.

Trzy dni wcześniej, 10 lipca o godz. 7.50 w Głownie na Targowej doszło do zatrzymania 59-letniego „wesołego traktorzysty” z powiatu brzezińskiego, który kierował ciągnikiem rolniczym po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Kontrola alkomatem wykazała, że miał w organizmie 0,87 mg/litr, czyli ok. 1,8 promila alkoholu. **ewr**

Aktualności

Stryków | Inwestycje miejskie

Rozkopane centrum miasta

Wygląda na to, że mieszkańców centrum Strykowa czeka kilka ciężkich tygodni ze względu na utrudnienia, jakie powoduje budowa kanalizacji oraz wymiana chodników i asfaltu na kluczowych ulicach.

O jej ślimaczącym się tempie pisaliśmy już na naszych łamach. Wykonawca, czyli firma Wodociągi i Kanalizacje Krzysztofa Kucińskiego z Głowna, który zobowiązał się zakończyć roboty w lipcu, w ostatnich dniach „rzucił” na miasto kilka ekip.

Roboty prowadzone są w wielu miejscach jednocześnie. Na ul. Ogrodowej brakuje brukarskiej kosmetyki oraz asfaltu. Starych chodników nie ma już m.in. na głównej ulicy handlowej miasta przy pl. Łukasieńskiego oraz przy ul. Grunwaldzkiej. Na nowe bruki w tych miejscach trzeba jeszcze trochę poczekać, a to dla przechodniów oznacza lawirowanie między toczącymi się robotami.

Po ścisłym centrum i przylegających do niego ulicach

porusza się teraz ciężki sprzęt w niespotykanych tu dotąd ilościach. Do tego dochodzą samochody ciężarowe, które chcąc wyładować tony kostki brukowej, parkują wprost na ruchliwych ulicach. To wszystko powoduje, że po centrum miasta ciężko się chodzi, a jeszcze ciężiej jeździ.

Jak długo to potrwa? Władze gminy mówią, że widząc opóźnienia, na bieżąco dopingują wykonawcę, który trwa na stanowisku, że umowy dotrzyma. – Z uwagi na to, że do urzędu docierały i docierają od mieszkańców i radnych niepokojące sygnały na temat jakości wykonywanych prac, na miejscu robót codziennie obecni są nasi inspektorzy nadzoru – mówi burmistrz Andrzej Jankowski.



Roboty prowadzone są też w zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Wolskiej.

Mimo to nadal nie jest on przekonany, czy wykonawcy, który został wybrany w przetargu, bo

przedłożył najkorzystniejszą cenowo ofertę, uda się dotrzymać terminu zawartej umowy. Jeśli

nie, posypią się kary, a strykowian czeka całe lato z rozkopanymi.

Głowno

Mitsubishi w płomieniach

Głowieńska policja szuka sprawców podpalenia samochodu osobowego Mitsubishi Colt na parkingu przy ul. Sikorskiego, naprzeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie.

Do pożaru doszło w środę 10 lipca. O godz. 21.26 straż odebrała wezwanie do płonącego auta, należącego do mieszkańca Głowna. Na miejsce zadysponowano zastęp z OSP w Głownie i dwa zastępy z JR-G PSP w Strykowie. W wyniku pożaru spaleni uległo całe wnętrze auta. Po oględzinach strażacy doszli do wniosku, że prawdopodobnie do środka wrzucono coś łatwopalnego i podpalono.

Postępowanie mające na celu wykrycie sprawców wszczął głowieński Komisarzat Policji. Komendant Cezary Szczepiak prosi o kontakt osoby mogące pomóc w ujęciu podpalaczy. W tej sprawie można dzwonić na dyżurkę komisariatu, tel. 42/719-20-20.

Warszawice

Brzęczące zagrożenie

W sezonie letnim nie ma tygodnia bez tego rodzaju zgłoszeń. W piątek 12 lipca strażacy z JR-G PSP w Strykowie usuwali gniazdo os spod sufitu w budynku gospodarczym w Warszawicach. Gniazdo z owadami zostało umieszczone w specjalnym worku, z którego wypuszczono je w lesie.

Głowno

Znaleziono portfel

We wtorkowy wieczór po godz. 19 na leśnej ścieżce w pobliżu skrzyżowania drogi krajowej nr 14 z ulicą Sikorskiego w Głownie znaleziono portfel z pieniędzmi, natomiast bez żadnych danych kontaktowych właściciela. Osobę, która mogła w tym miejscu zgubić portfel, prosimy o kontakt z redakcją „Wieści”, tel. 42/710-85-40.

Dobra

Kradzież ze szkoły

Strykowska policja prowadzi postępowanie w sprawie kradzieży z terenu remontowanej w czasie wakacji Szkoły Podstawowej w Dobrej. 15 lipca o godz. 8.30 zauważono, że łupem nieznanego sprawcy padło 300 żeberek żeliwnych grzejników centralnego ogrzewania.



Wyrwa na Solskiego. Tu trzeba zachować szczególną ostrożność.

Głowno | Skutki czerwcowej nawałnicy Wciąż czekamy na remont na Solskiego

Na początku tygodnia do Urzędu Miejskiego wpłynęła ocena techniczna remontu zarwanej nawierzchni przy wjeździe na most na ul. Solskiego w Głownie.

Przypominamy, że chodnik i fragment jezdni w tym miejscu zapadł i osunął się po nawałnicy, jaka 4 czerwca wyrządziła znaczne szkody na terenie całego miasta. Od tamtego momentu większość ubytków w drogach udało się naprawić, ale nie wyrwę na Solskiego. Okazuje się, że tutaj remont wymaga przeprowadze-

nia bardziej skomplikowanych prac. Do chwili zamykania aktualnego numeru „Wieści” urząd nie dysponował jeszcze kosztorysem, natomiast opierając się na ocenie technicznej wiceburmistrz Grzegorz Urbanik szacował, że przewyższy on wstępnie zakładane 50 tys. zł. W piątek mają być znane bliższe szczegóły i być może docelowy termin wykonania remontu. Na razie kierowcy muszą w tym miejscu zachować szczególną ostrożność przy omijaniu otaśmowanej wyrwy.

Głowno | Wypożyczalnia sprzętu

Bez dokumentu w zastaw

Po zesłotygodniowym artykule w Wieściach z Głowna o możliwości wypożyczenia sprzętu wodnego nad zalewem Mroźyczka napisał do nas czytelnik, który zwrócił uwagę na fakt, że MOSiR-owska wypożyczalnia nie może żądać na czas wypożyczenia nam łódki czy kajaka do wodu tożsamości. Sytuacja ma zostać wkrótce rozwiązana.

Nasz czytelnik podkreśla, że zostawienie dokumentu toż-

samości jako swojego rodzaju zastawu jest wykroczeniem przeciwko przepisom o ochronie danych osobowych. Potwierdzenie tego, że wypożyczalnie nie mogą żądać takiego zastawu, znaleźć można choćby na stronie internetowej Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych pod adresem http://www.giodo.gov.pl/1520105/id_art/6753/j/pl/.

str. 37

Stryków | Corning wyklada

O światłowodach w Łodzi

18 lipca na Politechnice Łódzkiej odbędzie się wykład „Światłowodów dla każdego? Ewolucja połączeń optycznych”, który wygłosi Grzegorz Tosik, kierownik działu badań i rozwoju firmy Corning Cable Systems. Będzie to kolejne przedsięwzięcie na uczelni, w które zaangażuje się strykowski producent światłowodów. Będzie to impreza zorganizowana przez BEST (Board of European Students of Technology), organizację studencką

zrzeszającą uczelnie techniczne z 33 krajów.

Zaproszona na kurs grupa studentów pozna najnowsze rozwiązania technologiczne, nad którymi aktualnie pracuje firma. Dla przyszłych inżynierów, a w bezpłatnej wakacyjnej edukacji organizowanej przez BEST o kształcenie takich kadr właśnie chodzi, będzie to jeden z cyklu wykładów i dyskusji związanych z tematyką elektryki, elektroniki oraz dziedzin pokrewnych.

Kielmina

Kto porysował Hondę Civic?

W sobotę 13 lipca, o godz. 12.00, policjanci ze Zgierza odebrali zgłoszenie od mieszkańca Warszawy, któremu w Kielminie (gm. Stryków) nieznany sprawca porysował karoserię Hondy Civic. Właściciel oddał się od auta, żeby, jak poinformował policjantów, wypakować zakupy. W tym czasie doszło do porysowania powłoki lakierniczej. Postępowanie w toku.

Głowno

Wycieczka z „Solidarnością”

Związek Emerytów i Rentistów NSZZ „Solidarność” w Głownie organizuje 21 lipca wycieczkę krajoznawczą do Niepołomic, kopalni soli w Bochni oraz bajkowego Nowego Wiśnicza. Podczas wycieczki będą pod opieką pilota i przewodnika. Szczegółowe informacje i zapisy pod nr tel. zarządu związku: (42) 719-15-19 oraz 508-435-956 i 505-076-501.



LOWICZANIN.INFO

LOWICZANIN.INFO

www.lowiczanie.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.



Aktualności



**Wspomnienie
z warsztatów kulinarnych
w Bronisławowie. str. 37**



Parkomaty na razie nie przynoszą miastu wielu środków.

Głowno | Parkowanie w centrum

Wydano ponad 6.000 biletów

W połowie lipca minie dokładnie 3 miesiące, odkąd w okolicach Placu Wolności i ul. Strażackiej uruchomiono strefę płatnego parkowania. Wydano już w sumie ponad 6.000 biletów, z czego większość to te darmowe – za parkowanie przez pierwszą godzinę.

**JAKUB
LENART**

jakub.lenart@lowiczanie.info

Parkowanie obowiązuje od poniedziałku do piątku w godzinach 9.-17 oraz w soboty, od 9 do 14. Głównianie powoli przyzwyczajają się do obowiązku wydrukowania biletu parkingowego. Na razie wydano ich w sumie ponad 6.000, z czego zdecydowana większość to te darmowe. Wpływy z biletów płatnych (2 zł za każdą godzinę parkowania po upływie pierwszych 60 minut) są

na razie niezbyt duże i wynoszą łącznie około 500 zł. Zajmujący się obsługą strefy pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego przypominają, że obowiązek posiadania biletu z parkomatu ciąży na każdym użytkowniku.

Jeśli pracownicy stwierdzają jego brak w widocznym miejscu, np. pod wycieraczką przedniej szyby lub też zauważą, że czas postoju został przekroczony, pozostawiają oni przy aucie wezwanie do stawienia się w siedzibie zakładu w celu okazania biletu lub uiszczenia dodatkowej opłaty.

Za brak biletu grozi kara 50 zł. Za przekroczenie czasu do 30 mi-

nut musimy liczyć się z dopłatą w wysokości 20 zł, a za powyżej 30 minut – nawet 30 zł.

Każdorazowego kupowania biletu można uniknąć poprzez zakup abonamentu. Prawo do jego bezpłatnego nabycia posiadają pojazdy przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych, posiadacze kart parkingowych, taksówkarze i oznakowane służby miejskie. Dla zwykłych użytkowników przygotowano abonamenty miesięczne za 190 zł i roczne – za 1200 zł. Mieszkańcy Placu Wolności i ul. Strażackiej roczny abonament mogą nabyć już za 120 zł. ■

Kto położy 400 metrów asfaltu?

Gmina Głowno ogłosiła przetarg na przebudowę dojazdówki do gruntów rolnych w Lubiankowie. To nowa inwestycja, która do tegorocznego planu została włączona 26 czerwca. Gruntową drogę w kierunku Różan, przy której znajduje się sześć posesji, zastąpić ma asfaltówka na podbudowie z kruszywa. Oferty w przetargu można składać do 25 lipca, a inwestycja ma być wykonana do 25 września. ewr

Dowóz uczniów bez zmian

PKS w Skierniewicach będzie od września, tak jak w minionych latach, dowoził uczniów do gminnych placówek oświatowych w Popowie Głowieńskim, Mąkolicach i Lubiankowie. Firma wygrała przetarg ogłoszony przez UG i nadal będzie realizowała to zadanie, w ramach którego musi zapewnić przewożonym dzieciom opiekę. Stawkę za 1 km ustalono na poziomie 2,95 zł, a umowę podpisano na dwa lata – do końca czerwca 2015. ewr

Gmina Głowno | Ochrona przyrody 5,5 hektara lasów wodochronnych

Zmieni się status 3 fragmentów lasów państwowych położonych na terenie gminy Głowno na lasy wodochronne, które mają służyć m.in. utrzymaniu i zwiększeniu retencyjności gleb, zasilaniu zbiorników wód podziemnych oraz regulowaniu powierzchniowego i glebowego spływu wody.

Decyzja o uznaniu lasów za ochronne zostanie zatwierdzona na poziomie ministerialnym w odpowiedzi na wniosek Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, zaopiniowany przez radę gminy. Rada Gminy Głowno na zwołanej tylko w tym celu nadzwyczajnej sesji 8 lipca zaopiniowała pozytywnie wniosek w tej sprawie, przekazany jej przez Nadleśnictwo Grotniki.

Zmiany będą dotyczyły lasów o łącznej powierzchni 5,54 ha położonych w trzech obrębach

leśnych: Helenowie, Władysławowie Bielawskim i Ziewiancach. Uznanie wyżej wymienionych lasów za ochronne jest elementem sporządzanego przez Nadleśnictwo Grotniki nowego planu urządzenia lasu na lata 2014-2023. Fragmenty lasów w obrębach Ziewianice i Helenów dołączą do większych części lasów państwowych posiadających już ten status. W lasach wodochronnych ograniczone jest pozyskiwanie drewna, obowiązuje zakaz stosowania środków chemicznych z wyjątkiem przypadków, gdy zagrożone jest istnienie lasu. W lasach tych występują drzewostany piętrowe z dobrze rozwiniętą warstwą krzewów, najlepiej spełniających funkcje wodochronne.

Wnioskowane zmiany dotyczą tylko lasów należących do Skarbu Państwa, nie obejmują natomiast lasów prywatnych w ich sąsiedztwie. dag

Stryków | Osiedle Kopernika

Widoki na gazociąg

Osiedle Kopernika czyni przymiarki do gazociągu. Już 90 mieszkańców wyraziło wstępne zainteresowanie podłączeniem do niego swoich domów. Gdyby przedsięwzięcie rzeczywiście udało się zrealizować, byłby to pierwszy zgazyfikowany typowo mieszkaniowy rejon w samym Strykowie. W terenach wiejskich poważnie zaawansowane w budowę gazociągu są już Tymianka, Ługi i Dobieszów.

**LILIANNA JÓŻWIAK
-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

Podpisy w tej sprawie zbiera radny z osiedla Kopernika Andrzej Pożarlik. – Wiem, że jest realna szansa na to, żeby gaz pojawił się tu już nawet w przyszłym roku. Na naszym osiedlu byłby on naprawdę dużym udogodnieniem i nie chodzi już tylko o komfort ogrzewania domów – mówi Andrzej Pożarlik.

Mieszkańcy osiedla od lat narzekają na dym i sadze, które wydobywają się nie tylko z kominów domów opalanych węglem, ale również z kominów lokalnych piekarni. Póki co na liście wstępnie zainteresowanych piekarni z os. Kopernika się jednak nie pojawiły. Za to o możliwość podłączenia do sieci pytają mieszkańcy innych rejonów tej części miasta: osiedla Zacisze, ul. Złotowej, czy ul. Warszawskiej w okolicach Biedronki.

21 czerwca na spotkaniu zorganizowanym w UM-G Stryków Zakład Gazowniczy przed-

stawił procedurę przyłączeniową, ustalono również iż przez miesiąc zakład będzie oczekiwać na zgłoszenia zainteresowanych podłączeniem gazu ziemnego. Decyzja odnośnie zakresu robót oparta będzie o analizy ekonomiczne i pozytywny wynik opłacalności inwestycji. Okres, w jakim realizujemy tego typu gazyfikacje to 2 lata od podpisania umów przyłączeniowych – powiedziała nam Emilia Tomalska, rzecznik prasowy PGNiG SPV 4 sp. z o.o. Szacunkowy koszt podłączenia gazu do budynku mieszkalnego to od 4 do 5 tys. zł, na co składa się projekt – 1,4 tys. zł, koszt przyłącza – 2,2 tys. zł oraz szafka gazowa – 300 zł oraz 50 zł za mb gazociągu. Do tego wszystkiego należy doliczyć jeszcze piec, który kosztuje od 3 do 7 tys. zł. Roczny koszt ogrzewania budynku po termomodernizacji o powierzchni grzewczej 150 m² może wynieść ok. 4 500 zł (przy aktualnie obowiązujących cenach gazu ziemnego).

Do tej pory na terenie gminy Stryków z gazu korzystają już wsie Smolice, Swędów i Zielgoszcz oraz niewielka część Bar-

tolina, nie licząc dużych zakładów, takich jak chociażby Lek. W Smolicach, zgazyfikowanych stosunkowo niedawno, na gazie ziemnym zależało najbardziej właścicielom domów ogrzewanych olejem, bo jest to jednak tańszy nośnik energii. Dla właścicieli domów ogrzewanych węglem, a takich na os. Kopernika jest większość, przejście na gaz nie daje aż tak dużo oszczędności, ale pożegnaniem z transportem, magazynowaniem, szufłowaniem węgla do pieca i dymiącym kominem też mają swoją wartość. Ile ostatecznie osób zdecydowałoby się na gaz pokażą kolejne miesiące rozmów z dystrybutorem.

Obecnie bardziej zaawansowanym projektem strykowski gazyfikacji jest ten dotyczący rejonu trzech kolejnych wsi: Tymianki, Ługów i Dobieszowa. – O tym, że będzie to Tymianka zdecydowało w dużej mierze zainteresowanie tamtejszych firm, jako dużych odbiorców, natomiast o Ługach i Dobieszowie zainteresowanie samych mieszkańców podobnie jak na os. Kopernika – mówi burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski. ■

REKLAMA

OKNA PCV
PARAPETY GRATIS

aluplast SALAMANDER VIDA

DRZWI
GERDA DELTA
PORTA DRE

rabat 10%
na drzwi zewnętrzne DELTA

rolety i moskitiery
NAJTANIEJ
W OKOLICACH

Głowno
ul. Sikorskiego 51/57
tel. 42/710 73 73
502 213 373

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**
I UBEZPIECZENIA

797 603 000

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

optima
finanse dla domu

**zatrudni
PRZEDSTAWICIELI**
w miejscowościach:
Łódź, Koluszki,
Stryków, Głowno i okolice

→ atrakcyjna prowizja
→ praca dodatkowa
→ również dla emerytów

Tel. 58/554-80-80, 801-800-200

REKLAMA

FHU BOGART

KOTŁY

- NA EKOGRZEZEK
- MIAŁOWO-WĘGLOWE
- Z PODAJNIKIEM TŁOKOWYM

WYKONUJEMY INSTALACJE

- WODNO-KANALIZACYJNE
- C.O. z 8% VAT

Łowicz, ul. Browarna 12c
tel. (46) 837-45-07, godz. 9-18

Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie. Dokonujemy profesjonalnej wyceny inwestycji. Zapewniamy pełen asortyment części – ceny hurtowe.

Głowno | Remont stacji PKP

Wykonawca remontu walczy z wodą

Nie chcą wyschnąć tynki we wnętrzu remontowanego budynku na stacji PKP w Głownie, co opóźnia przeprowadzenie prac wykończeniowych.

Wykonawca prac – firma Appia – zapewnia, że postara się rozwiązać problem, by zamknąć inwestycję w terminie, czyli do końca sierpnia.

Nieschnące gipsowe tynki uniemożliwiają kontynuację prac wykończeniowych wewnątrz budynku. Szare, mokre plamy widoczne na ścianach schną już trzeci miesiąc, a tak długo, jak nie wyschną zupełnie, nie będzie można zrobić malowania, bo farba się nie przyjmie.

Mury jak gąbka

Próby osuszania ścian specjalistyczną maszyną w jednym niewielkim pomieszczeniu dały w efekcie ok. 20 litrów odparowanej wody na dobę. Problem w tym, że na przeszkodzie osuszeniu w ten sposób całego budynku stoi brak zasilania 380V, a właśnie takiej instalacji wymaga zastosowanie dmuchawy.

– Szukamy sposobu, by pozbyć się tej wody – mówił we wtorek w rozmowie z „Wieściami” inż. Ryszard Machejus z firmy Appia. Przypominamy, że realizuje ona inwestycję w ramach dużego projektu Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej na zlecenie PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Równocześnie z Głownem prace prowadzone są na dworcu w Strykowie, gdzie ze schnięciem tynków jest lepiej, bo tam budynek dworcowy nie jest aż tak nasiąknięty wodą.

Przyczyną ogromnego zawilgocenia dworca w Głownie są wieloletnie zaniedbania w jego konserwacji. Od zamknięcia kasy i poczekalni przed ponad dekadą nieogrzewany zimą budynek popadał w ruinę, wystawiony na działanie deszczu i mrozu. Kilka lat temu zrobiono wprowadzić otwory w murach celem odprowadzenia wilgoci, ale nieużywany budynek ponownie zamókł i chłonił wodę jak gąbka. Prowadzona teraz rewitalizacja przywróciła mu cywilizowany wygląd, ale w ostatnich miesiącach osuszaniu ścian dodatkowo nie sprzyjała deszczowa pogoda, której towarzyszyła wysoka wilgotność powietrza.

Elewacja jak nowa

Znacznie lepiej budynek dworca w Głownie prezentuje się na zewnątrz. Elewacja od strony torów jest już wykończona, a prace od ulicy podwykonawca firmy Appia planował zakończyć w tym tygodniu. Zabytkowy charakter budynku wymagał niekiedy posługiwania się dawnymi technikami. Żmudne było zwłaszcza ręczne uzupełnianie fug między ceglami. Pracowni-

cy nakładali sproszkowaną fugę w szczeliny szpachelkami, a następnie zwilżali ją, dzięki czemu dokładnie zalepiała wypełniane przestrzenie. Wcześniej, tj. przed fugowaniem, na uzupełnienie braków w elewacji zużyto aż 12 palet cegły międzywojennej. Na koniec elewacja zostanie zaimpregnowana specjalnym środkiem, który ochroni cegły przed kruszeniem, nasiąkaniem, mrozem, przebarwieniami i zabrudzeniami. Prace nad elewacją prowadzone są od września 2012 r. (z zimową przerwą).

– Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek wcześniej ten budynek wyglądał tak dobrze, ale boję się, ile to przetrwa? Czy za parę lat znów nie popadnie w ruinę? Tu były takie zaniedbania, że myśleliśmy, że to się tylko do wyburzenia nadaje – mówił nam jeden z napotkanych przy stacji okolicznych mieszkańców.

Barier architektoniczne do pokonania

W fazie końcowej znajduje się budowa chodnika i parkingu przed stacją. Kilka tygodni temu do naszej redakcji napisała głownianka zaniepokojona brakiem podjazdu dla niepełnosprawnych od strony ulicy: „O ile z pociągu można się będzie prawdopodobnie wydostać i przejechać z peronu na peron i nawet wejść do budynku dworca, to nie można się będzie wydostać bez czyjejś pomocy, chyba że ryzykując zjazd po schodach. Czy niepełnosprawni podróżujący pociągami mają zwiedzać tylko dworzec w Głownie albo być skazani na czyjąś pomoc?” – pytała.

Inż. Ryszard Machejus z firmy Appia zapewnił nas 16 lipca, że krawężnik między chodnikiem a jezdnią zostanie obniżony, tak by osoby poruszające się na wózkach nie napotykały na tego rodzaju przeszkodę. Przyznał, że brak podjazdu to niedopatrzenie wykonawcy.



Tynki nie schną. Budynek długo był nieużywany, wilgoć w murach nadal jest bardzo duża, a to opóźnia prace wykończeniowe we wnętrzu.

Co po remoncie?

To, jak zostaną zagospodarowane budynki stacji w Głownie i Strykowie wyjaśni się po zakończeniu rewitalizacji. Ich właścicielem jest PKP S.A., której przedstawicielką, Aleksandra Dąbek, pisze, że spółka zaofiarowała przewoźnikom miejsce na instalację kas, ale nikt nie wyraził takiej chęci. Na zagospodarowanie budynków dworcowych mająć wpływ lokalne samorządy.

„Urząd Miasta w Głownie zadeklarował chęć dzierżawy całości lokalnego dworca (...) Natomiast w przypadku dworca w Strykowie, obecnie prowadzimy rozmowy z Miastem dotyczące dzierżawy powierzchni na terenie obiektu” – czytamy w e-mailu z PKP S.A. Wiceburmistrz Głowna Grzegorz Urbanik powiedział nam, że miasto chce przeznaczyć budynek w części na cele publiczne, a w części

na usługi komercyjne. To z kolei może napotkać problemy ze względu na fakt, że remont jest realizowany w ramach RPO. Dlatego, zdaniem Aleksandry Dąbek, żaden z wymienionych dworców nie może zostać wynajęty na cele komercyjne. W Strykowie jakiś czas temu burmistrz Andrzej Jankowski mówił o wykorzystaniu dworca na cele kulturalne, m.in. organizację wystaw i koncertów.



Przyczyną ogromnego zawilgocenia dworca w Głownie są wieloletnie zaniedbania w jego konserwacji. Od zamknięcia kasy i poczekalni przed ponad dekadą nieogrzewany zimą budynek popadał w ruinę, wystawiony na działanie deszczu i mrozu.

Gdzie jest orzeł?

Miłośnicy historii lokalnej zaniepokojeni są zniknięciem z fasady rewitalizowanego budynku dworca w Głownie metalowego przedwojennego orła z napisem PKP. Na to, że godło zniknęło z elewacji, zwrócił uwagę m.in. miejski radny Jacek Perzyński. Pamięta, że orła widział jeszcze wtedy, gdy prowadzone były prace na dachu.

Próbowaliśmy dowiedzieć się, gdzie orzeł zniknął, czy będzie konserwowany i wróci na swoje miejsce, ale wygląda na to, że nikt z osób odpowiedzialnych za prace inwestycyjne nie wie, co się z nim stało. Wśród okolicznych mieszkańców krąży plotka, że orzeł został skradziony i może nawet sprzedany na szrot, ale i tej wersji nie sposób potwierdzić. Wyraźnie zaskoczony pytaniem o orła inż. Ryszard Machejus z Appii stwierdził tylko, że spróbuje ustalić coś na miejscu.

Na odpowiedź będziemy czekać.

Stryków | Decyzje inwestorów

Tulipan Park zmienia nazwę

Co prawda nie będzie ani krócej, ani bardziej zrozumiałe, ale za ma być bardziej logiczne. Ogromny kompleks magazynowy w Smolicach pod Strykowem zmienia nazwę z Tulipan Park na SEGRO Logistics Park Stryków. Właściciel terenu, czyli firma Segro, tłumaczy, że celem zmiany nazwy kompleksu jest podkreślenie jego charakteru i dostosowanie jej do odbywającej się na jego terenie działalności.

Wrzaz z zmianą nazwy największego w centralnej Europie parku Segro, położonego koło Strykowa, nowe nazwy otrzyma-

ją trzy inne powierzchnie magazynowe i produkcyjne tej firmy w Polsce. Nazywający się dotychczas podobnie jak ten w Strykowie Tulipan Park Poznań, położony 10 km od centrum tego miasta, przybierze teraz nazwę SEGRO Business Park Poznań. Natomiast kolejne dwa kompleksy, w stolicy, przemianowane zostają na: SEGRO Business Park Warsaw Ożarów (położony 16 km od Warszawy) oraz SEGRO Business Park Żerań (inwestycja z kwietnia tego roku).

Nadawanie nowych nazw polskim projektom Segro jest zgod-

ny z wytycznymi korporacyjnymi firmy. – Proces wprowadzania zmian w Polsce rozpoczęliśmy wraz z realizacją projektu SEGRO Business Park Gliwice. Celem zmiany nazw naszych inwestycji jest podkreślenie ich charakteru i odbywającej się w nich działalności, co wynika również z długoterminowej strategii firmy. Przeprowadzenie tego procesu w sposób stopniowy umożliwi dodatkowo swobodne dostosowanie rynku do nowego nazewnictwa – wyjaśnia Magdalena Szulc, dyrektor Segro na Europę Centralną.



Nad wjazdem do Tulipan Parku już od dawna góruje logo właściciela, czyli firmy Segro, i to właśnie z nim łączone jest to miejsce.

REKLAMA

CENTRUM OKIEN I DRZWI
NAJTAŃSZE OKNA

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WISNIEWSKI

VEKA **aluplast** **Brugmann**

GŁOWNO ul. Zgierska 3 tel. 500-257-402
ŁOWICZ ul. Mostowa 3 tel. 534-654-919 **montaż gratis**

REKLAMA

Nawozy sztuczne

Rol-Chem s.c.
H. Zakieła, A. Miłek
Kiernoza
ul. Kościuszki 9
tel. 24/277-94-93

Restauracja Domaniewice
ul. Główna 5
tel./fax 46 838 36 46
kom 607 930 234

U Pana Tadeusza

Lokal klimatyzowany

Organizujemy:

- wesela
- komunie
- bankiety
- imprezy okolicznościowe

■ **w własnym lokalu - do 200 osób**
■ **w sali Telimena w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób**
■ **catering na terenie woj. łódzkiego**

www.restauracjadomaniewice.pl

PRODUCENT
OKIEN SIB ŁOWICZ
z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alpaline
o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

W SPRZEDAŻY SZYBY DWUKOMOROWE ZAPEWNIJĄCE KOMFORT I OSZCZĘDNOŚĆ PRZEZ CAŁY ROK

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Ziewanice | Nad Mrogą

Podniesiono most

O około 30 cm udało się podnieść opuszczony z jednej strony most nad boczną odnogą Mrogi w Ziewanicach, na drodze gminnej prowadzącej do miejscowości Gawronki.

Drewniany most (postawiony po wojnie przez wojska radzieckie) o solidnej, metalowej konstrukcji obniżył się od strony Ziewanic i wjazd na niego był znacznie utrudniony. Stało się tak na skutek wypłukania podłoża w czasie, gdy rzeka miała

bardzo wysoki poziom, a także – jak podejrzewa wójt gminy Głowno Marek Józwiak – z winy bobrów, które w tym ustronnym miejscu urządziły sobie żeremia. Okoliczni mieszkańcy zasygnalizowali problem w Urzędzie Gminy. Różnica poziomu drogi i poziomu mostu była tak duża, że podjęto decyzję o interwencji. W czerwcu wynajęta przez gminę koparka podjechała do mostu i uniosła go, a podłoże zostało uzupełnione betonowymi płytami. Następnie most zainstalowano na odpowiedniej wysokości.

Różnicę poziomów udało się zniwelować bez konieczności

użycia bardziej specjalistycznego sprzętu, dzięki czemu koszt przeprowadzenia całej akcji wójt oszacował wstępnie na około 1000 zł.

W dalszych planach, które najpewniej będą realizowane dopiero w przyszłym roku, jest wymiana ozebrowania z bali drewnianych. Nowe mają być zaimpregnowane podciśnieniowo, tak jak było w przypadku przebudowanych kilka lat temu mostów na Mrodzie w Ziewanicach – Sopli i Boczkach Domaradzkich. Konstrukcja nośna mostu do Gawronek nie będzie wymagała wymiany. ewr



Poziomy wyrównane i nie ma już problemów z wjazdem na most między Ziewanicami a Gawronkami.

Głowno | Zawstydzające znalezisko

Dziki wysypisko zniknie

Takiego rozmiaru dzikie wysypisko jak to, które udało się nam przypadkowo namierzyć w lesie przy ul. Fabrycznej w Głownie, jeszcze w mieście nie widzieliśmy. Worki śmieci, setki identycznych butelek, najprawdopodobniej po spirytusie, i tony starego powozetmotowskiego złomu zajęły sporą część naturalnego zagłębienia terenu.

Wysypisko odnaleźliśmy przypadkowo, idąc ul. Fabryczną od strony jazu w kierunku ul. Kopernika. W miejscu, w którym kończy się stary betonowy płot, wystarczyło wejść kilka metrów do lasu, aby naszym oczom ukazał

się naprawdę szokujący widok. W zagłębieniu terenu leżą całe worki śmieci różnego rodzaju. W jednym miejscu ktoś wysypał stertę kilkuset identycznych plastikowych butelek z żółtymi nakrętkami. Najprawdopodobniej był w nich trzymany pochodzący zapewne z niezbyt legalnego źródła spirytus. Po jego zużyciu ktoś najwycyżajniej w świecie pozbył się butelek do lasu.

Obok zagłębienia znajduje się spora hałda starego złomu, choć może bardziej trafnie należałoby go nazwać szmelcem. Wniosekując po jego dość zaawansowanym poziomie zardzewienia



Częścią wysypiska są hałdy starego złomu.

i znacznym przebraniu hałdy z bardziej atrakcyjnych dla złomiarzy kasków, można podejrzewać, że śmieci te leżą w tym miejscu już od wielu lat. Wydaje się, że mogą one pochodzić

jeszcze z zakładów dawnego WZMot-u. O naszym znalezisku poinformowaliśmy wiceburmistrza Grzegorza Urbanika, który był zaskoczony obecnością dzikiego wysypiska na tak dużej skale. Na miejsce udaliśmy się z wiceburmistrzem oraz dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunalnego Konradem Szremskim i zajmującą się w urzędzie tematyką ochrony środowiska Anną Wiechą.

Choć nie wiadomo jeszcze, czy wysypisko znajduje się na terenie należącym do miasta czy do Lasów Państwowych, Urząd Miejski zleci MKZ uprzątnięcie śmieci. Po ustaleniu właściciela rozebrane zostaną także resztki starego betonowego ogrodzenia zasłaniające to miejsce od strony ul. Fabrycznej. kl

Głowno | Sierpień pod znakiem atrakcji

Co nas czeka w drugim miesiącu wakacji

Niedawno pisaliśmy na naszych łamach o planie imprez Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie na najbliższy czas. Dziś publikujemy rozkład imprez, jakie czekają na mieszkańców miasta w sierpniu.

Jest on dość napięty, bo w szczytowym momencie, imprezy będą odbywały się co kilka dni.

Już w czwartek, 1 sierpnia, od godziny 12.00 organizowana jest przez MOK impreza przy wypożyczalni sprzętu nad zalewem Mrożycką. W programie m.in. spektakl teatralny, warsztaty rodzinne i piknik dla najmłodszych. W niedzielę, 4 sierpnia, od 15.00 do 20.00 kolejne atrakcje przygotowane przez MOK nad zalewem w ramach imprezy „Kreatywne Lato Rodzinne”. W planach na ten dzień znajdziemy program artystyczny, warsztaty i inne atrakcje dla dzieci.

W kolejny czwartek, 8 sierpnia, od 12.00 podobna do pierwszej z wymienionych impreza nad Mrożycką, której organizatorem po raz kolejny będzie MOK.

Za to już w niedzielę, 11 sierpnia, zaplanowana jest druga edycja

żeglarskiej imprezy hufca ZHP im. Kornela Makuszyńskiego „Kolorowe żagle nad Mrożycką”. W jej trakcie zaplanowane są warsztaty żeglarskie oraz możliwość popływania łódką po zalewie.

W czwartek, 15 sierpnia, ponownie zaprasza głownian nad Mrożycką Miejski Ośrodek Kultury, który organizuje między 15 a 20 II Przegląd Zespołów Biesiadnych i Kapel Wesołych.

Dwa dni później, w sobotę, 17 sierpnia, od 12.00 na terenie przy ul. Zgierskiej kolejna edycja organizowanego przez Stowarzyszenie Przyjazne Miasto koncertu z cyklu „Przystanek Głowno”.

Największe atrakcje przygotowane są jednak na 25 sierpnia. Tego dnia, przed południem, rozpocznie się kolejna już edycja cieszącego się co roku ogromną popularnością spływu Mroga Trophy.

Tego samego dnia, między 16.00 a 24.00 na terenie przy ul. Zgierskiej odbędzie się z kolei Finał Pucharu Polski Strongman połączony z Rodzinnym Turniejem Sprawnościowym „Wymiatacz” oraz koncertem Maryli Rodowicz i dyskoteką. Przygotowane będą też typowo piknikowe atrakcje: punkty gastronomiczne, stoiska itp. kl

Bronisławów | Na rowerowym szlaku

Wiata jednak dostępna w weekendy

Okazuje się, że wiata dla rowerzystów, ustawiona w czerwcu przez Stowarzyszenie LGD Polcentrum na placu obok Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, jest dostępna także poza godzinami pracy ośrodka.

Tydzień temu, zaalarmowani przez rowerzystów z Głowna, pisaliśmy o tym, że z ładnej, zadanej wiaty ze stołem i ławami można korzystać tylko w dni powszednie, gdy ośrodek jest czyn-

ny i brama do niego jest otwarta. Wójt Marek Józwiak tłumaczył, że dla ustawienia wiaty wybrano takie miejsce, bo wymagało tego jej właściwe zabezpieczenie. Dopiero po ubiegłotygodniowej publikacji po sekretarza gminy Głowno Jolanta Szkup wyjaśniła nam, że nawet po zamknięciu głównej bramy cały czas na teren ośrodka można dostać się przez boczną furtkę, otwartą bez przerwy m.in. po to, by młodzież mogła korzystać z trawiastego

boiska. Z tej furtki mogą więc korzystać także rowerzyści, którzy na szlaku zechcą zatrzymać się i odpocząć. Od października br. ośrodek ma być czynny także w weekendy i wtedy otwarta będzie także główna brama. Tymczasem pani sekretarz zapewniła nas, że informacja o otwartej non-stop bocznej furcie zostanie umieszczona w takim miejscu, by była widoczna z zewnątrz.

Ta wiadomość na pewno ucieszy wielu weekendowych tury-



Wiata dla rowerzystów.

stów rowerowych. Zadaszona wiata w Bronisławowie jest jedynym tego typu obiektem ustawionym przez Polcentrum na terenie gminy, przez którą biegnie turystyczny szlak rowerowy. ewr

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

POLECAMY w super cenach

- wanny akrylowe
- zlewy granitowe i nierdzewne
- kabiny • zestawy podtynkowe
- baterie • zestawy natryskowe
- kompaty wc
- lustro • meble łazienkowe
- glazurę • terakotę
- wełny mineralne • styropian
- tyniki gipsowe • kleje • farby
- płyty gipsowe • profile
- gładzie • sól drogowa

PRACUJEMY:
od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-18.00
w soboty w godz. 7-15

łowicz, ul. Nadbzurzańska 41, tel. 46/837-88-13

A.J. MATUSIAK

www.matusiakzlom.pl

Głowno, ul. Grunwaldzka 9

MECHANIKA POJAZDOWA

RECYKLING POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 502 344 690, 506 426 991

Stryków Przebudowa biurowca

Do końca lipca gmina Stryków zamierza wybrać firmę, która przystosuje budynek przy ul. Sowińskiego 10, użytkowany dotychczas biurowo, na potrzeby mieszkaniowe. Zamiast Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Punktu Obsługi Bezrobotnych zostaną tam urządzone 4 oddzielne lokale mieszkalne z dwoma wejściami. Oprócz wyburzeń i zamurowań, a także wzmocnienia fragmentów stropu, firmie, która wygra przetarg, zostaną zlecone typowe roboty wykończeniowe oraz instalacyjne. Całość ma potrwać około 2,5 miesiąca.

ljs

Kozle Strażnica przed rozbudową

Jeszcze w tym tygodniu powinien być znany wykonawca przebudowy i rozbudowy strażnicy OSP w Kozlu. Zainteresowane firmy miały czas na składanie ofert do 16 lipca. Inwestycja, która według planu potrwa nawet do połowy listopada, ma się zakończyć stanem surowym zamkniętym. Zlecenie obejmuje roboty rozbiórkowe, ziemne, fundamentowe, budowę kotłowni, wiatrolapu, zmianę konstrukcji dachu wraz z jego poszyciem, a także naprawę ścian zewnętrznych, przeróbkę kominów i utwardzenie terenu wokół obiektu. W drobne prace wokół obiektu mają zamiar zaangażować się też strażacy ochotnicy z kozielskiej jednostki.

ljs

Dobieszków | CKiW OHP

Nabór na kolejną edycję projektu

Od sierpnia Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Dobieszkowie rozpoczyna nabór na kolejną edycję unijnego projektu „Nowe perspektywy” skierowanego do uczącej się młodzieży w wieku 15-17 lat oraz młodych osób w wieku 18-24 lata niepracujących i nieuczących się. Jest to kolejny projekt, którego uczestnicy będą mogli skorzystać z szeregu bezpłatnych zajęć grupowych i indywidualnych, po których łatwiej im będzie odnaleźć się w szkole i znaleźć zatrudnienie.

Na młodszych czeka kurs językowy, warsztaty komputerowe, zajęcia wyrównawcze z dwóch wybranych przedmiotów, wsparcie psychologiczne, wsparcie opiekuńczo-wychowawcze oraz doradztwo zawodowe. Starsza grupa w miejsce zajęć szkolnych będzie mogła skorzystać m.in. z kursu przedsiębiorczości czy praktyk zawodowych oraz zrobić kurs prawa jazdy. Obydwie grupy rozpoczną zajęcia we wrześniu. Informacje m.in. pod nr tel. 42/710-92-00, w. 27.

ljs

Stryków | Spotkanie w sprawie odszkodowań autostradowych

Mieszkańcy zniescierpliwieni, ale nadal zdeterminowani

Niewielu z tych, którzy w 2006 roku postanowili walczyć w sądach o odszkodowania za „kocioł”, który zgotowało im otwarcie nowego odcinka autostrady A-2 i puszczenie tranzytu przez miasto, pojawiło się na poniedziałkowym spotkaniu w tej sprawie z warszawską kancelarią Parea, zorganizowanym przez radnego Bogdana Walczaka.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Z 300 osób, które podpisały wówczas pełnomocnictwa, przyszło około 20, ale i one nie ukrywały zniescierpliwienia przeciąganiem się procesów. Nikt nie powiedział, że odpuszcza, że już zapominał o gehennie, jaką przeżywał, kiedy tiry dzień i noc jeździły pod jego oknami, że już nie jest zainteresowany złożeniem swojego pozwu, ale pytał świadczących o zwątpieniu w to, że jakiegokolwiek odszkodowania od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dla się wywalczą, było mnóstwo.

Z tego, co przekazali strykwianom członek rady nadzorczej spółki Parea Bartłomiej Dulęba oraz działający w jej imieniu mecenas Paweł Piotrkowicz, wynika, że żadne z wszczętych w latach 2008 i 2009 postępowań sądowych nie zakończyło się jeszcze prawomocnym wyrokiem, a negocjacje z GDDKiA w sprawie ugodowego załatwie-

nia sporu nie przyniosły rezultatu. O ile, jak informowano już zimą ubiegłego roku, jeden z pozwów doczekał się w warszawskim Sądzie Okręgowym wyroku wstępnego uznającego odpowiedzialność GDDKiA za negatywne oddziaływanie ruchu na krajowej „czternastej” na życie mieszkańców ul. Warszawskiej, o tyle drugie z postępowań zakończyło się wyrokiem Sądu Apelacyjnego oddalającym powództwo w całości. Jednocześnie na początkowym etapie jest sprawa przekazana do Sądu Rejonowego w Zgierzu.

Wygrany proces wkracza w etap dowodowy, na podstawie którego określona zostanie wysokość zadośćuczynienia dla 4-osobowej rodziny. W przegranej sprawie Parea zapowiada złożenie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego oraz skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

– Liczymy na to, że rozpatrzenie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy pozwoli na mocne i jednoznaczne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności GDDKiA za naruszenie Państwa dóbr osobistych. Myślę, że nie bez znaczenia dla tempa tej sprawy będzie również to, iż o treści naszej skargi do Europejskiego Trybu-



Mieszkańcy konsultowali się z przedstawicielami spółki Parea (na zdjęciu Bartłomiej Dulęba oraz mecenas Paweł Piotrkowicz) również osobiście. Do tego, by nie odpuszczać sprawy, namawiał ich widoczny w tle radny Bogdan Walczak.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

nału Praw Człowieka zostanie poinformowany polski rząd – mówił Bartłomiej Dulęba.

Radny Bogdan Walczak, którego powództwo nie uzyskało korzystnego rozstrzygnięcia w warszawskim sądzie, prosił mieszkańców Strykowa o cierpliwość.

– Walka z administracją nigdy nie jest łatwa, ale mam nadzieję, że uda nam się udowodnić, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie jest instytucją nienaruszalną – mówił. Parea nosi się z zamiarem złożenia kolejnych pozwów, dlatego na poniedziałkowym spotkaniu prosił mieszkańców o wypełnianie oświadczeń majątkowych po-

trzebnych do przedłożenia w sądzie.

Obok długich terminów i niezrozumiałej skrajności wyroków sądów właśnie finansowy aspekt postępowań oraz to dlaczego Parea nie złożyła jednocześnie wszystkich pozwów, najbardziej interesował mieszkańców. Wobec informacji o tym, że warszawska spółka poniosła już 300 tys. zł kosztów, pytali oni, kto będzie je pokrywał.

Dociekano również, czy spółka przewiduje uaktualnienie kwot zadośćuczynienia żądanych pierwotnie od GDDKiA. Bartłomiej Dulęba przypomniał, że zgodnie z zapisem umów zawartych z mieszkańcami do mo-

mentu zakończenia sprawy koszty ponosi Parea, a rozliczenie następuje dopiero po wyegzekwowaniu odszkodowania. Kiedy składano pierwsze pozwы, wnioskowano o kwoty zadośćuczynienia nie mniejsze niż 10 tys. zł na osobę z odsetkami. Na spotkaniu Parea poinformowała, że nosi się z zamiarem zwaloryzowania wysokości żądań, choć, jak podkreśliła, o tym, jaka będzie ona ostatecznie i tak decyduje sąd. Prawnicy przypomnieli jednak, że postępowania o zadośćuczynienia mają to do siebie, iż w sądzie należy uiścić proporcjonalną kwotę wpisu, stąd decyzja, aby pozwы kierować mniejszymi partiami. ■

REKLAMA

**OLEJ NAPĘDOWY
OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

„KOPER” sp. jawna
Piłazzków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

243498

SPRZEDAŻ • WYNAJEM • CZĘŚCI • AKCESORIA

przyczepy kempingowe

www.autocampingi.pl

Bedno 30
tel. 604-647-445
602-653-066

246855

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

246555

**Biuro
Rachunkowe
FAKT**

mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt • księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- plące i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

228862

POŻYCZKI 30-stki! **BEZ BIK-U**

Pozabankowe 698 075 400
Emercy i renciści bez ograniczenia wieku
do 10 000 zł **RÓWIEŻ FIRMY!**

- wypłata natychmiast
- możliwość spłaty w ratach
- bez udokumentowanego dochodu
- zwrot części poniesionych kosztów
- bezpłatnie dowozimy Klienta do siedziby firmy na zapoznanie się z ofertą
- decyzja w 2h

tel. 664-602-502
WWW.DAIGLOBFINANCE.PL

243143

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

228723

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

KANCELARIA PRAWNA • cywilnego
oferuje kompleksową • karnego
obsługę prawną • administracyjnego
w zakresie prawa: • rodzinnego

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118, budynek ODiK „Zacisze”
tel. 793 444 604, czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

244199

Głowno | Sukcesy naszych uczniów Laury dla Agaty i Dawida

Praca plastyczna wykonana przez Agatę Kowalczyk, absolwentkę klasy VI Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie, wygrała ogólnopolski finał XV Konkursu Plastycznego zorganizowanego przez Państwową Straż Pożarną i Szefa Obrony Cywilnej Kraju.

Konkursowi dla dzieci i młodzieży przyświecało hasło „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie zrobi nikomu”. Praca Agaty była oceniana w kategorii dla uczniów klas IV-VI szkół podstawowych. Pokonała prace nadesłane po wcześniejszych eliminacjach ze wszystkich województw. W innej kategorii – m.in. dla uczniów i wychowanków ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic środowiskowych i ośrodków terapii zajęciowej – ogromnym sukcesem jest z kolei III miejsce w Polsce dla Dawida Kucińskiego

z Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie. Agata do udziału w konkursie przygotowywała się pod okiem szkolnej pedagog Grażyny Cieslak, a Dawid – pod kierunkiem nauczyciela i artysty Dariusza Młynarczyka.

W komisji konkursowej zasiadli artyści plastycy oraz pracownicy Wydziału Informacji i Promocji Komendy Głównej PSP w Warszawie. Zwycięska praca Agaty Kowalczyk ukazuje śpiące w łóżeczku maleńkie dziecko, bezpieczne dzięki czujnikowi czadu, natomiast praca Dawida Kucińskiego pokazuje tragiczne skutki działania „cichego zabójcy”, czyli tlenku węgla – dwa duchy zmarłych po zatruciu unoszące się nad miastem.

Dla obydwójga laureatów konkursu szczególnie radosny będzie powrót do szkoły po wakacjach. Jak bowiem informuje koordynatorka konkursu Joanna Matusiak z KG PSP w Warszawie, podczas uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego zostaną im przez strażaków wręczone dyplomy i nagrody od komendanta głównego.



Halo, halo! Szkolny Dzień Telefonów Zaufania w Popowie Głowieńskim.

Spółeczeństwo | Gdy dziecko ma problem

Jest taki numer

Już po raz drugi Zespół Szkół w Popowie Głowieńskim włączył się w obchody Dnia Telefonów Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116111.

Organizatorki akcji – nauczycielki Anna Romańczuk i Joanna Wolontariat – razem z Kołem Wolontariatu opracowały trzypunktowy program święta telefonów. Najpierw 17 maja w szkole poszczególne klasy informowano o zasadach działania linii 116111, włączając dzieci w quizy i przygotowanie plakatów oraz ulotek na ten temat. Następnie 6 czerwca, podczas szkolnego Dnia Telefonów Zaufania,

uczniowie zaproszeni zostali na przedstawienie pt. „Królewna Śnieżka i pięciu krasnoludków”, w czasie którego mówiono o pracy konsultantów telefonu zaufania, opierającej się o zasady anonimowości, bezpieczeństwa i cierpliwości. Przedstawienie to zostało też wystawione na imprezie plenerowej w Bronisławowie z udziałem dzieci z rodzin zastępczych i domu dziecka z Łodzi.

W całej akcji chodziło o to, by jak najwięcej osób dowiedziało się o funkcjonowaniu bezpłatnego Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży, którego celem jest zapewnienie dzwoniącym możliwości wyrażania trosk, porozmawiania o sprawach dla nich ważnych oraz kontaktu w trudnych

sytuacjach. Codziennie od godz. 12 do 20 linię obsługuje grupa przeszkolonych konsultantów.

Linię, dofinansowaną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, prowadzi Fundacja Dzieci Niczyje. Konsultanci – jak czytamy na stronie internetowej – są w stanie zainicjować interwencję w sytuacji zagrożenia dla zdrowia i życia dziecka. Powierzamy się im w zwykłe problemy, jak brak akceptacji własnego wyglądu, kłopoty w szkole czy nastoletnie zawody miłosne, ale także dramaty typu przemoc domowa, przemoc rówieśnicza, przemoc psychiczna itp. Telefon zaufania to inicjatywa dla dzieci, które nie mają lub myślą, że nie mają do kogo się zwrócić.

oprac. ewr

Stryków Kolejny projekt mający pomóc w zdobyciu zawodu

Miejsko-Gminny Ośrodek Opieki Społecznej w Strykowie rozpoczyna realizację kolejnej, szóstą już, tury projektu „Jesteśmy razem”, współfinansowanego z EFS. Z pomocy unijnej skorzystają tym razem 32 osoby, które nie mogą znaleźć pracy, bo nie mają odpowiednich kwalifikacji i umiejętności.

Strykowskiemu G-MOPS po raz kolejny udało się otrzymać dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego. Tegoroczna wartość projektu to 196,2 tys. zł, z czego unijna dotacja stanowić będzie 175,6 tys. zł. Harmonogram zajęć obejmuje m.in. warsztaty z aktywizacji społeczno-zawodowej oraz tzw. trening pracy, czyli naukę poruszania się po rynku pracy i poznania własnych predyspozycji zawodowych. Dla poszczególnych grup zorganizowane zostaną natomiast szkolenia zawodowe, m.in. z fryzjerstwa, obsługi kasy fiskalnej, bukietarstwa, obsługi wózków widłowych czy kurs prawa jazdy kat. B i C. Uczestnicy mogli wybrać szkolenie, które im odpowiada oraz zdecydować, jakiego rodzaju wsparcia dodatkowo oczekują, np. indywidualnych spotkań z doradcą zawodowym. Sposób uczestnictwa w projekcie został ustalany indywidualnie dla każdego z uczestników. Obecnie ośrodek rozpisal przetarg, który ma wyłonić wykonawcę usług szkoleniowych. Ostatnia seria szkoleń odbędzie się w listopadzie.

ljs



Brawo Agatko! Praca autorstwa Agaty Kowalczyk ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. I miejsce w kategorii uczniów klas IV-VI.

Kutno | Występy lokalnych artystów ludowych

Lipkowiec z kapelą podobały się w Kutnie

W miniony weekend Zespół Ludowy Lipkowiec wraz z kapelą wybrał się do Kutna, by wziąć udział w organizowanej przez zaprzyjaźniony Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej imprezie. Po raz pierwszy miała ona formę festiwalu. Występy oceniali profesjonalne jury złożone z nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Kutnie. Lokalni niesukłowski artyści zaprezentowali się na tle 22 wykonawców z całego kraju. Publiczność miała okazję zobaczyć i posłuchać występów m.in. Ukraińskiego Zespołu Śpiewa-

czego Czeremcha z Wałcza, zespołu Chabry, również z Wałcza, Kociewie Retro z Pruszcza Gdańskiego czy zespołu z Boguszyca.

Zespół Lipkowiec zdobył najwyższe uznanie słuchaczy, od których otrzymał Nagrodę Publiczności, natomiast kapela zajęła także znaczące II miejsce w konkursie. Jej popisy przypadły do gustu zarówno jury, jak i publiczności, która żywo ruszyła w tany, a organizatorzy poprosili ją o wykonanie dodatkowych utworów i gdyby nie oczekujące na występ kolejne kapele, mogłaby grać do końca imprezy.



Reprezentantki zespołu Lipkowiec tuż po odebraniu nagrody.

REKLAMA

KUPON RABATOWY

* WAŻNY DO KOŃCA SIERNIA

RABAT

na kocioł z podajnikiem **200 zł**

na kocioł uniwersalny **100 zł**

PHUP **MIRMAOL**
Pleszew, ul. Mieszka I 17/24
tel. 502-977-250, 62/742-11-83
www.wozny-kotly.pl
e-mail: betaka@o2.pl

Wozny kotły

Nowy adres: **Łowicz, ul. Chełmońskiego 85a**

SPRZEDAŻ RATALNA - stolmebl@op.pl

tel. kom.:
602 471 279
508 730 980

Dekoratorium:
697 733 360

Stolmebl

- projektowanie i doradztwo w wyborze mebli
- fachowy dobór materiałów
- trwałe solidny wyrób mebli
- transport i montaż u klienta
- sprzęt AGD
- możliwość sprzedaży ratalnej
- usługi cięcia i oklejania
- sprzedaż artystycznych wyrobów ceramicznych

www.stolmebl.com

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95

ogłasza nabór do szkoły ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej

2-letnie dla absolwentów ZSZ

- nabór na wszystkie semestry
- wydajemy zaświadczenia do ZUS-u, KRUS-u i inne

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95

Dmosin | Wręczono medale za długoletnie pożycie małżeńskie

Cztery pary świętowały Złote Gody

Cztery pary z terenu gminy świętowały 16 lipca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Dmosinie uroczystość Złotych Godów, upamiętniającą przynajmniej 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Z tej okazji otrzymały one medale od prezidenta RP.

Początek tradycji świętowania Złotych Godów w gminie sięga lat 90. ubiegłego wieku. Nagrodzone pary, które w danym roku obchodzą minimum 50-lecie zawarcia związku małżeńskiego, są typowane przez Urząd Stanu Cywilnego. Następnie pyta się je, czy wyrażają ochotę na wspólne świętowanie w gronie innych jubilatów. Gdy lista jest gotowa, wtedy wójt gminy może rozpocząć ubieganie się o przyznanie takim małżeństwom przez prezy-

denta RP Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Podobnie jak przed rokiem, tak i teraz, 16 lipca, wspólnie świętowały cztery pary (zdarzały się lata, że było ich np. 17). Z rąk kierownika USC w Dmosinie Krystyny Koteckiej, wójt Danuty Supery i przewodniczącej Rady Gminy Wandy Michalskiej medale, listy gratulacyjne oraz kwiaty otrzymali: Lucyna i Marian Koteccy, Henryka i Czesław Świniarscy, Janina i Józef Skwarkowie, Urszula i Zdzisław Świniarscy (na uroczystości pojawiły się pierwsze trzy z czterech par).

Danuta Supera i Wanda Michalska pogratulowały zebranych parom oraz życzyły im zdrowia i szczęścia na kolejne lata wspólnego pożycia. Przewodnicząca rady odczytała również wiersz „Złote Gody” autorstwa Czesława Koca. Po wręczeniu medali zebrani udali się na poczęstunek i lampkę szampana. Zapytani



Nagrodzeni pozują do pamiątkowego zdjęcia tuż po uroczystości.

o receptę na tak długie i zgodne pożycie, szacowni jubilaci odpowiadali, że nie ma na to konkretnego przepisu. – Jak się ma dobrać żonę, to się zawsze wytrzyma

– śmiał się pan Marian Kotecki. – Na pewno trzeba mieć cierpliwość – dodali jednak oboje małżonkowie. – Trzeba umieć szukać kompromisów – uzupełniła

Janina Skwarka, która ze swoim mężem Józefem jest już po słu- bie 51 lat. Wśród innych cech wymieniono też zrozumienie, zaufanie, no i oczywiście miłość. **ki**

Stryków
Gmina wyda
więcej pieniędzy

dokończenie ze str. 1

Obsługa monitoringu ma to zmienić, reagując na każdą podejrzaną sytuację zbliżaniem obrazu. A jest, czego strzec, bo w inwestycji zarówno nad zalewem, ale i na targowisku gmina zainwestowała duże pieniądze i nadal to robi. W ostatnim czasie przy przystanku pojawiła się np. nowa drewniana altana, z której mogą skorzystać zarówno spacerowicze, jak i osoby przyjezdne. Niestety nie ustrzegła się ona pierwszych nacięć. Stryków planuje zatrudnienie firmy, która w godzinach popołudniowych i nocnych zapewni pracowników, którzy obserwować będą obraz przekazywany na monitory znajdujące się w pomieszczeniu Centrum Zarządzania Kryzysowego (budynek PSP przy ul. Targowej). Gmina planuje też postawienie warunku, żeby osoby zatrudnione do tej pracy pochodziły z terenu miasta i gminy Stryków. Teraz uchwała w tej sprawie trafi na obrady sesji, która odbędzie się pod koniec lipca. **js**

Głowno | Studio Piosenki MOK

Kolejny sukces Marleny i Malwiny

Dwie podopieczne Kariny Sędkowskiej-Staszewskiej ze Studia Piosenki Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie, Malwina Wojciechowska i Marlena Karwacka, zanotowały w dniach 12-13 lipca kolejny sukces. Tym razem dwie młode wokalistki zajęły, kolejno, pierwsze i trzecie miejsce podczas IX Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Turystycznej MiniNOCNIK w Łęczycy.

Impreza towarzyszy „dorosłej” wersji przeglądu o charakterystycznej nazwie „Nocnik”, organizowanego przez PTTK Oddział „Ziemi Łęczyckiej” w Łęczycy. Młodzi wykonawcy byli oceniani przez fachowe jury, którego członkowie zajmują się piosenką tu-

rystyczną. W tym toku byli to: Mariola Andrzejczak, Ewa Cichońska, Krystyna Świątecka, Stefan Brzozowski, Krzysztof Ochnio i Remigiusz Dyuła.

Głównianki Malwina Wojciechowska i Marlena Karwacka zdominowały podium w kategorii szkół podstawowych. Ta pierwsza zajęła 1. miejsce, tym samym broniąc pozycji uzyskanej na przeglądzie rok temu, dzięki wykonaniu piosenek „Autostop” i „Powróć się tu”.

Trzecie miejsce Marlena Karwacka wyśpiewała sobie utworami „Plac moje serce” oraz „Od nieba do nieba”.

W nagrodę obie młode wokalistki otrzymały dyplomy i turystyczne nagrody rzeczowe. **ki**

Głowno | Zapisy na bezpłatny kurs

Komputer bez tajemnic

Trwają zapisy na bezpłatny, organizowany przez spółkę Cosinus z Warszawy kurs „Komputer bez tajemnic”, adresowany do osób w wieku 45-64 lata z wykształceniem minimum średnim

i zameldowanych na terenie województwa łódzkiego. W ramach kursu przewidziana jest nauka: użytkowania komputerów, usług w sieciach informatycznych, przetwarzania tekstów oraz gra-

fiki menadżerskiej i prezentacyjnej (lub ewentualnie arkuszy kalkulacyjnych).

Kurs miałby się odbywać między wrześniem a grudniem tego roku, po 5-6 godzin dziennie. Jeśli udałoby się zebrać odpowiednią liczbę osób, to zajęcia będą odbywały się w Głownie. Po zakończonym kursie uczestnicy

przejdą egzamin zewnętrzny zakończony otrzymaniem Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych.

Liczba miejsc na zajęcia jest ograniczona, więc należy się na nie już zapisywać. Możliwe jest to w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach 10.00-16.00, pod numerem (42)633-27-02. **ki**

Dmosin

Zapisy na wyjazd do Uniejowa

Do 22 lipca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dmosinie trwają zapisy na wyjazd na kąpielisko do Uniejowa. Miałby on się odbyć w piątek, 26 lipca.

W programie wyjazdu znajdują się 3 godziny kąpieli w basenach termalnych. Koszt takiej wycieczki to 60 zł, w którym mieści się cena przejazdu, biletu oraz ubezpieczenia. **ki**

RZUT OKIEM | POJECHALI POD NAMIOTY



Już za półmetkiem jest harcerski obóz zorganizowany przez głowieński hufiec ZHP nad jeziorem Pająk, 17 km od Częstochowy. Jego uczestnicy biorą udział w zajęciach sportowo-rekreacyjnych i wycieczkach. Najpierw wybrali się w Tarnowskie Góry, gdzie w Sztolni Pstrąga Czarnego pływali łodziami pod powierzchnią ziemi, zwiedzali kopalnię srebra i relaksowali się w aquaparku. Z kolei podczas wycieczki do Częstochowy zwiedzili jasnógórski klasztor i park miniatur, w którym – wbrew nazwie – znajduje się najwyższy pomnik Jana Pawła II. Przed obozowiczami jeszcze m.in. olimpiada sportowa, festiwal piosenki i – jeśli pogoda pozwoli – nocleg w szałasach. Powrót do domu czeka ich 22 lipca. **oprac. ewr**

REKLAMA

kredyt konsolidacyjny

Połącz różne kredyty
- to dziecinnie proste!



- jedna mała rata
- jeden termin spłaty
- dodatkowa gotówka na dowolny cel

Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Łowiczu, Stary Rynek 15
czynny pon.-pt.: 9:00-17:00

Infolinia:
195 00
KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY
Z TARYFĄ OPERATORA

Oferta dostępna dla Klientów
Santander Consumer Banku.

Santander
CONSUMER BANK

santanderconsumer.pl

Bank dla Twoich pomysłów

Punkt zapalny

Gmina Zduny | Oględziny przekształciły się w 100-osobowe spotkanie

Powraca spór rolników z ekologami

W napiętej atmosferze przebiegały w Łażnikach oględziny terenu koryta rzeki Słudwi przez przedstawicieli Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi. Po wcześniejszym poinformowaniu przez Spółkę Wodną w Zdunach, na most przy Słudwi przybyli rolnicy z okolicznych miejscowości chcący wyrazić swoje zdanie w tej kwestii. Przez dwie godziny – od 12. do 14., pojawiło się tam ok. 100 osób, w tym wójt Jarosław Kwiatkowski i przewodniczący rady gminy Zbigniew Bończak.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przeprowadzenie oględzin zlecił Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi Kazimierz Perek, w związku z ponownym wszczęciem postępowania w sprawie nieprawidłowego odmulenia rzeki Słudwi przez Spółkę Wodną „Dobrzelin” w 2009 roku, wykonywaną na zlecenie Wojewódzkiego Zarządu Melioracji. Spółka już nie istnieje, ale dyrekcja chce zmusić jej przedstawicieli do przeprowadzenia prac, które naprawią szkody wyrządzone środowisku naturalnemu przez jej działania.

Sprawa ta zbulwersowała wielu miejscowych rolników, którzy sprzeciwiają się restrykcjom i ograniczeniom narzucanym przez dyrekcję i przez program Natura 2000. Mieszkańcy okolicy mają dość ciągłych interwencji ekologów w tej sprawie. Zdaniem rolników postępowanie przeciwko Spółce Wodnej „Dobrzelin” to niepotrzebne nikomu „kopanie leżącego”, a rzeka powinna być odmulana. Domagają się oni kolejnych prac, które udrożnią koryto rzeki. Stoi to w sprzeczności z wytycznymi programu Natura 2000 dla tego rejonu, ale zbyt mały przepływ Słudwi w okresach intensywnych opadów powoduje w całej okolicy podtopienia niszczące uprawy, ale także... przyrodę.

– Chcą nam tu zrobić rezerwat – mówił mieszkaniec Złakowa Borowego Waldemar Gluba. – Szkoda, że nie obchodzi ich, że żyjemy z tutejszych łąk i pól. Poza tym ciągle mówią, że odmulenie zaszkodziłoby środowisku i przyrodzie, a to właśnie przez jego brak po każdej ulewie pełno jest na polach gnijących ryb, pływających gniazd i jaj ptaków, zwierzęta nie mają gdzie szukać pożywienia i schronienia, nie mówiąc o zniszczonych roślinach.

Prezes Gminnej Spółki Wodnej w Zdunach Janusz Domżał staje po stronie rolników.

– My się z tym problemem zmagamy na co dzień, będąc tu, na miejscu – mówi. – Naprawdę więc widzimy znacznie więcej niż urzędnik w Łodzi czy w Warszawie. Nawet podczas tych oględzin przedstawiciele Dyrekcji Ochrony Środowiska oglądali tylko te miejsca, do których prowadziły dróżki, a nie te, które wskazywali im rolnicy, bo do tych trzeba by iść przez bagno.

Janusz Domżał nie ma wątpliwości co to tego, że udrożnienie rzeki jest konieczne, ponieważ jej koryto jest obecnie znacznie płytsze niż jej naturalne, pierwotne koryto. – Nie ma co się dziwić, że przy tym stanie rzeczy woda powoduje w okolicy tak duże szkody – mówi prezes.

Zupełnie innego zdania jest burmistrz Mogielnicy, ornitolog Sławomir Chmielewski. – Nieprawdą jest, że koryto jest teraz za płytkie – mówi. – Tutejsi rolnicy nie chcą zrozumieć,

“

– My się z tym problemem zmagamy na co dzień, będąc tu, na miejscu – mówi.

– Naprawdę więc widzimy znacznie więcej niż urzędnik w Łodzi czy w Warszawie.

że po oczyszczeniu koryta woda zawsze płynie szybciej, przez co mocniej napiera na brzeg i wylewa. Jeśli kogoś nie przekonają podstawowe prawa fizyki, to niech zwróci uwagę, że odmulanie było zrobione w 2009 roku,



Most nad Słudwią w Łażnikach. Oględziny kilku specjalistów nieoczekiwanie przekształciły się w gminne spotkanie. Rolnicy po dwóch godzinach zaczęli się rozchodzić, ale zapewniają, że broni nie złożyli.

a największe podtopienia wystąpiły w 2010 i w tym roku. Przytyłek?

Wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski podziela stanowisko rolników i Spółki Wodnej. – W rzece przez te cztery lata przybyło błota, a dno zarosło, konieczne jest ponowne odmu-

lenie. Spółka „Dobrzelin” żadnych szkód nie wyrządziła, nie mam do niej żadnych zastrzeżeń, po prostu trzeba takie działania wykonywać częściej.

Jak widać, obie strony deklarują to samo – chcą uniknąć kolejnych podtopień, a przynajmniej ograniczyć ich ilość i za-

się. Różnica polega na zupełnie innej diagnozie przyczyn obecnego stanu rzeczy i pomysłach na jego polepszenie. Przede wszystkim zabrakło rozmów i wzajemnego wysłuchania – bo choć nieformalne spotkanie się odbyło, to trudno powiedzieć, że zaistniała dyskusja. tm

Gmina Domaniewice | Kontrowersyjni sąsiedzi w Skaratkach

Zdewastowali mieszkanie, dostali kolejne

Wielu mieszkańców Skaratek nie jest, delikatnie rzecz ujmując, zadowolonych z sąsiedztwa dwóch lokatorów mieszkania socjalnego przy starej szkole, do którego trafili oni wiosną tego roku. Po wielu skargach w tej sprawie, trafiła ona do wójta i radnych gminy Domaniewice, którzy jednak nie widzą możliwości rozwiązania problemu.

Dwaj mężczyźni w wieku około 30 lat mieszkali wcześniej w bloku w Domaniewicach, ale po przejęciu budynku przez gminę, zostali z niego usunięci za niepłacenie czynszu. Wynajmowane przez nich mieszkanie było zdewastowane. Także tam

wciąż skarżyli się na nich sąsiedzi, którzy mieli dość ich alkoholowych ekscesów, awantur i pozostawianego w otoczeniu bałaganu. Teraz to samo powtarza się w Skaratkach.

– Ludzie zastanawiają się, dlaczego ktoś taki dostał to

mieszkanie socjalne – mówił na posiedzeniu sesji rady gminy sołtys Włodzimierz Fraszczyk. – Mieli jedno mieszkanie, które zniszczyli, ale zamiast ponieść konsekwencje – dostali drugie, w którym robią to samo.

Wójt Paweł Kwiatkowski przyznaje, że rozumie mieszkańców, jednak tylko tam gmina dysponowała wolnymi mieszkaniami socjalnymi, więc nie było możliwości, by problematycznych lokatorów umieścić gdzieś indziej. – Mieszkania socjalne są dla tych, którzy nie mają gdzie mieszkać – mówi wójt. – Tak też jest w tym przypadku. Jako samorząd mamy obowiązek im takie mieszkanie zapewnić. tm

REKLAMA

OKNA • ROLETY

EKO-PLAST
ŁOWICZ
NOWY RYNEK 32
46 830 04 39

**DRZWI WEWNĄTRZ-
LOKALOWE**
980,- NETTO
Z MONTAŻEM

DRZWI • BRAMY

**KLIMA
TYZACJA**

• Montaż • Serwis
• Sprzedaż
512-279-889

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAŻ • ZYCLIWIE DORADZTWO

**STUDIO Mebli
"PROJEKT"**

www.mebleprojekt.eu

**MYSŁAKÓW,
ul. M. Konopnickiej 3
tel. 660 424 578**

**SKUP
ZŁOMU**

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

512-611-814

stalowego i metali kolorowych

**WAKACYJNE
PRAWO JAZDY**

Auto-Szkoła "Cezar"
Cezary Warzywoda
Łowicz, Tuwima 5
tel. 605-334-900

ROZPOCZĘCIE KURSU
01.08.2013r. godz. 15⁰⁰

▪ prawo jazdy kat. B
▪ jazdy doszkalające

**złomowanie
pojazdów**

zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**

również do kotłów turbo
WENTYLACJA

PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

**PRZYJĘCIE WESELNE
JESZCZE W TYM ROKU**

Promocyjne ceny!

nowa sala weselna
inspero

Brzeziny ul. Południowa 14a
601 050 129

**Hotel
Restauracja
Dobieszów**

organizujemy:

- wesela • szkolenia i kursy
- imprezy plenerowe
- komunie, chrzciny
- imprezy okolicznościowe

tel. 42/710-90-90
www.hoteldobieszow.com.pl

Powiat łowicki | Radny pyta, starosta odpowiada

Marcin Kosiorek: to jest kpina, a nie odpowiedź

Radny Marcin Kosiorek zapytał 20 czerwca na sesji Rady Powiatu Łowickiego o koszt, jaki poniósł powiat na przyjęcie gości, jakich podejmował podczas Bożego Ciała. Odpowiedź, jaką otrzymał – datowana jest na 1 lipca – zbulwersowała go. Nie dostał bowiem konkretnej informacji o kosztach powiatu, ale o kosztach, jakie poniosła... gmina Kocierzew Południowy.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

– Impreza powiatowa związana z Bożym Ciałem nie była planowana, a więc nie było na nią pieniędzy w budżecie powiatu – mówi zbulwersowany radny, pokazując odpowiedź, jaką otrzymał. Widnieje na niej pieczęćka Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego oraz podpis starosty Krzysztofa Figata. W treści zaś zawarta jest informacja, że od 29 maja do 2 czerwca w powiecie łowickim gościli delegacje z zaprzyjaźnionych powiatów: kartuskiego, świdnickiego i tatrzańskiego. „Większość osób przebywała w powiecie łowickim pierwszy

raz, w związku z czym opracowany został dla nich program pobytu, który zakładał jak największe zaprezentowanie naszego regionu. Grupy zwiedziły skansen w Maurzycach, pałac w Nieborowie, park w Arkadii oraz Żelazową Wolę i Łowicz.” – czytamy w piśmie do radnego.

W dalszej części jest też wzmianka o tym, że zespół Boczeki Chełmońskie – działający notabene w gm. Kocierzew Południowy pod opieką tamtejszej Biblioteki Publicznej – podjął współpracę z zespołem ze Strzegomia. W piśmie podaje się, że gmina Kocierzew wsparła pobyt gości kwotą 7.000 zł. Ile wydał powiat – tego się radny nie dowiedział. W piśmie wprawdzie pojawia się kwota 27,60 zł, jaką powiat poniósł za 1 osobę dziennie, ale nie ma informacji, ile osób



Marcin Kosiorek z pismem podpisanym przez Krzysztofa Figata, w którym nie ma odpowiedzi na jego pytania.

goszczono i czy faktycznie przez 5 dni. – Nie wiem też, co jest uwzględnione w tych kosztach – dodaje radny, zapowiadając, że ponowi swoje pytanie.

Temat był poruszony także na konferencji prasowej, którą kilku radnych opozycyjnych zwołało 9 lipca. Padły na niej jeszcze bardziej ostre słowa z ust Marcina Kosiorka, że rzekome 7.000 zł, jakie wydała gm. Kocierzew Południowy, to prostacka manipulacja liczbami w zestawieniu z kwotą zaledwie 27,60 zł, jaką powiat miał wydać na jedną osobę dziennie. Marcin Kosiorek zapytał w Urzędzie Gminy Kocierzew, czy jest to informacja prawdziwa i dowiedział się, że nie. – Wójt był oburzony, gdy dowiedział się, że taka informacja znalazła się w oficjalnym piśmie – twierdzi Marcin Kosiorek.

“

Rzekome 7.000 zł, jakie wydała gm. Kocierzew Pł. to prostacka manipulacja liczbami, w zestawieniu z kwotą zaledwie 27,60 zł, jaką powiat miał wydać na jedną osobę

W rzeczywistości bowiem nie Urząd Gminy, ale Gminna Biblioteka Publiczna w Kocierzewie Południowym, z dochodów własnych, dofinansowała część kosztów pobytu zespołu ze Strzegomia, ale nie było to 7.000 zł, lecz 3.650 zł. Potwierdził nam to wójt Grzegorz Stefański, dodając, że oba zespoły miały też całodziennne warsztaty i w ramach wymiany za rok Boczki Chełmońskie pojedą do Strzegomia.

– Ja napiszę w tej sprawie do łódzkiego wojewody i zadam w piśmie pytanie, czy starosta może sobie kłamać w oficjalnym piśmie. Czy naprawdę może to robić w świetle prawa? – mówi Kosiorek przed tygodniem. W tym tygodniu powiedział nam, że otrzymał drugie pismo podpisane przez starostę, w którym tłumaczy się on z błędnej informacji, ale nadal nie ma w nim konkretnych na temat tego, ile wydał powiat. Jest zbulwersowany, ponieważ nie wie już, jak ma pytać, aby otrzymać interesujące go dane. ■

Powiat łowicki | Radni nie chcą milczeć

Opozycja: dajemy zarządowi drugą żółtą kartkę

Radni opozycjni: Marcin Kosiorek, Artur Michalak, Zbigniew Kuczyński i Waldemar Wojciechowski zaprosili lokalnych dziennikarzy na konferencję prasową. Odbyła się ona 9 lipca w siedzibie łowickiego PiS.

– To najwyższa pora, aby dać zarządowi drugą żółtą kartkę. Będziemy coraz bardziej kontrolować jego pracę – mówi Zbigniew Kuczyński. Jak dalej wyjaśniał, pierwsza żółta karta była na sesji, gdy „gratulował” zarządowi budżetu na 2013 r. – Kontrowaliśmy go, bo ten budżet wygląda jak domek z kart, który za chwilę się rozpadnie. Myślę, że radni koalicyjni go nie wykonają – mówi radny. Nawiązując wciąż do terminologii sportowej, zapowiedział, że po drugiej żółtej kartce może być już tylko czerwona.

Radni zarzucają zarządowi rozrzutność w korzystaniu ze służbowego samochodu, w po-

noszeniu kosztów nieplanowanych w budżecie imprez: przyjęciu delegacji z zaprzyjaźnionych powiatów w czasie Bożego Ciała oraz mających się odbyć w najbliższą niedzielę Żniw Łowickich w skansenie w Maurzycach. Na dodatek nikt z zarządu nie informuje ich, jakie są związane z tym koszty. – Słyszeliśmy coś nieoficjalnie, że to wszystko jest płacone z budżetu Centrum Promocji, ale przecież to nie jest worek bez dna. A poza tym powiat to nie jest prywatny folwark pana Krzysztofa Figata, który wszędzie, gdzie chce, jeździ służbowym samochodem – mówi Marcin Kosiorek.

Nie ma chleba, są igrzyska

Waldemar Wojciechowski do listy niezrozumiałych powiatowych wydatków dodaje chodnik w Bednarach. – Nie wiem, po co on jest budowany, nie jest tam do niczego potrzebny. Nie szkoda na to pieniędzy? Można byłoby je wydać na dotacje na spółki wodne. Radny przypomina też, że za czasów starosty Janusza Michalaka powiat prowadził inwestycje we wszystkich gminach powiatu, obecnie dotyczą one tylko gminy Nieborów.

Opozycja nie widzi też zaporowanych przed rokiem olbrzymich oszczędności w oświacie. Ma

obawy, że powstanie bursy powiatowej nie jest dobrze przygotowane i nie są znane jej koszty. Myśl o żniwach w skansenie w gminie Zduny nasuwa im skojarzenie z trudną sytuacją, w jakiej znalazło się Liceum Ogólnokształcące w Zdunach, a politykę powiatu określają słowami: „Nie ma chleba, są igrzyska”. Bo przecież w LO w Zdunach pracę stracili pracownicy obsługi.

– Jest chaos informacyjny i chaos w zarządzaniu – mówi opozycja. Jako przykład z ostatniej sesji Rady Powiatu podaje półmilionowy kredyt, jakie zaciągać będzie szpital na budowę kanalizacji sanitarnej. Staro-

sta mówił, że będzie on spłacony do końca roku, dyrektor szpitala powiedział natomiast, że jego spłata będzie rozłożona na 10 lat.

Nie jesteśmy opozycją destrukcyjną

Radny Artur Michalak zwrócił uwagę, że opozycja czuje odpowiedzialność za powiat. Na ostatniej sesji, zwołanej w trybie nadzwyczajnym, dzięki obecności opozycji przyjęte zostały wszystkie uchwały. Przypomnijmy, że była to zgoda na założenie hipoteki dla szpitala, zmiany w budżecie powiatu i zaakceptowanie nowych projektów unijnnych szkoły na Blichu i zabezpieczenie na nie pieniędzy. Spośród 13 radnych koalicyjnych na sesji było obecnych tylko 10. – My sta-

“

Radny przypomina też, że za czasów starosty Janusza Michalaka powiat prowadził inwestycje we wszystkich gminach powiatu, obecnie dotyczą one tylko gminy Nieborów.

wiliśmy się prawie w komplecie i swoją obecnością udowodniliśmy, że sprawy powiatu leżą nam na sercu. nie chcemy być radnymi bezradnymi. – Nas nie było 13, ale 11 i zawsze dbaliśmy o to, aby mieć kworum, gdy podejmowaliśmy ważną decyzję, bo na opozycję – jak pamiętamy – nie zawsze mogliśmy liczyć – wspomina radny. mwk

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> sala bankietowa do 350 osób sala klubowa do 120 osób catering <p>wolny termin wrzesień 2013 promocja</p> <p>• WESELA • KOMUNIE • PRZYJĘCIA</p> <p>tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biała Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> restauracja pokoje gościnne konferencje
--	---

Najemca sali OSP Seligów

ORGANIZACJA wszelkiego rodzaju IMPREZ okolicznościowych

kontakt >> 723-461-187 663-051-285

organizujemy: wesela, komunie, chrzciny, bankiety i imprezy okolicznościowe

obiady domowe dla firm i dla Ciebie

tel. 667 759 067

do dyspozycji sale do 250 i 100 osób

Sala Bankietowa Konkret

Oferujemy:

- przyjęcia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

FIRMA PYSZNE PAPU

świadczy usługi kateringowe

CENY PROMOCYJNE

tel. 667-992-096

Organizacja imprez Okolicznościowych

- wesela
- chrzciny
- komunie
- 18-stki
- konsolacje
- catering

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę
- dekorację stołów
- smaczne i obfite dania

NOWA SALA DO 80 OSÓB ŁOWICZ, UL. LNIANA

508-127-207; 508-127-208

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9

pizzeria K2

DOWOZIMY 10 km od ŁOWICZA

10% RABATU na wszystkie dania przy odbiorze osobistym

Zamówienia: 46 837 01 01 514-514-618

napoje i piwo w super cenach:

- Coca-Cola 1l - 5,00 zł
- Tyskie 0,5l - 4,00 zł

LODY WŁOSKIE 8 SHAKE

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Głównie daje przykład, drogówka już nie

Parkomaty wydały ponad sześć tysięcy biletów w trzy miesiące – czytamy na stronie internetowej „Nowego Łowiczana”. Tyle, że rzecz dzieje się nie w Łowiczu, ale w dwukrotnie mniejszym Głownie. Nieco kontrowersji wzbudza fakt, że pierwsza godzina w strefie płatnego parkowania nic nie kosztuje i takie darmowe bilety głównie w Głownie były przez parkomaty do tej pory drukowane, co wielu kierowców zmobilizowało do skracania postoju. Pewnie było i tak, że co zapobiegliwi po godzinie wracali do swych limuzyn, by zaoszczędzić dwa złociszki i wydrukować kolejny darmowy bilet, ale niech tam. Zapewne burmistrz, pan Grzegorz Janeczek i miejscy rajcowie tak ewentualność również przewidywali. Do parkomatów trzeba ludzi przyzwyczaić. Pierwsza darmowa godzina (czasem to tylko kwadrans) zdarza się też, choć rzadko, na niektórych warszawskich parkingach, ale prawdę powiedziawszy nigdy nie przyszło by mi do głowy, żeby powiedzmy po pięćdziesięciu pięciu minutach wyjechać z parkingu, by po chwili wrócić. Na kolejne darmowe pięćdziesiąt pięć minut.

Tak czy inaczej Głowno (kiedyś, do 1976 roku, w powiecie łowickim) daje Łowiczowi przykład, choć w stolicy Książaków ruch samochodowy i problemy z parkowaniem są znacznie większe. Średnio raz w roku

wracam do tematu w tym miejscu i nawet nie pytam już łowickich włodarzy o sprawę płatnego parkowania w neuralgicznych punktach miasta (choćby Stary i Nowy Rynek czy Zduńska), bo wychodzi na to, że nie warto strzępić sobie języka. Obiecanki pojawiały się już parę razy i za każdym razem na przeszkodzie stawały jakieś obiektywne trudności. Na razie pole do popisu mają przerezerwowane szeregi łowickiej policji, które po ostatnich sensacyjnych wydarzeniach w „drogówce” wzmogły swoją czujność i zdecydowanie zintensyfikowały działalność patrołową. Co widać „na mieście” gołym okiem. I oby na dłużej, choć według mnie ciągłym problemem funkcjonariuszy 3xP czyli Polskiej Policji Państwowej jest to, że wielu z nich uważa, że to nos jest dla tabakiera, a nie tabakiera dla nosa. Jak w ludowym powiedzeniu: „Dajcie mi władzę, to was posadzę”. Ale bywa też, że „nosił wilk razy kilka...”

Informacje przekazane przez rzecznika łódzkiej prokuratury dotyczące domniemane „drogówce” stały się przed tygodniem ogólnopolską sensacją dnia, więc nazwa „Łowicz” w mediach pisanych i elektronicznych pod koniec zeszłego tygodnia wymieniana była bardzo często. Jakaś młódka podająca się za lokalną dziennikarkę rozbiła nawet przez kilka sekund

w „prajmtajmie” na antenie ogólnopolskiej telewizji i chcąc zapewne zażartować (tak starą się ją wytłumaczyć) skonstatowała, że tak czy inaczej to dla Łowicza reklama. Swoją śmiałą tezę wywołała co najmniej zdziwioną minę przepytującego ją reportera. O paru milionach widzów nie wspomnę, bowiem odbiór był zapewne podobny. W każdym razie, zarówno za PRL-u, jak i III RP, główne wydania dzienników telewizyjnych charakteru kabaretowego nigdy nie miały i to się zapewne nieprędko zmieni. Choć ostatnio pojawiły się „na luzie” i z oddechem robione felietony. A kabarety na razie upatrzyły sobie miejsce w niektórych dni w telewizyjnej Dwójce, choć poziom tekstów, z założenia mających robić za dowcipne, często bywa żenujący. Tematów dla autorów kabaretowych tekstów jednak nie brakuje, bowiem życie próżni nie znosi. Więc pewnie i łowicka drogówka też niebawem znajdzie na kabaretowej estradzie należne teraz sobie miejsce. W każdym razie czy to, jak wcześniej indywidualnie (sprawa nadzwyczaj głośna, wszyscy wiedzą o co chodzi; inicjatywę głównej „bohaterki” nie będą wymieniał, bo to niezły obciach) czy też, jak ostatnio, zespołowo, chłopcy-radarowcy spod znaku dwóch pelikanów starają się, jak tylko mogą, inspirować rozmaitych prześmiewców. ■

Łowicz | Jeszcze o roku szkolnym 2012/2013

Burmistrz wręczył stypendia prymusom

96 najlepszych uczniów z łowickich szkół podstawowych i gimnazjów otrzymało stypendia za rok szkolny 2012/2013. Zostali oni zaproszeni 11 lipca do łowickiego ratusza, gdzie czekali na nich burmistrz Krzysztof Kaliński, jego zastępca Bogusław Bończak, Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, oraz radny Piotr Gołaszewski.

Burmistrz pogratulował uczniom wysokich średnich, jakie uzyskali – aby uczeń szkoły podstawowej otrzymał stypendium, jego średnia musi wynosić 5,5, zaś w gimnazjum próg ustawiono na 5,0 – i powiedział, że otrzymane pieniądze są formą nagrody, która jest tylko dla nich.

Stypendia wypłacane są z lipiec i sierpień i ich wysokość zależy od rangi osiągniętych sukcesów. Najwyższe stypendium – 380 zł (razy 2) – otrzymał Dominik Miazio, uczeń Gimnazjum nr 2, który był finalistą wojewódzkiego konkursu z wiedzy o społeczeństwie. Osoby ze



Podczas wręczania stypendiów w sali radzieckiej panowała rodzinna atmosfera, bo stypendyści przyszedli z rodzicami i młodszym rodzeństwem.

średnią znaczenie przekraczającą przyjętą granicę otrzymali po 250 zł, w gronie tym byli uczniowie ze średnią 5,80 w szkołach podstawowych i 5,55 w gimnazjach. Razem było to 13 osób. Pozostali uczniowie z Łowicza otrzymali po 200 zł.

Po raz drugi miasto zafundowało też stypendia uczniom, którzy mieszkają poza Łowiczem. Kryteria spełniło 18 osób. Przyznano im stypendia dyrek-

tora szkoły, które wynoszą po 212 zł na semestr, więc każdy z nich otrzyma po 424 zł.

Przyznanie stypendiów potwierdza pamiątkowy dyplom z herbem miasta i podpisem burmistrza. Na dyplomach uczniów spoza Łowicza widnieje też podpis dyrektora szkoły.

Na wszystkie te stypendia miasto wyda wydatki 40.492 zł. W budżecie tegorocznym zarezerwowano na ten cel 50.000 zł. mwk

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie
miasto przydatności

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych
Głowno, Plac Wolności 11/13

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING

Informacja: ☎ 790878991
oraz na stronie internetowej www.loglowno.pl

PROJEKTODAWCA
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie
www.loglowno.pl

Głowno, Plac Wolności 11/13
tel. / fax 42 7107638 ☎ 790878991
e-mail: loglowno@gmail.com

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi z siedzibą w Łowiczu ogłasza nabór do projektu:

„Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych”

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych zajęciach przygotowawczych do egzaminu maturalnego z jęz. polskiego, jęz. obcego, matematyki oraz wybranego przedmiotu - 40 osób

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt jest realizowany w terminie od 01.01.2012 r. do 31.12.2013 r.

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- materiały pomocnicze i dydaktyczne
- catering
- zajęcia edukacyjne prowadzone przez doświadczonych nauczycieli
- certyfikat uczestnictwa w projekcie

W projekcie będą mogli wziąć udział wszystkie osoby z terenu powiatu łowickiego w wieku 25-64 lata (pracujące jak i bezrobotne)

BIURO PROJEKTU
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi
90-563 Łódź, ul. Łąkowa 4
tel. 42-630-06-85
www.zdz.lodz.pl
projekty@zdz.lodz.pl

REKRUTACJA DO PROJEKTU
Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące ZDZ-u w Łodzi z siedzibą w Łowiczu
ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95
e-mail: zdz_szkoly_lowicz@wp.pl

www.zdz-projekty-lodz.pl/lowicz.html

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

Z Łaguszewa w Góry Świętokrzyskie | Szkolna wycieczka

Odwiedzili Wąchock, weszli na Łysą Górę

Tradycją szkoły w Łaguszewie jest organizowanie na koniec roku szkolnego wycieczki. Nie inaczej było w tym roku. Tym razem wybór padł na Kielecczynę. Kilkudziesięciopięcioro uczniów rozpoczęła dwudniową przygodę z Górami Świętokrzyskimi od wizyty w prastarym opactwie cystersów w Wąchocku, zakończyła – w Górach Pieprzowych.

Średniowieczna budowla i panująca w niej atmosfera wywarły duże wrażenie na nastolatkach, którzy mogli zobaczyć nie tylko kościół klasztorny, ale także kapitułę, refektarz, w którym właśnie przygotowywano smaczny posiłek, oraz wirydarz – miejsce spaceru zakonników i ogród klasztorny, pełen imponujących rozmiarów drzew. Z zainteresowaniem oglądali kolekcje oryginalnych listów m.in. Jana Karola Chodkiewicza, Jana III Sobieskiego czy księcia Jaremy Wiśniowieckiego, którego rzekome doczesne szczątki mogli następnie oglądać w klasztorze na Świętym Krzyżu. Niezwykle zainteresowanie wzbudzi-

ły w nich liczne i niekiedy poruszające pamiątki z powstania styczyńskiego, którego okrągłą rocznicę obchodzono w tym roku w szkole.

Mimo że Święty Krzyż, zwany też Łysą Górą lub Łyszcem mierzy tylko 594 m n.p.m., jego zdobycie okazało się dość trudne. Warto jednak było to uczynić, gdyż na szczycie na zdobywców czekały przepiękne widoki. Oglądając panoramę Ziemi Kieleckiej, nie sposób było uciec od dociekań, skąd wzięło się rumowisko skalne, zwane gołoborzem. Poruszającym doświadczeniem było obejrzenie, a następnie ucałowanie relikwii Krzyża Świętego przechowywanych w Kaplicy Oleśnickich.



Uczniowie z Łaguszewa w opactwie cystersów w Wąchocku. Pierwszy z prawej dyrektor szkoły Marcin Kosowski.

Chociaż było chłodno i chwilami dżdżysto, uczniowie odczuli prawdziwie zimno w Jaskini Raj. Mimo tego jej piękno zachwycało wszystkich. Oczywiście nie

mogło zabraknąć wizyty pod Dębem Bartkiem w Zagnańsku, najsłynniejszym polskim drzewem liczącym ponad 600 lat. Jego widok potwierdził słuszność sen-

tencji, że „drzewa umierają, stojąc”, bo część jego gałęzi jest już martwa.

Noc w hotelu Maraton w Kielcach minęła zbyt szyb-

ko, także niektórzy uczniowie następnego dnia odczuwali deficyt snu, a program wycieczki był równie napięty, jak wcześniej. Sandomierz przywitał uczniów pięknym słońcem i zachwycającym układem urbanistycznym i architekturą. Wycieczkowicze zwiedzili katedrę, ratusz i weszli na Bramę Opatowską. Warto było pokonać ponad 130 schodków, aby upajać się widokiem Wisły, Puszczy Sandomierskiej i Gór Świętokrzyskich.

Nie lada atrakcją stał się spacer Wąwozem Królowej Jadwigi. Uczniowie na własne oczy widzieli skutki erozji, niektórzy z nich wzięli sobie na pamiątkę grudki lessu.

Ostatnim punktem programu była wyprawa w Góry Pieprzowe. Niektórzy spodziewali się, że wrócą stamtąd z workami pieprzu. Musieli zadowolić się drobinami skały łupkowej, z której góry są zbudowane. Te dwa dni minęły zbyt szybko, ale wrażenia z nich zostaną na długo. **opr. mwk**

Humin | Ekologiczny projekt

Szkoła zyskała nowy sprzęt, a uczniowie nowe umiejętności

„Z ekologią nam do twarzy” – to tytuł projektu, który rozpoczęła realizować Szkoła Podstawowa w Huminie. Projekt obejmuje 4 miesiące (maj i czerwiec oraz wrzesień i październik).

W maju i czerwcu odbywały się w szkole konkursy: „Ja i świat wokół mnie”, „Świat w oczach małego ekologa” i „Z przyrodą na scenie”. Dzieci, które brały udział w tych konkursach otrzymały nagrody, przeznaczono na nie 1800 zł. – Myslę, że to nasz sukces. Dzieci otrzymały nagrody na zakończeniu roku, nikt nie wyszedł bez niespodzianki. Były namioty, śpiewory – opowiada prezes Stowarzyszenia Towarzystwo Oświatowe Gminy Bolimów Katarzyna Michalak.

Dzięki podjętym działaniom zakupiono sprzęt nagłaśniający i materiały plastyczne do szko-



Dzieci w wymyślonych przez siebie ekologicznych strojach.

ły. Szkoła planuje także zakup tablicy interaktywnej i pakietu pomocy dydaktycznych do zajęć przyrodniczych. Stowarzyszenie otrzymało dofinansowanie

na realizację projektu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dotacja wyniosła 8.815,00 zł, koszt ogólny to 12.615 zł. **am**

Edukacja | Kursy zawodowe w ZSP nr 3

Nowe przepisy, nowe możliwości

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 przy ul. Powstańców 1863 r. po raz pierwszy prowadzi nabór na 2-semestralne kursy kwalifikacyjne w zawodach kucharza i kelnera. Od zakończonego roku szkolnego 2012/13 prowadzenie takich kursów placówkom edukacyjnym umożliwia nowelizacja ustawy o systemie oświaty.

Na kursy do końca wakacji mogą się zapisywać osoby, które ukończyły szkołę zasadniczą i gimnazjum. Warunkiem ich

startu od września jest uzbieranie po 25 chętnych na każdy. Będą one prowadzone przez dwa semestry w systemie zaocznym w budynku ZSP nr 3. Słuchacze mogą skorzystać z zajęć bezpłatnie. Prowadzić je będą doświadczeni nauczyciele przedmiotów zawodowych, którzy nauczają w placówce, co jest korzystne także dla nich, ponieważ pozwoli uzupełnić brakujące etaty.

Zdobycie jednej kwalifikacji zawodowej, takiej jak np. sporządzanie potraw i napojów nie daje jeszcze dyplomu technika, ale upoważnia do zawodowego wykonywania tej czynności. Technikiem może się tytułować osoba, która zdobędzie wszystkie kwalifikacje składają-

ce się na dany zawód i uzupełni wykształcenie do minimum średniego.

Kurs na sporządzanie potraw i napojów trwać będzie łącznie 740 godzin teorii i praktyki, natomiast na wykonywanie usług kelnerskich potrwa 806 godzin teorii i praktyki + 80 godzin (4 tygodnie) praktyk zawodowych.

– To już nie są te czasy, kiedy ktoś pracował w jednym zawodzie do emerytury – wyjaśnia jedną z przyczyn wprowadzenia kursów dyrektor ZSP nr 3 Jan Sałajczyk. – Teraz ludzie muszą się dostosowywać do rynku pracy, zmieniać zawody i zdobywać kwalifikacje. Ten system będzie sprzyjał w miarę łatwemu przekwalifikowaniu się. **tm**

Gmina Bolimów | Wkrótce remonty świetlic

Będzie ładniej i wygodniej

W najbliższym czasie w trzech świetlicach na terenie gminy Bolimów powinny rozpocząć się drobne remonty i naprawy. Urząd Gminy wyłonił 9 lipca wykonawcę. Przedsiębiorstwo Budowlane Foxbud ze Skierniewic, które jako jedyne złożyło swoją ofertę do przetargu, ma czas na wykonanie prac do końca września. Ich koszt ma wynieść prawie 114 tys. zł.

W Łasiecznikach planowana jest m. in. wymiana starej i zniszczonej podłogi, drzwi wej-

ściowych do sali, kuchni i pokoju gospodarczego. Ponadto nieużywane dotychczas pomieszczenie gospodarcze na parterze ma zostać przerobione na łazienkę. W świetlicy będą odmalowane także korytarze i inne pomieszczenia. Wymienione zostanie też oświetlenie oraz zakupione zostaną nowe krzesła (54 sztuki) i stoliki świetlicowe (9 sztuk).

W świetlicy w Woli Szydłowieckiej zostanie również wymieniona podłoga, okna, drzwi i oświetlenie. Odmalowane zo-

staną też pomieszczenia. Podobnie jak w Łasiecznikach, budynek wyposażony zostanie w nowe krzesła (też 54 sztuki) i 9 stolików. W Ziąbkach nie przewidziano żadnych prac remontowych wewnątrz budynku. Planowane jest zaś utwardzenie kostką brukową terenu przed świetlicą (106 m²), naprawa stołu bilardowego, a konkretnie wymiana sukna na nim, zakup stolika z piłkarzykami, a także 70 składanych krzeseł świetlicowych i 12 stolików. **am**

REKLAMA

AKADEMIK
dla studentów studiów dziennych

ZAPRASZAMY DO ŁODZI

prowadzony przez katolicką Wspólnotę Chemin Neuf (Nowa Droga)

jeśli szukasz dobrych warunków do studiowania

jeśli chcesz poznać ciekawych ludzi

jeśli wiara jest dla Ciebie ważna

już teraz umów się na spotkanie rekrutacyjne :)

www.chemin-neuf.pl/akademik

tel. 696 032 086

Kiernozia | Dzień Dzika po raz dziewiąty

Pogoda nie dopisała, ale chętnych do zabawy nie brakowało

Konkursy: rzut dzidą do dzika, wyścig z dzikiem, wiedzy o myślistwie, występy zespołu Ale Babki z Zamościa oraz Krzysztofa Respondek ze Śląska – to tylko niektóre atrakcje, jakie przygotowano na IX obchody Dnia Kiernozijskiego Dzika, które odbyły się 13 lipca w zespole parkowo-pałacowym Łączyńskich w Kiernozi. Największą atrakcją była jednak degustacja pieczonego dzika. W tym roku do podziału na porcje przygotowano aż 3 sztuki.

Impreza rozpoczęła się na scenie występami dzieci z miejscowego przedszkola oraz uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Równoległe, poza sceną, ruszyły konkursy sprawnościowe związane z myślistwem: rzut dzidą do dzika, wygrał go Jacek Ciecchowski i bieg z dzikiem, w którym bezkonkurencyjny

okazał się Sylwester Szczypiński.

Konkurs przeciągania liny rozegrano w trzech grupach wiekowych. W najmłodszej zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Dominik Lewaniak, Piotr i Grzegorz Przyłuscy, Dominik Kwiatkowski, Mateusz Wróbel i Robert Siekiera.



ZBIGNIEW POPŁAWSKI
prezes Koła
Myśliwskiego „Orzeł”

W Kiernozi można spotkać dzika, ale na naszym terenie nie ma jego ostoi. Dzik sporadycznie występuje w niewielkim kompleksie leśnym w Czerniewie, a najbliższa jego ostoja jest w Lusznie. Nie przeszkadza nam to jednak w obchodzeniu Dnia Kiernozijskiego Dzika, który z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem, co nas, myśliwych, cieszy.



Chętnych do degustacji mięsa z dzika – jak zawsze – nie brakowało.



Część ekipy, która wygrała konkurs przeciągania liny. Z lewej prowadzący konkursy Lech Łysio, obok zawodnik Jacek Niedźwiedź.

Wśród młodzieży linę na swoją stronę najsukuteczniej przeciągnęli: Dawid Traczyk, Marcel Filipiak, Artur Stelmaszczyk, Bartek Winnicki i Rafał Ambroziak.

Wśród dorosłych I miejsce zajęli: Jakub Romanowski, Adam Kochanek, Piotr i Sebastian Wiedeński, Jacek Niedźwiedź i Sylwester Troczyński.

W tym roku po raz pierwszy zorganizowano konkurs wędkarski, którego uczestnicy łowili ryby w stawie w parku. Miejsce I zajął Grzegorz Kostrzewski, który złowił 12 sztuk.

Na scenie głównej odbyła się zacięta rywalizacja w konkursie wiedzy o myślistwie. Konkurs wygrał Czesław Przychoździński, ale pamiątkowe statuetki otrzymali również: Weronika Bogucka, August Bogucki, Henryk Wilk, Jakub Romanowski, Piotr Wiedeński, Mateusz Gładki i Bogdan Bisiorek.

Pogoda podczas imprezy nie była sprzyjająca. Drobny deszcz kilkakrotnie zaczynał padać, potem przestał. Pod koniec występu zespołu „Ale Babki”, wykonującego piosenki biesiadne, pojawiły się problemy z nagło-



Gwiazdą wieczoru
był Krzysztof Respondek

śnieniem. Członkinie zespołu przypisały to na karb deszczowej pogody. Deszcz zaczął padać też w chwili, gdy uzbrojeni w noże mężczyźni zaczęli kroić na porcje pieczone dziki, które przywieziono do parku jeszcze gorące. Chętnych do degustacji jednak to nie zniechęciło.

Krzysztof Respondek, który był gwiazdą wieczoru, żartował nawet, że trudno mu rywalizować z dzikiem. Żartował jednak, że do imprezy z dzikiem pasuje, bo w telewizyjnym serialu „Barwy szczęścia” wcieliła się w postać Jelenia Michała. Ponieważ jest nie tylko aktorem, ale również członkiem kabaretu Rak, obiecał, że następnym razem przyjedzie do Kiernozi z Krzysztofem Hanke, czyli Bercikiem, co zostało entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. Na sobotniej imprezie opowiadał dowcipy, anegdoty i śpiewał.

Po nim scenę oprowadził zespół Progress, który grał muzykę na żywo do tańca. Zabawa trwała do północy. **mwk**

REKLAMA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**

- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
- STROPY TERIVA
- PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
- PŁYTY KORYTKOWE
- PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
- KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT 507-142-117
Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul. Stefana Batorego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
Tel./Fax. 42 719-94-23

ANKAR Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250
e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

OKNA, DRZWI ROLETY, PARAPETY
Promocja na moskitiery kupując 3 szt. 4 dostajesz **GRATIS**

VEKA

• ciepły montaż – 10-letnia gwarancja TREMCO ILLBRUCK **www.ankar-lowicz.info**

EKO-PLAST tel: 46 837 41 59

OKNA DRZWI ROLETY BRAMY

VEKA

ul. Mostowa 20
eko.plast@neostrada.pl **PROMOCJA NA LATO**

PAWILON HANDLOWY BYŁY ROKICKI* Łowicz ul. Starzyńskiego 29 ZAPRASZA NA PROMOCJE

■ ART-POL MAKARON CZANIEC 500G - WSTAŻKA CIENKA	cena: 4,49 zł/szt
■ HOOP COLA 2L	cena: 2,99 zł/szt
■ TCHIBO KAWA FAMILY 250G	cena: 5,49 zł/szt
■ ŁOWICZ KONCENTRAT POMIDOROWY 190G	cena: 1,99 zł/szt
■ WINIARY BARSZCZ BIAŁY 66G	cena: 1,49 zł/szt
■ WODA KRYSZTAŁ ŻYWIECKI 5L	cena: 2,99 zł/szt
■ PRYMAT PRZYPRAWA KUCHAREK 200G	cena: 1,99 zł/szt
■ CENOS RYŻ GOSPOSI 4X100G	cena: 1,75 zł/szt
■ NESTLE CORN FLAKES 250G	cena: 3,99 zł/szt
■ WŁOSZCZOWA MAŚLANKA 1L	cena: 2,29 zł/szt
■ KRUSZWICA MARGARYNA SMAKOWITA 500G	cena: 3,29 zł/szt
■ DELIC-POL BISZKOPTY BABUNI 120G	cena: 1,99 zł/szt
■ LIPTON HERBATA GRANULOWANA 100G	cena: 4,99 zł/szt
■ MIESZKO CUKIERKI KLEJNOTY - MIX	cena: 21,99 zł/kg
■ MOKATE KAWA CAPPUCCINO (WYBRANE SMAKI)	cena: 3,39 zł/szt
■ WODA MUSZYNIANKA 1,5L	cena: 1,79 zł/szt
■ CONSTAR BOCZEK PARZONY	cena: 17,75 zł/kg
■ CONSTAR SZYNKA KONSERWOWA	cena: 16,65 zł/kg
■ JBB KIEŁBASA TYROLSKA	cena: 13,79 zł/kg
■ KORONA KIEŁBASA ŚLĄSKA	cena: 15,69 zł/kg
■ JBB KIEŁBASA KROTOSZYŃSKA	cena: 16,69 zł/kg
■ SOKOŁÓW PASZTET Z PIECA	cena: 11,19 zł/kg
■ SADEŁKO SZYNKA ŁEZKA	cena: 19,59 zł/kg
■ KORONA SALAMI EUROPEJSKIE	cena: 17,99 zł/kg

CHLEB SZLACHECKI
300G
cena: 0,99 zł/szt

**PIEKARNIA „NIEBORÓW”
NOWOŚĆ**

CHLEB ŻYTNY
KROJONY 500G
(90% mąki żytniej)
cena: 1,69 zł/szt

serdecznie zapraszamy na liczne promocje alkoholi i art. spożywczych!

* BYŁY PAWILON ROKICKI* NALEŻY OD DNIA 07-07-2010 R. DO FIRMY VERHOLD Sp. z o.o.
* Ceny zawarte w ofercie obowiązują od dnia 18-07-2013 r. do dnia 31-07-2013 r., jeśli nie wystąpił błąd w druku oraz do wyczerpania zapasów.

WIEŚCI Z POWIATU ŁOWICKIEGO



INFORMACJE

5 lipca 2013 r. delegacja Powiatu Łowickiego na czele z Wicestarostą Łowickim Dariuszem Kosmatką wyruszyła do zaprzyjaźnionego Powiatu Świdnickiego z darami dla jednej z gmin. W czerwcu br. po ulewnych opadach jakie przechodziły przez nasz kraj, Gmina Marcinowice została zalana. Mieszkańcy znajdujący się w fatalnej sytuacji otrzymywali pomoc z różnych regionów. Wśród nich znalazł się Powiat Łowicki, który zorganizował zbiórkę żywności dla poszkodowanych powodzian. Do gminy na Dolnym Śląsku pojechały trzy samochody wypełnione po brzegi produktami o przedłużonym terminie spożycia. Do akcji włączyły się dwa największe łowickie zakłady produkcyjne tj. Agros Nova, który przekazał 1,5 tony produktów oraz Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, przekazując 850 kg swoich wyrobów. W transporcie znajdowały się także dary od mieszkańców naszego powiatu, za co serdecznie dziękujemy.



**STAROSTA ŁOWICKI
i
WÓJT GMINY ZDUNY
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA**

ŁOWICKIE ŻNIWA 2013

21 LIPCA 2013 - SKANSEN W MAURZYCACH

PROGRAM IMPREZY

godz. 12.00 – Msza Święta w kościele w skansenie
 godz. 13.15 – powitanie zaproszonych Gości oraz oficjalne otwarcie imprezy „ŁOWICKIE ŻNIWA 2013” (zagroda obok wiatraka)
 godz. 13.30 – przedstawienie obrzędu żniw przez Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczki Chelmońskie”

Amfiteatr – scena pod stoczeką

godz. 15.00 – wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla rolnictwa”
 godz. 15.30 – występ Folklorystycznego Zespołu Śpiewaczego „Ksiazki”
 godz. 16.00 – występ kabaretu „KON POLSKI”
 godz. 17.00 – spektakl muzyczny pt. „M jak Wiocha” - grupa teatralna z partnerskiego Powiatu Kartuskiego
 godz. 18.00 – występ Zespołu Pieśni i Tańca „Blichowiacy”
 godz. 18.30 – występy laureatów Powiatowego Przeglądu Piosenki
 godz. 19.00 – występ zespołu muzycznego „Koniunktura”
 godz. 20.00 – występ zespołu muzycznego „Balagan”
 godz. 21.00 – zakończenie imprezy

WSTĘP WOLNY

ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄJĄ DARMOWY TRANSPORT AUTOBUSOWY DO SKANSENU W MAURZYCACH. ODJAZDY ZE STAREGO RYNKU O PEŁNYCH GODZINACH OD 11.00 DO 18.00

ORGANIZATORZY **PATRONAT MEDIALNY** **SPONSORZY**

OGŁOSZENIA

Starosta Łowicki reprezentujący Skarb Państwa informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A został wywieszony na okres 21 dni / 12.07.2013r 01.08.2013r / wykaz nieruchomości stanowiącej współwłasność Skarbu Państwa przeznaczony do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego położonej w obrębie Dzierżgówek gm. Nieborów ozn. nr dz. 314.

Starosta Łowicki
ogłasza **ustny przetarg nieograniczony**
na zbycie nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Seligów gm. Łyszkowice
ozn. nr dz. 1192, 1195/2 o łącznej pow. 0,6594 ha

Cena wywoławcza wynosi 62.000 zł

Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10/00040176/2, LD10/00037004/2.

Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Łyszkowice przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę autostrady.

Do wylicytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.

Wadium w wysokości 6200,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 19 sierpnia 2013r.

Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 2013r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a, pok. 18 o godz. 11⁰⁰

Dodatkowe informacje w sprawie przetargu : 046 830 00 74

Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.

Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

● Zarząd Powiatu Łowickiego

ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych w Łowiczu, obręb Korabka oznaczonych nr ewidencyjnym 1387/6, 1387/7 i 1387/8 dla których w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW LD10/00029270/8

Opis nieruchomości	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza (netto)	Wadium (zł)	Godzina przetargu	Uwagi
niezabudowana oznaczona nr 1387/6	2451	199.422,-	19.940,-	10 ⁰⁰	bezpośredni dostęp do drogi publicznej
niezabudowana oznaczona nr 1387/7	2101	145.476,-	14.547,-	11 ⁰⁰	dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowienie służebności
niezabudowana oznaczona nr 1387/8	2307	164.164,-	16.416,-	12 ⁰⁰	dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowienie służebności

I przetarg odbył się 23.05.2013r.

Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.

Na nieruchomościach nie obowiązują ustalenia aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza.

Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach, Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 19 sierpnia 2013r.

Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 2013r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a, pok.19

Dodatkowe informacje w sprawie przetargu : 046 830 09 11

Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.

Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Więcej na stronie internetowej www.lowickie.eu

Bocheń | 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej

W hołdzie wszystkim strażakom

Mszą św. w kościele parafialnym w Chruslinie druhowie z OSP w Bocheniu rozpoczęli 13 lipca obchody 100-lecia swojej jednostki. Podczas liturgii poświęcona została tablica pamiątkowa w hołdzie założycielom i kontynuatorom działalności OSP Bocheń, która będzie trwała i widoczną pamiątką obchodów stulecia. Tego samego dnia została ona zamontowana, a następnie uroczystie odsłonięta na budynku strażnicy.

Jubileusz został przygotowany w zupełnie innej formie, niż zwykle wyglądają takie uroczystości. Dorośli druhowie oddali inicjatywę młodzieży, która przygotowała piosenki – niektóre miały bardzo zabawne słowa ułożone do znanych melodii, a także odczytała rys historyczny jednostki wraz z fragmentami protokołu założycielskiego jednostki. Młodzież pomagała też podczas wręczania strażackich medali i odznak. Dorośli aktywność tę docenili, wręczając odznakę Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej aż 14 chłopcom i dziewczętom. Na stulecie gościli też dzieci ze szkoły w Sobocie, które wystąpiły przed strażakami i ich gośćmi.

Historia w wielkim skrócie

Ochotnicza Straż Ogniowa w Bocheniu została założona 13 października 1913 roku z inicjatywy Czesława Motylińskiego. Był on zasłużonym dla wsi nauczycielem miejscowej szkoły, o duszy społecznika. W 1915 roku strażacy organizowali zbiórki pieniędzy dla legionów Józefa Piłsudskiego, w listopadzie 1918 r. brali czynny udział w rozbrojeniu Niemców na terenie Łowicza. Rok później w Bocheniu powstała orkiestra dęta. W 1919 wybudowano drewniany Dom Ludowy, który stał się ośrodkiem życia kulturalnego wsi. W latach 20. strażacy angażują się w powstanie Spółki Wod-



Roman Stępiak, prezes OSP w Bocheniu (z lewej) otrzymał odznakę z wystugę 30 lat w straży.



Bocheńska młodzież z OSP przygotowała program artystyczny i stała w poczcie sztandarowym.

nej i Spółdzielni Mleczarskiej. W 1927 roku straż bocheńska pod dowództwem Stanisława Rybusa zdobyła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie ochotniczych straży w Poznaniu. W dowód uznania Stanisław Rybus został wtedy powołany do Zarządu Okręgowego Straży w charakterze naczelnika rejonowego.

W czasie II wojny światowej ginie wielu strażaków z Bochenia. Ponad 30 druhów angażuje się w organizacjach konspiracyjnych. Po zakończeniu



W listopadzie 1918 r. strażacy brali czynny udział w rozbrojeniu Niemców na terenie Łowicza.

wojny straż szybko podejmują działalność. W 1945 roku przeprowadzona została inwentaryzacja, a rok później walne zebranie. Na prezesa został wybrany Jan Karczewski.

Pomimo że druhowie z Bochenia pieczołowicie przechowują pamiątki z przeszłości, nie mają zbyt wielu dokumentów dotyczących działalności aż do roku 1967. Wiadomo jednak, że w latach 50. rozebrany został drewniany Dom Ludowy, a w latach 1957-1964 budowany był murowany budynek z dwoma boksami garażowymi. W 1967 straż otrzymała motopompę i zamontowała syrenę alarmową. W 1972 roku druhowie wchodzą w posiadanie pierwszego samochodu Stara 21 wraz z motopompą, po pewnym czasie dostają Żuka. Mając aż 2 samochody, często wyjeżdżają do gaszenia pożarów.

W 1989 roku, przed zbliżającym się jubileuszem 75-lecia,



Medale i oznaczenia wręczają strażakom m.in. prezes Zarządu Powiatowego ZOSP w Łowiczu Stanisław Bednarek.



Tablica upamiętniająca 100-lecie została już zamontowana na elewacji remizy.

z inicjatywy Jerzego Kurczaka rozpoczęto prace remontowe Domu Ludowego. Wyremontowano elewację i wymieniono drzwi do garażu. W 1993 roku, na 80-lecie, społeczeństwo Bochenia ufundowało jednostce sztandar. W tym też czasie w garażach zainstalowano ogrzewanie, co pozwoliło szybciej uruchamiać pojazdy w czasie zimy. W tym czasie gmina Łowicz zakupiła dla jednostki Stara 660. W 2001 roku OSP Bocheń weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Po kilku latach udało się dokończyć budowę dodatkowego garażu, do którego trafił nowy samochód bojowy marki Jelcz. W 2006 roku straż otrzymała też Forda Transita.

Nawet 70 w służbie

Kilkudziesięciu strażaków z wiekowej jednostki zostało uhonorowanych podczas uroczystości medalami i odznaka-

mi. Wśród odznak za wystugę lat były nawet nazwiska druhów, którzy w straży działają lat 50, 55, 60 i 70 – tych ostatnich jednak nie było na uroczystości. Półwiekowym stażem mogą się pochwalić Jan Siejka i Jan Wróbel, 55-letnim – Marian Kośmider i Jan Górczyński, 60-letnim – Henryk Stępiak, Mieczysław Kołodziejki i Edward Rybus, a 70 lat służby mają za sobą Józef Milczarek, Jan Rybus i Stanisław Kurczak. 34 druhów otrzymało odznakę „Strażak Wzorowy”.

Nie zabrakło też medali brązowych, srebrnych i złotych „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Medale złote otrzymali: Bolesław Kazimierski, Jerzy Borowiec, Zbigniew Kurczak, Zbigniew Sałuda, Jerzy Wysota, Roman Gałaj, Tadeusz Kurczak, Henryk Górczyński, Ryszard Bryk, Zbigniew Gałaj, Marek Rybus, Henryk Rybus i Rafał Sokół. **mwk**

Łowicz Sześć hafciarek pokaże swoje prace

W najbliższą sobotę, 20 lipca, o godz. 16, w sali konferencyjnej Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej przy Starym Rynku nr 17 odbędzie się siódme już w tym roku „Spotkanie z Tradycją”. Podczas spotkania prezentowane będą życiorysy i dorobek aż 6 hafciarek, ponieważ tyle twórczyń jest na lipcowej stronie powiatowego kalendarza na ten rok, a właśnie taki jest klucz doboru uczestników tego cyklu. Hafciarki: Zofia Czubak, Teresa Foks, Teresa Kocus, Marianna Pawłowska, Bronisława Skwarna i Anna Staniszevska pokażą swoje hafty oraz to, jak pracują. Każdy chętnych będzie mógł spróbować swoich sił w hafcie tradycyjnym lub koralikowym. Wstęp na spotkanie jest wolny. **mwk**

Sprostowanie

W artykule „Sukces domaniewickiej podstawówki” napisałem, że uczniowie ze szkół podstawowych w Mastkach i Bąkowie Górnym brali udział w szkolnym etapie konkursu przyrodniczego LOP, nie wspominając o tym, że podobnie jak bohaterki artykułu, oni także znaleźli się w finale konkursu. Za pominięcie w artykule przeproszam Karolinę Nowak ze Szkoły Podstawowej w Bąkowie Górnym, Karolinę Kowalczyk, Małgorzatę Siekierę i Sebastiana Fijołkowskiego ze Szkoły Podstawowej w Mastkach oraz wprowadzonych w błąd Czytelników. **Tomasz Matusiak**

JECHALI PO PIJANEMU 12.07.-16.07.2013

■ 12 lipca o godz. 0.05 na ul. Poznańskiej w Łowiczu został zatrzymany 59-latek z Łowicza, który jechał Fiatem Seicento po spożyciu alkoholu. Miał w organizmie 0,9 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 14 lipca o godz. 3.35 w Kalenicach w gminie Łyszkowice funkcjonariusze zatrzymali 57-letniego mieszkańca gminy Łyszkowice, który jechał motorowerem, mając w organizmie 0,84 mg/dm³ alkoholu.

■ 16 lipca o godz. 4.35 w Łowiczu na ul. Sobockiej policjanci zatrzymali 18-latkę z Łowicza, która jechała Peugeotem 206 po spożyciu alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie 0,63 mg/dm³

■ 16 lipca o godz. 16 na ul. Starorzeczce w Łowiczu policjanci zatrzymali 29-latkę, która jechała motorowerem po spożyciu alkoholu. Mężczyzna miał 1,03 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

PRZEGLĄD PRASY

Zabraknie specjalistów leczących Polaków

Studia medyczne rozpoczynają co roku trzy tysiące osób. Zdaniem ekspertów, aby nie zabrakło lekarzy, powinno dwa tysiące więcej.

Ministerstwo Zdrowia kończy konsultacje społeczne projektu rozporządzenia w sprawie limitu przyjęć na uczelnie medyczne. Resort chce, aby w roku akademickim 2013/2014 studia lekarskie rozpoczęło 3165 studentów.

Dużo emerytów

Samorząd lekarski alarmuje, że ta liczba jest zatrważająco niska. Nie pozwoli bowiem ani

utrzymać obecnej liczby lekarzy, ani zapełnić luki pokoleniowej. W samym 2012 r. wiek emerytalny osiągnęło ok. 2,6 tys. medyków.

– Nasze społeczeństwo starzeje się bardzo szybko, a to oznacza, że liczba specjalistów powinna być większa. Tymczasem liczba absolwentów medycyny zwiększa się co roku nieznacznie – mówi Romuald Krajewski, wiceprezes Naczelnej Izby Lekarskiej.

Ministerstwo Zdrowia przekonuje jednak, że sytuacja na rynku medycznym nie jest tak dramatyczna. – W porównaniu z rokiem akademickim 2007/2008 limit na studiach stacjonarnych wzrósł o 470 miejsc – informuje Krzysztof Bąk, rzecznik prasowy resortu.

Zaznacza także, że odejścia lekarzy od zawodu nie są tak drastyczne. W Centralnym Rejestrze Lekarzy i Dentystów RP jest 137.071 lekarzy, w tym 124.712 aktywnych zawodowo.

Romuald Krajewski zauważa jednak, że niedostatek lekarzy w Polsce powodują też wyjazdy naszych specjalistów do Niemiec czy Wielkiej Brytanii. Ponadto część absolwentów medycyny nie podejmuje pracy w wyuczonym zawodzie. NIL wyliczyła, że w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na lekarzy, co roku studia medyczne na polskich uczelniach powinno rozpoczynać około 5 tys. osób. Izba wzorowała się przy tym na

80-milionowych Niemczech. U naszych zachodnich sąsiadów studia medyczne rozpoczyna bowiem co roku 10,5 tys. młodych ludzi, a kończy 8 tys. Polska liczy o połowę mniej mieszkańców, a zatem wystarczyłoby przyjmować co roku 5 tys. osób.

Aby limity na studia medyczne wzrosły, minister zdrowia musi zmienić zapis w rozporządzeniu. To on bowiem określa w akcie wykonawczym, że co roku liczba miejsc na uczelniach dla przyszłych lekarzy może zwiększyć się o 2-3 proc.

Uczelnie medyczne nie mają nic przeciwko zwiększeniu limitów przyjęć. Podkreślają, że mogą kształcić znacznie więcej

lekarzy, ale to już zależy od polityki rządu.

Potencjał uczelni

– Mamy dostatecznie dużo kadry medycznej i potencjał w postaci sal dydaktycznych – przyznaje prof. Marek Ruchała, rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Podkreśla jednocześnie, że w zakresie liczby kształconych lekarzy Polska odstaje od wielu krajów Unii Europejskiej. Według UE mamy chociażby za mało lekarzy rodzinnych. U nas jeden przypada na 3 tys. pacjentów, a powinien na 1,8 tys. mieszkańców. (...) **Katarzyna Nowosielska**

Rzeczpospolita 9 lipca 2013 r.

Zduny | Spotkanie w LO

Znów zasiedli w szkolnych ławkach

Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego, Dobiesław Jędrzejczyk i Jerzy Miziołek, prowadzili dialog na temat historii Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach i o książce pt. „Szkice z dziejów Zdun i okolic”. Potem był czas na kularowe rozmowy. Tak wyglądało spotkanie maturzystów zduńskiego liceum z 1972 i 1973 roku, które 13 lipca odbyło się w murach szkoły.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Z pięciu klas z obu roczników, w których było łącznie 123 uczniów, na spotkaniu stawilo się zaledwie kilkanaście osób. Do tego grona dołączyli jednak starsi i młodszy absolwenci, w sumie blisko 30 osób, którzy chcieli jeszcze raz zobaczyć swoje liceum od środka, wspominać, posłuchać prof. Jędrzejczyka, który potrafi, jak mało kto, opowiadać o Zdunach i o ich szkole. Prowadzący spotkanie Jerzy Miziołek, sam profesor zwyczajny historii, podkreślał, że dumny był z tego, że dyrektor jego szkoły, Kazimierz Jędrzejczyk, miał doktorat. Jego syna i swojego starszego kolegę Dobiesława Jędrzejczyka przedstawił jako profesora, który wykładał za granicą, ma na swoim koncie ponad 100 publikacji i 11 książek, ale dla niego najważniejsza jest ta najnowsza, o Zdunach.

Chwalił Jędrzejczyka za język, porównania i umiejętność oddania atmosfery LO w Zdunach. Przykładem tego, co zachwyciło historyka, było określenie „wiejska katedra” o kościele w Zdunach. – Dla mnie przyjsie tutaj na parę godzin było przeżyciem, wejściem w strefę sacrum nauki. Szliśmy

tu przez pola, a tu był inny świat, dostojny dyrektor i jego uroczona żona, od której pożyczalem książki – mówi prof. Miziołek, który od 3 lat tworzy Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego. Zestawienie jego obecnego miejsca pracy z LO w Zdunach nie jest przypadkowe, bo, jak kilkakrotnie podkreślał, szkoła



Maturzyści z lat 1972-1973 usiedli w szkolnych ławkach. Na spotkaniu było też kilka znacznie młodszych osób, które usiadły na końcu.



Dla Dobiesława Jędrzejczyka LO w Zdunach było zawsze miejscem wyjątkowym.

w Zdunach i jej otoczenie są dla niego tak samo ważne i piękne jak dziedziniec UW.

Dobiesław Jędrzejczyk opowiadał natomiast o tym, że historią szkoły zainteresował się dość późno, bo dopiero po śmierci ojca, który zmarł w 1985 roku. Gdy usiadł w jego pustym mieszkaniu, to zastanowił się nad tym, kim on był. Przeczytał uważnie utwory Stefana Żeromskiego, które jego

ojciec najbardziej lubił. Sam się zdziwił, że je się tak dobrze czyta. – Zastanowiłem się wtedy, skąd ta szkoła się wzięła? Czy łatwo było utworzyć szkołę średnią na wsi? Zaczęłam się zastanawiać nad historią Zdun, Księstwa Łowickiego i majątku Dąbrowa – mówił prof. Jędrzejczyk.

O fenomenie miejsca i szkoły napisał m. in. w „Szkicach...”. Fragment temu poświęcony, jak też kilka innych, odczytała na spotkaniu Anna Miziołek, żona Jerzego Miziołka i absolwentka LO w Zdunach. Obecni na spotkaniu przytakiwali, niektórzy z nich się rozmarzyli. Był tam opis, jak szkoła była budowana, z drewna z odzysku, przywiezionego z baraków rosyjskich z Grzybowia. Jej elewacja przez wiele lat była błękitna, jak wiele innych domów w Księstwie Łowickim. Wspomniano w niej, jak rolnicy nawozili żyzną ziemię na nieurodzajną polodowcową morenę, dzięki czemu pojawiła się w Zdunach piękna zieleń: róże czy szpaler włoskich topoli, a za budynkiem drzewa owocowe – morwy, wiśnie i czereśnie. Dzięki temu o zduńskiej szkole zaczęło się mówić „szkoła w zieleni”, a esej o tym napisał Teodor Goździkiewicz.

Jak mówili profesorowie, zieleń symbolizuje nadzieję, ale też



Dla mnie przyjsie tutaj na parę godzin było przeżyciem, wejściem w strefę sacrum nauki.

REKLAMA

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb

**TANIA
BLACHA
TRAPEZOWA**

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Główno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477
www.dachstyl.com

OKNA **WINK HAUS**
w cenach producenta

DOMOX Łowicz, ul. Stanisławskiego 29
tel. 533-426-426
obok szkoły nr 4 – mapa: www.facebook.com/salondomox

OKNA • PCV • drewniane • aluminiowe • dachowe
ROLETY • ŻALUZJE • WERTIKALE
PARAPETY • drewno • MDF • ALU • stal • PCV
• granit • marmur
DRZWI • wewnętrzne • zewnętrzne • techniczne
BLATY • drewniane • granitowe
SCHODY • granit • drewno • aglomarmur

DRZWI **BUDVAR**
w cenach producenta

TRZECIE URODZINY
serdecznie zapraszamy

Kop - ciuszek

Łowicz, ul. Sybiraków 33
(boczna Koziej, dawna Ars-Medica)

**3 tygodnie
PROMOCJI**
na trzecie urodziny
2+1 gratis*

promocja trwa do 31 lipca
* dotyczy najtańszego produktu

**DO
SPRZEDANIA**

**Nieruchomości
po STAREJ
PASZARNI**
w ŁOWICZU
ul. Gen. Klickiego 110/112

→ budynek biurowy 3-piętrowy

→ 2 działki niezabudowane o łącznej pow. 2,5 ha

**Kontakt tel. +48 22/546-55-66
lub 667-670-117**

**Złomowanie
POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DO NOWO OTWARTEGO STOISKA
Z KAWAMI I HERBATAMI ŚWIATA
w Sklepie Monopolowym (Polmos)
w Głównie przy Placu Wolności

Oferujemy:

- szeroki wybór kaw: ziarnistych, mielonych, smakowych, rozpuszczalnych
- parzenie kawy na wynos
- mielenie kawy na miejscu
- szeroki wybór herbat z całego świata



Anna Miziołek czytała fragmenty „Szkiców...”.



Prof. Jędrzejczyk wpisywał dedykacje nabywcom swojej książki.



Sławomir Czubak na spotkanie zabrał swoje szkolne zeszyty, z ocenami.

młodość, teraz też zielone światło dla młodzieży do dalszej nauki. – Co by było z nami, gdyby nie było tej szkoły? Czy jeździlibyśmy do Łowicza? – pytał retorycznie Dobiesław Jędrzejczyk, a każdy na spotkaniu sam sobie w myślach na nie odpowiadał.

Nie można było na spotkaniu nie wspominać ludzi, którzy tworzyli to miejsce. Anna Miziołek odczytała fragment książki na ten temat, wiele było tam o Kazimierzu Jędrzejczuku, który kierował szkołą przez 27 lat. – Może nie każdy z państwa go dobrze pamięta, ale mamy przez sobą niewiarygodnie wierne jego odbicie – mówił Jerzy Miziołek o Kazimierzu i Dobiesławie. Wspomniano też zawsze zabieganą, ale bardzo kompetentną panią Alę, sekretarza szkoły, i woźnego. Nie zapomniano o patronce – Krystynie Idzikowskiej – i o nadaniu szkole imienia, dokładnie przed

“

Autorowi nie brakowało materiałów, ale musiał przeprowadzić ich selekcję, inaczej książka liczyłaby 500 stron.

40 laty. Dobiesław Jędrzejczak opowiadał, jak w zaakceptowaniu takiej właśnie patronki, prostej dziewczyny z sąsiedniej wsi, zamordowanej w czasie okupacji, pomógł Kazimierz Dyzma-Gałaj, członek prezydium Naczelnego Komitetu, a wcześniej marszałek Sejmu PRL.

– Jak zaczyna się czytać rozdział tej książki, to za chwilę czuje się żal, bo się już kończy

– podzielił się swoim niedosytem Stanisław Materek z rocznika 1972. Pytał, czy autorowi zabrakło materiałów, czy może narzucił sobie samodyscyplinę, aby nie była to publikacja zbyt obszerna? Autor odpowiedział, że materiałów mu nie brakowało, ale musiał przeprowadzić ich selekcję, inaczej książka liczyłaby 500 stron.

Po spotkaniu poświęconemu książce absolwenci przeszli do innej sali, aby wspominać, dzielić się informacjami o sobie. Absolwent z 1971 roku pokazywał na nim swoje szkolne zeszyty, które do tej pory przechowuje, kilka osób robiło pamiątkowe zdjęcia. – Spotkanie trwało do godz. 20 (zaczęło się o 15 – przyp. red.). Myślę, że było udane, bo ożyły wspomnienia i żal było nam się rozstawać – mówi Jerzy Żyto, który był inicjatorem spotkania wraz z Jerzym Miziołkiem i Anną Miziołką. ■



Profesorowie Dobiesław Jędrzejczyk i Jerzy Miziołek.

REKLAMA

Siadaczka

MEBLE

20 lat meblujemy świat!

Nowe wzory
Ceny producenta

- meble młodzieżowe
- meble stołowe
- meble wypoczynkowe
- sypialnie, materace
- kuchnie



STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz ul. Blich 32c



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salony niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER FINANCE

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Finance S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Aktualności



Rycerze z Łowicza walczyli pod Grunwaldem – no i zwyciężyli. str. 27

Warszawa – Wybrzeże | Akcja charytatywna dla chłopca z Łowicza

Chłopaki z Warszawy biegną dla Bartka

Dwóch młodych, wysportowanych chłopaków z Warszawy postanowiło swoje wakacje poszerzyć o akcję charytatywną. Osobą, dla której zbierają pieniądze, jest siedmioletni Bartek Zaczek z Łowicza. Krzysiek i Marcin chcą pokonać 400 km z Helu do Świnoujścia. Jeden pobiegnie, drugi pojedzie rowerem, a sponsorzy zapłacą za każdy pokonany przez nich kilometr.

KATARZYNA PIOTRKIEWICZ

kasia.piotrkiewicz@lowiczanie.info



Krzysztof Uniejewski to 24-letni specjalista w jednym z banków. Biega od 7 lat. Zaliczył już kilkadziesiąt biegów, w tym maraton, kilka półmaratonów i Bieg Wulkanów. Marcin „Krecik” Dębski to 22-letni student Wojskowej Akademii Technicznej. Obaj pochodzą z warszawskiego Bemowa, przyjaźnią się i wspólnie trenują. W swojej pasji, jaką jest sport, stawiają sobie coraz to trudniejsze cele.

Pomysł na Krzysiek & Krecik Baltic Tour 2013, bo tak nazywa się ich wyprawa, pojawił się w ubiegłym roku podczas jednego z treningów. Wystartowali 14 lipca, o 9 rano, z najdalej wysuniętej na wschód części hel-

skiej plaży. Dziennie pokonują od 50 do 60 kilometrów, poruszają się poboczem drogi, chodnikami i gruntowymi drogami, nieraz ciężko przejeżdżającymi.

Dlaczego akurat Bartek?

Bartek Zaczek, dla którego chłopcy postanowili zebrać pieniądze, to syn koleżanki z pracy Krzyska. O tym, że jest chory, Krzysiek dowiedział się od grupy osób z banku, która zajmuje się wolontariatem. Dla chłopca był zbierany 1% podatku. Agata Zaczek, mama Bartka, na pierwszym spotkaniu z Krzyskiem, była bardzo zdziwiona, a zarazem zadowolona. Nie wierzyła, że są ludzie, którzy będą chcieli z własnej woli jej pomóc i zaangażują się w takim stopniu jak oni.

Bartek urodził się w 37 tygodniu ciąży. Pierwsze niepokojące objawy w jego zdrowiu pojawiły



Krzysiek i Marcin przed wyprawą odwiedzili Bartka i jego rodziców.

się, kiedy miał ok. 5 miesięcy. Nie ma postawionej jednoznacznej diagnozy. Jest niesamodzielny, nie mówi, nie rozumie, karmiony i ubierany jest przez rodziców. Wypracował sobie swój sposób poruszania się, ale ma duże problemy z równowagą. Nie ma od-

ruchów obronnych, upada całym sobą, ma obniżone napięcie mięśniowe. Rozpoznaje jedynie osoby z najbliższego otoczenia. Bartek odbywa rehabilitację ruchową, ma indywidualny tok nauczania w domu z oligofrenopedagogiem oraz zajęcia z neurologiem i psy-

chologiem, a także wiele innych kosztownych zajęć.

Jak można pomóc

Pieniądze zebrane przez chłopaków zostaną przekazane na leczenie i rehabilitację Bartka. Mają oni nadzieję, że uda się zebrać na jakiś sprzęt rehabilitacyjny, a najlepiej na profesjonalny wózek inwalidzki, który pomoże mu w funkcjonowaniu w szkole, do której wybiera się od września. Bartkowi może pomóc każdy, wpłacając pieniądze na konto fundacji: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa Bank BPH SA 61 1060 0076 0000 3310 0018, w tytule: nr 19679, Zaczek Bartłomiej – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Jak przebiega trasa

Bezpośrednie przygotowania oraz formalności związa-

ne z akcją charytatywną młodzi mężczyźni rozpoczęli dopiero dwa tygodnie przed biegiem. Pozyskali sponsorów i mnóstwo zwolenników na Facebooku i nie tylko. Jednym ze sponsorów jest marka Tarczyn. Ich trasa przebiega przez największe nadbałtyckie kurorty w Polsce: Władysławowo, Kuźnicę, Ostrowe, Lebę, Ustkę, Jarosławiec, Łazy, Mielno, Kołobrzeg, Mrzeżyno, Dziwnów, Międzywodzie, Międzyzdroje i kończą w Świnoujściu. Nocują w namiocie. Dziś przemierzają już ponad połowę trasy. W sobotę dotrą na miejsce, gdzie ma ich przywitać prezydent miasta oraz prezydentowa Anna Komorowska.

W trasie napotykną na liczne niedogodności, są już zmęczeni, marzą o porządnym posiłku, prysznicu i śnie, ale na pewno sobie poradzą. ■

RZUT OKIEM | 25 OSÓB JEŹDZIŁO Z PISKIEM PO TARGU



W minioną niedzielę, 14 lipca, już po raz drugi na placu targowym w Łowiczu odbył się Amatorski Turniej Samochodowy, organizowany przez Bractwo Rajdowe. Tym razem wystartowało w nim 25 osób, w tym jedna kobieta. Kolejne zawody odbędą się 21 lipca na pl. Wolności w Kutnie, początek o godz. 13, w Łowiczu zaplanowane są w sierpniu. O idei turnieju i jego pomysłodawcy Pawle Ciurzyńskim można będzie dowiedzieć się więcej z wywiadu, jakie zamieścimy w następnym numerze NŁ. **mwk**

Łowicz | Dziś wpłyną oferty na dyrektora Blichu

Kret deklaruje dalszą chęć kierowania szkołą

Jeszcze dwa tygodnie temu dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu Mirosław Kret nie chciał otwarcie przyznać, czy będzie ponownie kandydował na stanowisko piastowane przez siebie od dwóch kadencji, czyli 10 lat. W poniedziałek 15 lipca jednak złożył u organizatora konkursu komplet dokumentów, a nam powiedział, że jest gotowy, aby kontynuować swoją pracę.

Termin składania ofert mija dziś, w czwartek 18 lipca, o godz. 16. Trudno powiedzieć, czy obecny dyrektor będzie miał w konkursie kontrkandydata. Zajmujący się oświatą

w powiecie wicestarosta Dariusz Kosmatka powiedział nam, że konkurs nie wywołał wielkiego zainteresowania. Oprócz Kreta interesowała się nim tylko jedna osoba, związana ze szkołą, która jednak odstąpiła od udziału w konkursie, gdy obecny dyrektor zadeklarował, że weźmie w nim udział.

Kosmatka powiedział nam otwarcie, że w jego ocenie dyrektor Kret ma mocną pozycję w konkursie, udowodnił bowiem, że jest sprawnym dyrektorem, pozyskując m.in. bardzo dużo pieniędzy z zewnątrz na wyposażenie dydaktyczne szkoły i dodatkowe programy szkole-

niowe. W sumie jest to kilka milionów złotych.

Dyrektor Kret przyznał w rozmowie z nami, że wpływ na decyzję o starcie miało poparcie otrzymane przezeń od Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców. Nauczyciele wyrazili to w czasie głosowania na czerwcowym posiedzeniu, gdy dyrektor przedstawił im sprawozdanie z ostatnich 5 lat działalności i poddał się ocenie. Głosowało 57 nauczycieli, tylko 13 było przeciw.

Zapytany przez nas, co chciałby robić, gdyby został ponownie dyrektorem szkoły, odpowiedział, że chce kontynuować dotychczasową pracę, polega-

jącą m.in. na podnoszeniu jakości kształcenia i jego wyników. Podkreślił, że w przyszłym roku szkolnym na Blichu ruszy 7 oddziałów ze 191 uczniami, o jeden oddział więcej niż rok wcześniej (w szkole wszystkich uczniów jest ok. 650) – to wynik, którego mogą pozazdrościć inne szkoły zawodowe. Obecnie Blich realizuje 6 projektów unijnych dotyczących pozyskania pomocy dydaktycznych, wymiany uczniów i jest na progu rozpoczęcia kolejnego, o wartości prawie 1 mln zł, który pozwoli uruchomić nowy kierunek związany z techniką kształcącym w zakresie energii odnawialnej. **tb**

Łowicz | Wakacje z ŁOK

Propozycji jest dużo, ale zainteresowanych nie brakuje

Od 22 lipca Łowicki Ośrodek Kultury będzie rozdawał darmowe wejściówki na warsztaty organizowane w ramach Turbowakacji w sierpniu. Łącznie przygotowano kilkadziesiąt wejściówek. – Każdy, kto będzie chciał wziąć udział w warsztatach, musi mieć wejściówkę – informuje pracownik ŁOK Karolina Michalska.

Warto wcześniej zainteresować się propozycjami i wziąć wejściówkę, ponieważ pierwsze rozdanie wejściówek w czerwcu pokazało, że zainteresowanie jest duże. ŁOK nie miał problemu, by rozdać bilety wstępu na zajęcia, a dla wielu osób zabrakło wolnych miejsc. Na wszystkich warsztatach jest ograniczenie ilościowe. Po pierwsze dlatego, że prowadzący musi zapanować nad grupą, a po drugie są to warsztaty, na których dzieci tworzą szereg różnych rzeczy pod opieką jednego prowadzącego.

Przed pobraniem wejściówki warto też przemyśleć, czy dziecko będzie uczestniczyło w zajęciach. W lipcu zdarzały się bowiem przypadki, że wejściówki zostały pobrane, a dziecka zabrakło. Na szczęście braki udało się

szybko zapełnić. W sierpniu planowane są warsztaty „Coś z niczego” prowadzone przez Martynę Olczak oraz „Kraina Fantazji – Tworzymy własną książkę”, które poprowadzą wspólnie Monika Antczak i Magdalena Klośńska. Oba projekty realizowane są w ramach Małych Grantów. Bliższe informacje na ich temat można znaleźć na stronie ŁOK.

Od 22 lipca rozpoczyna się też nabór chętnych do uczestnictwa w turnieju FIFA na dużym ekranie w kinie. ŁOK będzie przyjmował zgłoszenia do 28 lipca. Nie ma żadnych ograniczeń wiekowych. Turniej ma odbyć się 2 sierpnia, jeżeli będzie dużo chętnych zostanie wyznaczony dodatkowy termin. Od 25 lipca rusza także projekt wymyślony przez ŁOK – Filmowe Przygody Willy Łoka. Co tydzień w czwartek dzieci będą mogły spotkać się z Willy Łokiem, za którego przebrze się jeden z pracowników tej instytucji oraz obejrzą film. Wstęp do kina jest bezpłatny i nie obowiązują żadne wejściówki. Dodajmy, że za tydzień, 25 lipca o godz. 13, zostanie wyświetlony Ralp Demolka. **am**



Uczestnicy zajęć w bajkowych strojach podczas warsztatów Kraina Fantazji. Podobne warsztaty odbędą się jeszcze w sierpniu – są na nie wolne miejsca.

Bednary | Zawody strażackie i piknik

Na strażacką nutę

14 lipca był dla mieszkańców gminy Nieborów, a zwłaszcza Bednar, dniem pełnym atrakcji. Już o godz. 10 na miejscowym stadionie rozpoczęły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Po ich zakończeniu na boisku szkolnym w Bednarach rozpoczął się piknik „Na strażacką nutę”, który trwał do północy.

– To był wyjątkowo rodzinny piknik dla naszej lokalnej społeczności, co nas bardzo cieszy – mówi zadowolona z przebiegu imprezy i frekwencji Małgorzata Tybuś, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Bednar i Okolic. Stowarzyszenie było inicjatorem imprezy, ale jej organizatorami były też: gmina Nieborów, OSP Bednary i Starostwo Powiatowe. Inicjatywę wsparli też sponsorzy – hurtownia zabawek z Łowicza przekazała kilkadziesiąt maskotek, a mleczarnie – Bakoma oraz łowicka OSM – swoje produkty.

Wróćmy jednak do zawodów strażackich. W grupie A wystartowało w nich 10 drużyn. Miejsce I zajęła drużyna z OSP w Dzierzgowie, II – Nieborów I, III – Bobrowniki. W grupie C brały udział 3 drużyny, zwyciężyły panie z Bobrownik, na miejscu II – Mysłaków, na III – Nieborów.

W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych na starcie stanęły 3 drużyny chłopięce. Miejsce I zajął Belchów, II – Dzierzgow, III – Nieborów.

Gmina ufundowała zwycięskim drużynom puchary, a drużynom startującym w kategorii A dodatkowo nagrody w postaci talonów za zakup sprzętu pożarniczego.

Wartość nagrody dla zwycięzcy wyniosła 1000 zł, za miejsce II – 800 zł, za III – 600 zł, pozostałe drużyny za udział otrzymały po 300 zł.



Ekipa żeńska z OSP Mysłaków na chwilę przed startem. Dziewczęta zajęły II miejsce.

Nikt nie był głodny

Na późniejszym pikniku strażackim uwagę zwracało duże stoisko miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Pracujące w nim panie nie ukrywały, że zależy im, aby na imprezie nikt nie był głodny. A przygotowanego jadła było niemało: upiekły 15 blach ciast, miały obrane i pokrojone na frytki 15 kg ziemniaków,



Zespół Magic Dance zaprosił dzieci do konkursu. Tym razem zadanie polegało na recytacji krótkiego wiersza, a wygrać można było maskotki.

ków, które można było zamówić. Ponadto na stoisku można było zjeść chleb ze smalcem, pierogi, kaszanke i kielbasę.

Przez cały czas imprezy trwała zabawa loteryjna, z której dochód zostanie przeznaczony na remont łazienek w wiejskiej świetlicy. Jak nam powiedziała Małgorzata Tybuś, wieś wyremontowała już kuchnię w tej świetlicy i zakupiła do niej nowy sprzęt. Dzięki temu możliwe jest przygotowanie tam profesjonal-

nego pokazu kulinarnego – odbył się już jeden z udziałem Michała Godynia.

Na planowany remont łazienek potrzeba około 20-30 tys. zł i rozpoczęcie prac będzie możliwe dzięki temu, że fundusz społeczny Bednar zostanie na to przeznaczony, ale stowarzyszenie chce dołożyć swoje fundusze, aby nie zabrakło gotówki.

Podczas pikniku przeprowadzono szereg zabaw i konkursów dla dzieci i dorosłych,

związanych z bezpieczeństwem przeciwpożarowym, ale nie tylko.

Nagrody dla dorosłych pochodziły z łowickiego starostwa, dzieci otrzymywały słodycze, produkty mleczarskie i maskotki. Zabawy dla dzieci prowadzili członkowie zespołu Magic Dance, który przyjechał do Bednar aż z Gór Świętokrzyskich. Ten sam zespół grał podczas zabawy tanecznej, która trwała do północy. **mwk**

Mastki | Zawiązało się stowarzyszenie przy szkole

Główny cel: przejąć szkołę od gminy

W bardzo pogodnej atmosferze odbyło się 17 lipca w Urzędzie Gminy Chańno spotkanie, na którym zawiązane zostało Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych w Gminie Chańno. Za główny cel stawia ono sobie przejęcie od gminy prowadzenia Szkoły Podstawowej w Mastkach.

Na początku spotkania brakuвало jednak koniecznych do zawiązania stowarzyszenia 15 osób. W sukurs jednak przysłyły dwie pracownice gminy, które mieszkają w obwodzie placówki.

W spotkaniu udział wzięli także wójt gminy Chańno Dariusz Ręczulski, który pochodzi z Mastek. Wyjaśnił on zebranym, że jeżeli zostanie powołane stowarzyszenie, to w ciągu najbliższych 10 miesięcy uda się przygotować gminie wszystkie dokumenty związane z przekazaniem szkoły. Okres wakacji ma zostać wykorzystany na rejestrację stowarzyszenia. Realny termin przejęcia placówki to koniec roku szkolnego 2013/2014. Jak podkreślił, jest to najlepsze rozwiązanie, choć możliwe byłoby zapewne przejęcie jej w połowie roku szkolnego, ale oznaczałoby to mało czasu na dopełnienie wszystkich formalności i wywołałoby wiele problemów organizacyjnych. – A tak będziemy mieli minimum 10 miesięcy, aby wszystko spokojnie przygotować – powiedział wójt. Dodał też, że gmina nie zamierza pozostawić szkoły samej całkowicie stowarzyszeniu. Budynek pozostanie gminny, a gmina – jak zadeklarował – zamierza przeprowadzić jego termomodernizację, wymianę pieca olejowego w kotłowni na opalany ekogroszkiem, co znacznie obniży koszty, a także wymianę poszycia dachu, które zaczyna coraz częściej cieknąć.

Jedynym powodem dla zmiany organu prowadzącego placówkę na stowarzyszenie jest, jak podkreślał kilkakrotnie, chęć obniżenia kosztów. Gmina rocznie wydaje obecnie na placówkę ok. 1 mln zł, po przekazaniu zaoszczędzi ok. 300 tys. zł. Są to pieniądze wydawane na wynagrodzenia. Nauczyciele po przejęciu przez stowarzyszenie będą zatrudnieni na umowy o pracę. – To dla gminy dużo pieniędzy, zwłaszcza biorąc pod uwagę obecną sytuację w gospodarce i sygnały z rządu. Nikt nam tych pieniędzy nie da, musimy sami oszczędzać – powiedział i podkreślił, że dla uczniów w szkole nic się nie zmieni. Uczestnicy zebrania nie zadawali wójtowi pytań, choć kilkakrotnie o nie prosili. Sprawa dla nich nie była nowa.



RENATA BRZOSZOWSKA
prezes Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych w Gminie Chańno

Chcemy się w swojej działalności skoncentrować na szkole, to główny cel stowarzyszenia. Nie będziemy współpracować mocno z gminą i przede wszystkim polegać na obecnej pani dyrektor. Uważam, że sprawdziła się na tym stanowisku. Szkoła pod jej kierunkiem pozyskuje dużo pieniędzy z zewnętrznych źródeł na dodatkowe programy edukacyjne i zakup pomocy dydaktycznych. Nawet miejskie szkoły nie korzystają z nich w takim stopniu jak szkoła w Mastkach. **tb**

Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej zostały przeprowadzone przy jednogłównym głosowaniu, choć większość z proponowanych osób odciało się ze zgodą na kandydowanie. W zarządzie znaleźli się Renata Brzozowska z Karsznic – prezes, Lucyna Siekiera z Mastek – wiceprezes, oraz członkowie: Marzena Rojek z Wyborowa, Ewelina Miksa z Mastek, dyrektor szkoły Maria Rokicka, jako przedstawiciel szkoły. W komisji rewizyjnej znaleźli się Łukasz Świdrowski z Wyborowa – przewodniczący, Witold Majer z Wyborowa – zastępca przewodniczącego i Marzena Kołaczyńska z Przemysłowa – sekretarz. **tb**



Członkinie zarządu Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych w Gminie Chańno: Marzena Rojek z Wyborowa, dyrektor szkoły w Mastkach Maria Katarzyna Rokicka, Renata Brzozowska z Karsznic – prezes, Ewelina Miksa z Mastek, Lucyna Siekiera z Mastek – wiceprezes.

RZUT OKIEM | DZIEJE SIĘ W PAŁACU W NIEBOROWIE

Spacer nocą po parku w Nieborowie oraz warsztaty pt: „Pan Kleks wyjeżdża na wakacje” – to dwie wakacyjne propozycje Muzeum w Nieborowie i Arkadii, z których licznie skorzystały dzieci w miniony weekend. Do końca wakacji dzieci mogą wziąć udział praktycznie w każdą sobotę i niedzielę w ciekawych zajęciach, jakie dla nich przygotowano. W weekend 20 – 21 lipca odbędą się warsztaty z fotografii cyfrowej: pierwszego dnia w Nieborowie, drugiego w Arkadii. Zapisy: tel. 838-56-35 wew. 15, lub e-mail: dzial.sztuki@nieborow.art.pl **tb**



Kultura

RZUT OKIEM | ŁYSZKOWICE W SKANSENIE PRZY MUZEUM



Ci, którzy w niedzielę, 7 lipca, zajrzeli do miniskansenu przy muzeum w Łowiczu, nie żalowali. Czekala na nich Kapela Kuzyny i przysmaki z wiejskiego stołu przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich ze Stachlewa. Zabudowania skansenu można było przy okazji bezpłatnie zwiedzić. Kapela i KGW gościły w nim w ramach prezentacji gmin powiatu łowickiego przygotowanej przez łowickie Starostwo, jak łatwo zgadnąć – byli to reprezentanci gminy Łyszkowice. Do końca wakacji co niedzielę w miniskansenie spotkamy prezentację innych gmin. 14 lipca będzie to Gmina Chaśno. **tb**

Skansen w Maurzycach | Łowickie żniwa Boczki Chełmońskie pokażą tradycyjne żniwa

– Będzie klepanie kos, koszenie, robienie powróseł, wiązanie snopków, układanie mendl i młócenie cepami – mówi Stanisław Wróbel, kierownik Zespołu Pieśni i Tańca Boczki Chełmońskie o obrzędzie żniw, jaki zostanie wystawiony w Maurzycach 21 lipca podczas imprezy pod nazwą „Łowickie żniwa 2013”.

Zespół Boczki Chełmońskie przedstawi przygotowany specjalnie na tę imprezę program. Będzie on trwać około półtorej godziny, w tym czasie członkowie zespołu pokażą, jak wyglądały tradycyjne żniwa, jeszcze przed mechanizacją. Będą śpie-

wać piosenki ze swojego repertuaru oraz nowe opracowania. Zespół pokaże też, jak wyglądało niegdyś śniadanie żniwiarza jedzone na polu. – Więcej nie zdradzę, bo trzeba do skansenu przyjechać i zobaczyć – mówi z rozmową z nami Stanisław Wróbel.

„Łowickie żniwa 2013” rozpoczną się o godz. 12. mszą św. w kościele znajdującym się w skansenie. Na liturgii obecny będzie zespół Boczki Chełmońskie wraz z kapelą. Po jej zakończeniu impreza zostanie oficjalnie otwarta w zagrodzie obok wiatraka. Tam też planowane jest pokazanie obrzędu żniw.

Drużyna część imprezy rozpocznie się o godz. 15. na scenie pod strzechą. Tam zostaną wręczone odznaczenia Ministra Rolnictwa „Zasłużony dla rolnictwa”. Następnie rozpoczyna się występy: o godz. 15.30 Zespołu Śpiewaczego Ksiazki, o godz. 16. – kabaretu Koń Polski, o 17. – grupy teatralnej „M jak wiocha” z powiatu kartuskiego, 18. – zespołu Pieśni i Tańca Blichowiaci, 18.30 – laureatów Powiatowego Konkursu Piosenki w Zdunach, 19. – zespołu Koninktura oraz o godz. 20. – zespołu Bałagan. Zakończenie imprezy zaplanowano na godz. 21.

Organizatorzy imprezy zapewniają transport autobusami ze Starego Rynku. Będą one wyjeżdżały do skansenu w Maurzycach o pełnych godzinach: począwszy od godz. 11. aż do 18. Wstęp na „Łowickie żniwa 2013” jest wolny. **mwk**

Łowicz | Ciekawe warsztaty w ŁOK

Malowali na jedwabiu

24 dzieci w wieku od 6 do 12 lat brało udział w warsztatach malowania na jedwabiu pod nazwą „Łowickie zajedwabiste”.

Warsztaty odbywały się od 2 do 5 lipca w Łowickim Ośrodku Kultury. Prowadziła je nauczycielka plastyki w Zespole Szkół Publicznych w Łyszkowicach Małgorzata Błońska.

W każdych zajęciach uczestniczyło 6 dzieci. Zapoznawały się z techniką malowania na jedwabiu, która jest bardzo efektywna i jednocześnie, co warto podkreślić, ma charakter użytkowy – chusty można przewiązywać i nosić na sobie jako element stroju. Każdy uczestnik poznał od początku do końca pracę z jedwabiem: od powstania projektu inspirowanego kulturą i folklorem regionu, poprzez przeniesienie pomysłu na rozpięte na ramach chusty jedwabne

i wykonanie rysunku konturowego specjalnym żelem tzw. gutta, po wypełnieniu pracy kolorem.

Uczestnicy zajęć wykonali chusty z motywami róż występujących często w haftach łowickich kiecek czy gorsetów. Dzieci chętnie malowały również kolorowe koguciki inspirowane wycinankami czy też łowiczanki w barwnych pasiakach. Przez tydzień efekty ich prac można było oglądać w galerii na strychu ŁOK. Później dzieci zabrały swoje prace do domu. **am**



Twórcy prac wspólnie z rodzicami oglądają chusty, które powstały podczas warsztatów.

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
 LEK. DENT. MALWINA GOLAN
 PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA,
 STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE
 KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
 ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

244955

KAROLINA FRONTCZAK
 lekarz dentysta
GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
 NZOZ Wigor, gab. nr 12
 Łowicz
 ul. Batalionów Chłopskich 2b
609 646 644

231842

NZOZ **HOLLYDENT**
dr n.med. Monika Colonna-Walewska
 spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji
 • leczenie powikłań i trudnych przypadków
 • leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu • ortodoncja • protetyka
 • implantologia • licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna
 • Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ
 Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. 42 710 76 47
 e-mail: info@hollydent.pl tel. kom. 697 107 647

245504

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
 Roman Wasilewski
EKG
 CZYNNY: pn., czw. 16.30-19.30
 Główno, ul. Czarnieckiego 16
 tel. 502-758-980, 42/719-49-09

243491

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
RUSMIERCZYK KRZYSZTOF
 PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitala NFZ)
 codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰ (w soboty po uzgodnieniu)
 tel. 601-254-571
 NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

243561

GABINET CHIRURGICZNY
 lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
 • elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
 Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
 Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

245949

GABINET Chirurgii Stomatologicznej
 LEK. STOM. RADOSŁAW MILCARZ
 implanty, ekstrakcje zębów zatrzymanych, resekcje wierzchołków korzeni, plastyka wędzidełek i inne
 Łowicz, ul. Bonifraterska 2, tel. 604-75-22-45

242730

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
 lekarz chorób wewnętrznych
 tel. 603 890 697
 tel. domowy 837 62 52
 ZDUNY 46A
 (biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00
 3 i 10 sierpnia 2013 r. - URLOP
GABINET NIECZYNNY
 ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

229784

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
 czwartek 13.00 - 14.30
 Łowicz, ul. Długa 14
 tel. 601-260-660, 46/837-45-41

230440

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
 Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)
 wtorki, środy, piątki: 8-13
 poniedziałki, czwartki: 14-20
 tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
 • umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

240699

lek. med.
Leszek Sobczyński
 SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
 Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
 tel. gabinetu: 42/710-72-67
 tel. domowy: 42/719-11-67
 PRZYJMUJE:
 pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
 sob. 11-13

242993

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA
 Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)
 Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)
 Łowicz, ul. Hłowska 1/3 (na terenie centrum medycznego Academos)
USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁOWNIE
 rejestracja pod nr telefonu:
506 100 273
 czynne od poniedziałku do soboty
 • ortodoncja • protetyka
 • implanty • chirurgia szczękowa
 • stomatologia estetyczna
 • laser • ozon • wybielanie

246862

Lowicz | Dzikie Zachód według uczennic z II Liceum Ogólnokształcącego

Dziewczyny, które mają pomysł na życie

Klaudia Kosiorek i Adrianna Słomska to twórczynie filmu „Dotyk wspomnień”, który zdobył drugie miejsce w konkursie edukacyjnym „Pewnego razu na Dzikim Zachodzie”. O filmie i sukcesie młodzieży z II LO pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów NŁ, dziś piszemy o nim więcej, a także o jego autorkach, które – jak nam zdradzają – marzą o podjęciu nauki w szkole filmowej.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info

– Pomysł, by wziąć udział w konkursie zrodził się, kiedy zobaczyliśmy w naszej szkole plakat promujący konkurs. Uznałyśmy, że może warto byłoby w nim wystartować, jednak miałyśmy pewne obawy – mówi Adrianna. Przyznała ona, że choć wiedziała, że może to być dla niej i jej klasy dobre i ciekawe zajęcie, to inni koledzy musieli ją namawiać, by zgłosić swoje uczestnictwo. Po długich dyskusjach zapadła

decyzja, że klasa wystartuje w konkursie.

Materiał do filmu nagrywany był przez dwa dni. Pierwszego z nich 15 uczniów spośród 32 z klasy Ib (od września II b), którzy wyrazili chęć uczestnictwa w filmie, spotkało się na planie filmowym w Bocheniu. Gościli oni w stadninie koni u jednego ze swoich kolegów. Każda z osób przygotowała dla siebie profesjonalny strój kowboja w stylu Dzikiego Zachodu – koszule w kratę, apaszki, kapelusze i pistolety. Na konkurs trzeba było bowiem zgłosić krótkometrażowy western.

Zdjęcia trwały kilka godzin. Klaudia z Adą stały przy kame-

rach, nagrywając te same sceny z różnych ujęć, pozostali wcieliłi się w role aktorów. Kilka dni później ta sama ekipa nagrywała scenę w Łowiczu na łąkach koło Bzury. – Nagrywaliśmy tam przez 3 godziny scenę, która trwa 10 sekund – opowiada Ada.

– To była przyjemna praca – mówi Klaudia Kosiorek. Wspólnie z Adą pracowała ona nad scenariuszem. Jak mówią zgodnie obie dziewczyny, nie było to zajęcie trudne, choć wymagało zaangażowania. Pomysły miały one, ale też inni koledzy i koleżanki z klasy. Najtrudniejszą częścią w przygotowaniu filmu było montowanie. Zajęło ono dwa tygodnie. Co chwilę poja-



Klaudia i Ada ustawiają sprzęt podczas nagrania filmu.

wiały się bowiem nowe sugestie i proponowano różne zmiany. Ponadto nagrany materiał był obszerny, a trzeba było z niego wyciąć tylko niewiele ponad minutę.

Dla obu dziewczyn nie był to pierwszy kontakt ani z profesjonalnym sprzętem, ani z realizacją filmu. Pierwszy film dziewczyny wspólnie z klasą przygotowały na szkolny przegląd talentów. – Nasza klasa nie miała wówczas pomysłu, w jaki sposób może się zaprezentować, aż w końcu wpadliśmy na pomysł, by nakręcić film – mówi. Już wtedy spodobał się on innym, a dziewczyny połączyły przysłowiowe „bakcyla”.

Dla Ady i Klaudii realizacja filmów to szansa na uzupełnienie swojego portfolio i zbierania doświadczenia. Jak same o sobie mówią, są artystycznymi duszami i marzą o podjęciu nauki w szkole filmowej. Ada chciałaby zostać montażystką filmową, a Klaudia reżyserem. – Nie wyobrażamy sobie siebie



Najtrudniejszą częścią w przygotowaniu filmu było montowanie. Zajęło ono dwa tygodnie.

w innych pracach – mówią zgodnie. Przyznają też, że żaden z filmów nie powstałby, gdyby się nie poznały w liceum i nie usiadły w jednej ławce.

Ada zbiera doświadczenie już od dłuższego czasu. Kręci i montuje filmy ślubne. – Od zawsze szczególnie kręciło mnie montowanie filmów – przyznaje. Zaczynała się go uczyć korzystając z podstawowych programów, które są w każdym komputerze, by z czasem zacząć pracować profesjonalnie. Na początku nagrywała krótkie epi-

zody, później ujęcia były coraz dłuższe i powstawały z nich profesjonalne filmy. Pasją zaraził ją tata, który jest fotografem.

Klaudia interesuje się natomiast fotografią. Od kilku lat robi zdjęcia, ma swój aparat i niemal się z nim nie rozstaje. Ponadto w gimnazjum uczęszczała na zajęcia fakultatywne, dzięki którym miała możliwość wyjazdu na warsztaty aktorskie. Zdobyła wówczas pierwsze doświadczenia, które wykorzystała podczas kręcenia filmu. Wiedziała, jak aktorzy powinni być ustawieni i co mają robić.

Dziewczyny myślą teraz o nauce kręceniu krótkometrażowego filmu. – W planach miałyśmy nawet pełnometrażowy film, ale z niego na razie zrezygnowałyśmy – przyznają.

Przypomnijmy, że film uczniów z II LO zdobył II miejsce spośród 250 zgłoszonych do konkursu. Każdy członek grupy aktorskiej otrzymał aparat cyfrowy oraz wstęp do parku rozrywki. ■

RZUT OKIEM | STARSZY RATOWNIK



Ponad 30 członków Miejsko-Powiatowego Kola Diabetyków pojawiło się 10 lipca w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego, by wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu z udzielania pierwszej pomocy. Diabetycy dowiedzieli się m. in. jak postępować w sytuacjach, gdy ludzkie zdrowie lub życie jest zagrożone. Ratownik, który przeprowadzała szkolenie, zwracała uwagę na poszczególne kroki podejmowane w chwili udzielania pomocy. Seniorzy aktywnie włączali się w dyskusję i jak sami podkreślali, akcja pozwoli poczuć im się pewniej w niecodziennych sytuacjach. am

REKLAMA

SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

gabinet logopedyczny
MAŁGORZATA WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
poniedziałek, środa 14⁰⁰-18⁰⁰
wtorek, czwartek 8⁰⁰-12⁰⁰
tel. 609-101-969

AKUPUNKTURA
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE
lek. specjalista Andrzej Puchowski
Skiermiewice
ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49
PORADNIE
● CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904
● STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
▪ stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
● ENDOKRYNOLOGICZNA
Renata Koptas-Głogowska dr n. med. spec. endokrynolog
– wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
● GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
● KARDIOLOGICZNA
Monika Piechowiak dr n. med. – czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
● UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
● NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
● DZIECIĘCA
Agata Burska spec. pediatra-neonatalog
– wtorki lub środy od godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
www.nzoz-alamed.pl

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:
SPECIALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
– środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECIALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
– co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610
SPECIALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
– środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECIALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
– czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECIALISTA UROLOG Andrzej Mendus – poniedziałki w godz. 16-18
SPECIALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
– poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECIALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19
KARDIOLOG, SPECIALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
– każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
– zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609180611
lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602706803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI
Adiunkt Kliniki Kardiologii
Łódź Szpital im. Sterlinga
dr med.
MIROSLAW BITNER
Specjalista Kardiologii
Tel. 602 125 000
PRZYJMUJE:
środy w godz 15⁰⁰-18⁰⁰
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bułafa
Główno ul. Zaczysze 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie żylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajęczaków naczyniowych
▪ skleroterapia ▪ rąstopy przeciwżyłakowe
▪ USG ▪ wizyty domowe

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA
-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

Łowicz i Maurzyce | Warsztaty Bajki, bajki

Nie brakowało dobrej zabawy i śmiechu

Przez pięć dni grupa młodych ludzi z Łowicza zachęcała dzieci do czytania i poznawania bajek. Naukę połączono z zabawą, dzięki czemu było kolorowo, wesoło i rodzinie.

Projekt Bajki, bajki – bo taką on miał nazwę, realizowany był po raz pierwszy w ramach Małych Grantów. W jego organizację włączyły się głównie trzy osoby: Aleksandra Grzegorek, Joanna Sierota oraz Patryk Jarzębski. Oprócz nich w projekt zaangażowali się: Michał Janocha, Jakub Skoneczny, Marta Kosiorek, Sabina Świątkowska, Kacper Leśniński i z ramienia Łowickiego Ośrodka Kultury Karolina Michalska. Pomagały też inne osoby. – Stworzyliśmy zgrany i fajny zespół, a współpracowaliśmy po raz pierwszy razem – mówi Joanna.

Przygotowania do wspólnego bajania z dziećmi rozpoczęły się w marcu, natomiast intensywnie młodzież pracowała przez cały czerwiec. – Chcieliśmy się przygotować idealnie, jednak praca z dziećmi pokazała nam, jak trzeba być elastycznym i czasami zmieniać swój program, ale przy tym realizować wszystkie cele – mówi Joanna.

Dodajmy, że w warsztatach brało udział 13 dzieci w wieku od



Jakub Skoneczny w rolę bajkarza wcielał się przez dwa dni, ale dzieci zwracały się do niego w ten sposób przez cały czas trwania warsztatów.

7 do 11 lat. Wśród nich nie tylko najmłodszy mieszkańcy Łowicza, ale też powiatu łowickiego, a nawet przyjezdni z Warszawy.

Warsztaty rozpoczęły się w środę, 10 lipca w skansenie przy łowickim muzeum. Pierwsze-

go dnia zorganizowano zabawy i gry integracyjne oraz spacer szlakiem legend łowickich. W postać bajkarza, który oprowadzał dzieci, wcielił się Jakub Skoneczny. – Wybraliśmy kilka legend z książki Zdzisława Kry-

ściaka, a później zaprezentowaliśmy je dzieciom. Było to możliwe dzięki temu, że wcześniej jeden z przewodników oprowadził nas tą trasą – mówi Aleksandra Grzegorek.

Kolejnego dnia młodzież opowiadała bajki z innych regionów Polski m.in. z Kurpi, Wielkopolski, Warmii i Mazur, Śląska czy też Podhala. – Wybraliśmy takie bajki, by pokazać dzieciom nie tylko ich różnorodność, ale by bajka była charakterystyczna dla danego regionu – mówi Joanna. Opowiadając np. bajkę o Śląsku, wybrano taką, by pojawiła się w niej postać górnika i jego miejsce pracy – kopalnia.

W piątek odbyła się gra terenowa. Początkowo miała być ona zrealizowana w skansenie

przy muzeum, jednak warunki atmosferyczne – deszcz i wiatr, spowodowały, że grupa przeniosła się na teren ŁOK. – Mieliśmy naprawdę mało czasu, by dostosować grę do pomieszczeń w ŁOK, ale było to możliwe dzięki wsparciu naszej koordynatorki – mówi Ola. Dzieci zajęły niemal cały budynek i bawiły się przez prawie 5 godzin. Spotykały one postaci z bajek i baśni, które prosiły je o różne rzeczy i wyznaczały zadania. Warto dodać, że postaci te były przebrane w profesjonalne stroje pożyczone ze szkoły pijarskiej.

Sobota i niedziela to dwa dni spędzone w Maurzycach. Dzieci nie przyjechały jednak do znajdującego się tam skansenu same. – Zależało nam na integracji rodzin, na tym, by rodzice i dzieci spędzili razem wspólnie trochę czasu – mówi Joanna.

W weekend oprócz wielu zabaw, warsztatów teatralnych

i z emisji głosu, najważniejszą częścią było przygotowanie przedstawienia teatralnego. Zadanie to miały zrealizować dzieci wspólnie z rodzicami. Najmłodszy mieli wcielić się w role aktorów, a dorośli mieli im przygotować rekwizyty i scenografię. Bajkę wybrali organizatorzy. Pochodziła ona z Warmii i Mazur i miała tytuł „Ofiara Smętka”.

– Było naprawdę super – mówi jedna z uczestniczek. Podkreśla, że warsztaty to nie tylko okazja, by wyjść z domu, ale też aby dowiedzieć się nowych rzeczy. Zadowolony są także rodzice dzieci uczestniczących w zajęciach.

Cieszą się też organizatorzy, bo choć mieli już wcześniej doświadczenie w pracy z dziećmi, to stresowali się i mieli obawy, czy ich propozycja spotka się z zainteresowaniem. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę.

am

RZUT OKIEM | NIE BRAK CHĘTNYCH NA WARSZTATY

Twórcy ludowi, którzy prowadzą weekendowe warsztaty w mini skansenie przy muzeum w Łowiczu nie mają powodów do narzekania na frekwencję. Zawsze znajdują się osoby, które usiądą obok nich, aby się czegoś nauczyć. W ostatni weekend warsztaty haftarskie prowadziła Maria Madanowska, wycinankarskie – Grażyna Gładka, a technikę szydełkowania koronek pokazywała Zofia Mycka, którą częściej można spotkać na stoiskach kulinarnych, na których robi pyszne pierogi. mwk



MARIOLA WOLSKA-KOBIERECKA

REKLAMA



**ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3
im. W. S. Reymonta**

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semesterne
Zaoczne Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe
przygotowujące do egzaminów
i uzyskania kwalifikacji w zawodach:

- **KUCHARZ** – kwalifikacja:
sporządzanie potraw i posiłków
- **KELNER** – kwalifikacja:
wykonywanie usług kelnerskich

Nauka odbywa się w soboty, niedziele i jest bezpłatna

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

245533

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
▪ sprzedaż ▪ serwis DOSTAWCZE

OPONY LETNIE
w atrakcyjnych cenach

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem

▪ naprawa opon na gorąco

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

244876

HYDRO-SPAW S.C.

oferuje:

ARTYKUŁY BUDOWLANE:

- Cement I i II • Wapno • Styropian
- Systemy dociepleń budynków
- Płyty k/g • Profile • Kleje • Gipsy
- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe • Rynny

ARTYKUŁY HYDRAULICZNE:

- Solary słoneczne z dofinansowaniem 45%
- Pompy ciepła
- Kotły na eko-groszek
- Kotły na pelet
- Kotły gazowe
- Kotły tradycyjne
- Grzejniki: aluminiowe, łazienkowe, płytowe
- Rury, kształtki we wszystkich technologiach
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Armatura sanitarna i łazienkowa

Wykonujemy BEZPŁATNE PROJEKTY instalacji:
wod.-kan., co, kotłowni oraz ogrzewania podłogowego
Montaż VAT 8% lub 23%

HYDRO-SPAW S.C.
FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

**ŁOWICZ
POZNAŃSKA 162/164**

PROMOCJA LIPIEC

kostka brukowa

- szara - 26,00 zł/m²
- kolorowa - 28,50 zł/m²

USŁUGI: tel. 694-873-174 SPRZEDAŻ: tel. 602-629-246, 536-436-036

245556

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

**tel. 46/838-88-71
508-382-120**

www.betomet.pl

**OKNA DRZWI
BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

227233

RZUT OKIEM | LATO W BIBLIOTECE MOŻE BYĆ CIEKAWIE



Od wtorku do piątku w godz. 11-13 przez cały lipiec dzieci mogą ciekawie spędzić czas w filii biblioteki dla dzieci na osiedlu Bratkowice. Mogą wykonywać prace plastyczne z różnych materiałów przygotowanych przez bibliotekarzy, pograć w gry planszowe, a przy pomocy księgozbioru rozwiązywać rebusy, tamigłówki i krzyżówki. Dla uczestników zajęć jest dostępny bezpłatny Internet. Zajęcia plastyczne prowadzi studentki czwartego roku Akademii Sztuk Pięknych: Karolina Zimna i Paulina Świątkowska. **mak**

Łowicz | Gmina Chaśno w skansenie przy muzeum

Kapela przyciągnęła publiczność

Prezentacja gminy Chaśno w niedzielę 14 lipca była czwartą zaplanowaną w te wakacje prezentacją gmin powiatu łowickiego, jaka odbyła się w miniskansenie w Łowiczu. Gmina Chaśno miała z pewnością znacznie więcej gości niż gminy Domaniewice, Kocierzew i Łyszkowice.

Skutecznym wabikiem, który przyciągał do skansenu, była z pewnością muzyka kapeli Marcina Pluski z Sierznik (z sąsiedniej gminy Łowicz). Osoby, które przyszedły na prezentację, chętnie zostawały na dłużej. Kosztowały specjalów przygotowanych przez panią z Kół Gospodyń Wiejskich: białego barszczu, pierogów, chleba ze smalcem, klusek tzw. rwo-ków z twarogiem i pasztetu z cukinią. W przygotowanie stoiska kulinarne zaangażowały się gospodynie z całej gminy, po 2-3 z każdej wsi. Obok nich swoje stoisko miały hafciarki Agnieszka Zabost i Wanda Tele-



W prezentacji brały udział m.in. Wanda Teleman i Agnieszka Zabost.

man, a przed wejściem do zagrody Krystyna Pluska, która specjalizuje się w robieniu pajaków.

Poza kapelą na scenie wystąpiły dzieci, które na zajęciach zorganizowanych przy bibliotece tańczyły breakdance. Strażacy z OSP przygotowali też pokaz ratownictwa. Wszystko to oglądali łowiczanie i turyści, na pre-

zentację trafiła też jedna autokarowa wycieczka. – Jaka gmina, taka frekwencja! – powiedział z satysfakcją wójt Dariusz Rezcylski, gdy podzielili się z nim uwagą, że na prezentację przyszło dużo osób.

Kolejna prezentacja odbędzie się 28 lipca. Tym razem będzie to gmina Kiernozia. **mwk**

Łowicz | Inicjatywa burmistrza i biskupa

Boże Ciało na liście UNESCO?

Pracownicy Wydziału Promocji łowickiego ratusza dopracowują szczegóły we wniosku o wpisanie łowickich obchodów Bożego Ciała na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, który zamierzają na początku sierpnia złożyć do Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Pod koniec czerwca zakończyli oni też zbieranie podpisów mających na celu poparcie inicjatywy, a w lipcu podliczyli wszystkie głosy. Podpisy można było oddawać podczas imprez plenerowych organizowanych w mieście oraz w kościołach.

Łącznie na listę wpisało się prawie 3000 osób.

Pod wnioskiem podpisują się burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński oraz biskup ordynariusz Andrzej Franciszek Dziuba. Argumentując swoją decyzję, chcą oni podkreślić przede wszystkim to, że barwna procesja Bożego Ciała zachwyca niezwykle klimatem i jest symbolem regionu łowickiego. Podkreśla odrębność etniczną i jednocześnie jest ostoją polskości.

– Ogromne zaangażowanie łowickich hierarchów kościelnych w organizację święta, wspólne umiłowanie tradycji, charyzma Księżaków, pasyjne stroje, działania promocyjne i edukacyjne sprawiły, że od kilkudziesięciu lat Boże Ciało przyciąga wielu pielgrzymów

i turystów z najdalszych zakątków świata – mówi naczelnik Wydziału Promocji Artur Michalak. Te wszystkie okoliczności potwierdzają, jego zdaniem, że łowickie Boże Ciało będzie żywym elementem niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

To, czy Boże Ciało zostanie umieszczone na liście, okaże się dopiero za jakiś czas. Ma ono jednak szansę być pierwszym z wydarzeń z Polski na międzynarodowej liście UNESCO. Utworzenie krajowej listy – co leży w gestii ministra kultury i dziedzictwa narodowego – stworzy bowiem podstawę do umieszczenia przejawów niematerialnego dziedzictwa kulturowego z terenu naszego kraju na międzynarodowych listach, prowadzonych przez UNESCO. **■**



Nad zalewem w Belchowie wystąpił chór łowickiego Klubu Seniora.

Belchów | Spotkanie w plenerze

Słoneczko i Radość za pan brat

56 członków Klubu Seniora Radość z Łowicza pojechało 14 lipca nad zalew do Belchowa na III Piknik Przyjaźni, zorganizowany przez tamtejszy Klub Seniora Słoneczko.

Do udziału w imprezie zgłosiło się też taka sama liczba klubowiczów z Bałchowa oraz osoby niezrzeszone.

Była to impreza tzw. koszykowa, na którą każdy zabiera prowiant i napoje. Organizatorzy przygotowali stoły, grilla i nagłośnienie. Seniorzy przygotowali też występy: chóru seniora z Łowicza oraz grupy kabaretowej z Belchowa.

– Działamy od 6 lat, podobnie jak klub z Łowicza, i od począt-

ku współpracujemy ze sobą – powiedziała nam przewodnicząca Słoneczka Teresa Moskwa. Oba kluby wzorowały się na podobnym klubie z Bartnik. Dlatego na I Pikniku Przyjaźni w Belchowie gościł klub z Bartnik, na II – ze Skierniewic, teraz przyszedł czas na przyjaciół z Łowicza. **mwk**

RZUT OKIEM | KOLEJNY SUKCES



Solistka działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie zespołu śpiewaczego Czeremcha Krystyna Szreder zdobyła pierwsze miejsce w czasie Plenerowego Festiwalu Piosenki Znanej i Lubianej „WYKA 2013”. Impreza odbyła się 7 lipca w Dzierżanej. Solistka Czeremchy wyśpiewała sobie I miejsce piosenkami: „Ballada o Wiśniewej”, „Kadek” i „Białe majowe tzy”. **kl**

REKLAMA

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GŁOWNIE
INFORMUJE, ŻE
posiada do wynajęcia
**LOKAL
UŻYTKOWY**
w osiedlu Gen. Wł. Sikorskiego,
o pow. 46,70 m²

- Pomieszczenie wymaga wykończenia w zależności od potrzeb najemcy.
- Składanie ofert w siedzibie spółdzielni do dnia 31 lipca 2013 r.
- Bliższych informacji udziela administracja.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyn tel. 42/719-12-35; 42/719-19-90.

247039

ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ W ŁOWICZU SP. Z O.O.
ogłasza I publiczny przetarg ofertowy na:

**sprzedaż urządzeń
stanowiących wyposażenie kotłowni**
zlokalizowanej w Łowiczu przy ul Kwiatowej 10, woj. Łódzkie
stanowiącej własność Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu Sp. z o.o.

Wyposażenie kotłowni: dwa kotły olejowo- gazowe firmy Viessmann o mocy 170kW każdy, węzeł cieplny, stacja uzdatniania wody, zbiorniki na olej opałowy (5 x 2000 litrów), komin dwuprzewodowy z rur stalowych w obudowie murewanej, przyłącze gazowe. Rok budowy 1999 (palniki kilku letnie). Stan techniczny – średni (odpowiedni do okresu eksploatacji).

CENA wywoławcza: 50 400,00zł (+ podatek VAT)

- Wiza lokalna odbędzie się w Łowiczu przy ul. Kwiatowej 10 dnia 18.07.2013r. godz. 12:00
- Prosimy o składanie ofert w kopertach zamkniętych z opisem „Przetarg – Kwiatowa 10 urządzenia” w terminie do dnia 31.07.2013r. do godz. 12:00, w sekretariacie siedziby spółki tj. pod adresem 99-400 Łowicz, ul. Kaliska 22.
- Bliższe informacje dotyczące przedmiotu przetargu można uzyskać pod numerem telefonu: (46) 837-43-90 (wew. 30).
- Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu Sp. z o.o. zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

245995

Aktualności

Grunwald | Łowiczanie na Polach Grunwaldzkich

Średniowieczni rycerze znów wygrali

Członkowie Bractwa Rycerskiego na Zamku Książęcym w Łowiczu Serpens Bellatorum na 4 dni przeniesli się do średniowiecza. Spali na sianie, gotowali na ogniu i walczyli z Krzyżakami, a to wszystko na Polach Grunwaldzkich, w czasie kolejnej inscenizacji bitwy sprzed 603 laty.

Członkowie bractwa po raz pierwszy uczestniczyli w inscenizacji bitwy z 1410 roku. Jak mówi jeden z nich, Artur Przybysz, o wyjeździe na Pola Grunwaldzkie myśleli już wcześniej. Od trzech lat, a więc od chwili, kiedy bractwo się zawiązało, do wyjazdu namawiali ich członkowie innych bractw. Zawsze na drodze pojawiały się jednak jakieś przeszkody – brak wolnego czasu lub pieniędzy.

Uczestnictwo w takim spotkaniu to bowiem niemałe koszty. Każdy z rycerzy musi mieć pełen ekwipunek: ubranie cywilne na cztery dni oraz strój bojowy. Do tego dochodzi inny niezbędny sprzęt. W tym roku udało się zebrać 5-osobową ekipę: Da-

niel Ziółkowski, Mariusz Boczek, Marcin Lewandowski oraz Agnieszka i Artur Przybyszowie, a także skompletować ekwipunek i znaleźć czas wolny, by ruszyć do walki.

Przygotowania do bitwy rozpoczęły się już w maju. Członkowie łowickiego bractwa walczyli w szeregach Chorągwi Ziemi Łęczyckiej. W maju i w czerwcu jeździli na spotkania przygotowawcze do Łęczycy, gdzie ćwiczyli ustawienia na polu manewrowym. Na Polach Grunwaldzkich zameldowali się 11 lipca. Przez cztery dni mieszkali w namiotach wzorowanych na średniowieczne, nosili wykonane przez siebie stroje z tej epoki i gotowali potrawy według ówczesnych receptur. – Był gulasz, kasza, a to wszystko na palenisku – opowiada Artur Przybysz. W obozie były także liczne kramy, na których rzemieślnicy sprzedawali gliniane i drewniane naczynia, ubrania, biżuterię, broń, zbroje, zioła i inne przedmioty związane ze średniowieczną tradycją i kulturą.

Jedyną przeszkodą była pogoda. W nocy z piątku na sobotę padał silny deszcz, który zniechęcił wielu rekonstruktorów, ale nie łowiczanie. Ulewa rozszalała się też na chwilę przed samą rekonstrukcją, na szczęście nie na długo.



Rycerze Grunwaldu: Mariusz Boczek, Artur Przybysz i Daniel Ziółkowski.



Przez cztery dni mieszkali w namiotach wzorowanych na średniowieczne, chodzili w przygotowanych przez siebie strojach z epoki i gotowali potrawy według ówczesnych receptur.

W tym roku przyjechało na bitwę około 1000 rekonstruktorów, m.in. z Austrii, Białorusi, Chorwacji, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Rosji, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainy, USA, Węgier, Włoch.

– Niesamowita atmosfera – mówi Artur Przybysz. Łowiczanie walczyli, między innymi używając kuszy. Co ważne, były to jedyne kusze na polach, choć w średniowieczu broń ta uchodziła za bardzo popularną. Powód? Ich używanie jest obecnie zabronione. Łowiczanie mają jednak specjalne kusze wykorzystywane tylko podczas pokazów rekonstrukcyjnych.

Inszenizacja bitwy była w tym roku wyjątkowa, ponieważ nie udało się przeprowadzić wcześniejszej próby generalnej. Była ona kilka razy przekładana z powodu deszczu, aż w końcu zabrakło czasu, a żołnierze improwizowali. Pogoda jednak okazała się niestraszna i połączone wojska Litwy i Korony, zgodnie z prawdą historyczną, pokonały Krzyżaków i ich sprzymierzeńców. am

Żychlin | Pierwszy występ Metafory w Kutnie

Na widowni byli koledzy i koleżanki z liceum

Młodzi mieszkańcy Żychlina tworzący grupę teatralną Metafora wystąpili 27 czerwca w Kutnowskim Domu Kultury. „Istota Kobiecości” – kabaret mówiący o relacjach damsko-męskich, był wcześniej wystawiany w kwietniu w Żychlińskim Domu Kultury, a także w czerwcu w GOK w Bedlinie.

W Kutnie przedstawienie obejrzało ponad 100 osób. Widownia żywo reagowała na żarty i pio-



Ewelina Abramowicz i Martyna Gajewska na scenie.

senki śpiewane przez młodych artystów. „Istota Kobiecości” została przyjęta bardzo ciepło. Był to pierwszy tzw. wyjazdowy występ – wcześniej Metafora wystawiła dwa inne przedstawienia („Samotność” i „Głosy PRL-u”), ale tylko w Żychlinie.

Artyści nie ukrywali, że podobala się im reakcja publiczności jak i nagłośnienie czy profesjonalne wyposażenie domu kultury. – Każdy ma garderobę i w do-

datku można tam wjechać windą – opowiadał Dominik Kowalski.

Na widowni nie mogło zabraknąć przedstawicieli kutnowskich liceów, ponieważ Martyna Gajewska i Ewelina Abramowicz to tegoroczne maturzystki I i III LO. – Nie znałam koleżanki od tej strony, nie wiedziałam, że śpiewa aż tak – stwierdziła jedna z uczennic I LO.

Żychlińscy artyści zachęcani sukcesami dotychczasowych przedstawień przygotowują kolejne. – Szczegółów na razie nie zdradzamy – mówi reżyser Katarzyna Brzozowska. ag

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduń
tel. 602-123-360

Auto - asist
UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
Łowicz, ul. Podręczna 49
tel./fax 46/838-20-64
691-717-138
autoasist@interia.pl

HURTOWNIA BUDOWLANA
GLAZPANEL
wyłączny dystrybutor w Łowiczu
styropianów budowlanych **KNAUF**
PROMOCYJNE CENY!
ŁOWICZ
ul. Gen. Klickiego 18
tel. 46 830 34 14
Godziny otwarcia:
pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RONDO
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722
ROZPOCZĘCIE KURSU
kursy na prawo jazdy
kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy
KURS WAKACYJNY
29 lipca
godz. 15.30

STACJA PALIW Star-oil
WYMIANA BUTLI GAZOWEJ 11 KG
42 zł
KUPON ważny do 15.09.2013 r.
46/837-71-16
502-401-839
os. Bratkowice
Łowicz ul. Tuszewska 41

L
Wojciech Rybus
Szkoła Nauki Jazdy „CODEX”
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 664-176-048
Rozpoczęcie kursu kat. B
2 sierpnia o godz. 15.30
KURS WAKACYJNY konkurencyjne CENY
płatne w ratach
materiały dydaktyczne w cenie kursu
Zapraszamy

WÓJT GMINY DMOŚIN
na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651)
informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dmosin został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych, położonych w Nagawkach 16, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców.
Wykaz wywieszony jest przez 21 dni, tj. od 18.07.2013 r. do 08.08.2013 r.

POŻYCZKI POD ZASTAW
LOMBARD
ul. Stanisławskiego 15
8³⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
NAJWYŻSZE CENY SKUPU ŻŁOTA

Aktualności

Dmosin

Nowe przepisy budzą wątpliwości

Przepisy dotyczące gospodarki odpadami komunalnymi budzą sporo wątpliwości. Pytania na ten temat padły 26 czerwca na sesji Rady Gminy Dmosin.

Zenon Adamczyk pytał on, czy po wygraniu przetargu na odbiór odpadów przez Eko-Serwis inne firmy mają zakaz wjazdu na teren gminy. Dociekał również, czy jeśli częstotliwość wywozu odpadów mu nie odpowiada, to może posiadać umowę z inną firmą.

W odpowiedzi usłyszał, że wszystkie firmy mają prawo do działania na terenie gminy. Każdy może mieć też zawartą umowę na wywóz odpadów z innym przedsiębiorstwem. Nie zwalnia to jednak oczywiście z obowiązku płacenia podatku śmieciowego. Zgodnie z umową z Eko-Serwisem, mieszkańiec ma obowiązek wystawić pojemniki do drogi publicznej lub wewnętrznej. Dla wielu osób, których posesje są oddalone od takich miejsc jest to duży kłopot. Niestety, na razie nierozwiązany.

Rozwiązana jest za to sprawa obaw odnośnie niedostarczenia przez wykonawcę worków na odpady segregowane. Wiele osób obawiało się, że Eko-Serwis nie wszędzie zdąży dotrzeć przed terminem zbiórek, a w związku z brakiem pojemników/worków osoby deklarujące segregowanie śmieci nie będą w stanie się z teje deklaracji wywiązać. Tutaj gminie udało się jednak dojść z firmą do porozumienia. W pierwszym miesiącu Eko-Serwis nie będzie restrykcyjnie podchodził do tej kwestii segregacji. **KL**

Gmina Stryków

Kiedy przyjedzie śmieciarka

Znany jest już harmonogram wywozu odpadów z terenu miasta i gminy Stryków. Na razie obejmuje on okres dwóch letnich miesięcy: lipca i sierpnia.

Odpady zmieszane będą odbierane we wtorki. W zabudowie jednorodzinnej i zagrodowej 2 razy w miesiącu, w dniach: 9 i 23 lipca oraz 6 i 20 sierpnia.

Dla zabudowy wielorodzinnej odbiór śmieci zaplanowany jest raz w tygodniu: 9, 16, 23 i 30 lipca oraz 13, 20 i 27 sierpnia.

Odpady segregowane będą odbierane w środy. W zabudowie jednorodzinnej i zagrodowej raz w miesiącu: 24 lipca i 21 sierpnia, a w wielorodzinnej (bloki, wspólnoty mieszkaniowe) 2 razy w miesiącu: 24 lipca oraz 7 i 21 sierpnia.

Mieszkańcy, którzy nie otrzymali pojemników do zbiórki selektywnej, do dnia ich otrzymania mogą wystawiać wszystkie odpady jako zmieszane. W momencie otrzymania pojemnika powinni rozpocząć segregację. **KL**

Gmina Głowno | Oświadczenia majątkowe

Ile mają w swych zasobach

W tym tygodniu zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych samorządowców z gm. Głowno. Porównujemy deklaracje wójta, najważniejszych urzędników i radnych za rok 2012 z ich wcześniejszym stanem posiadania.

Wójt **Marek Józwiak** zgromadził wraz z małżonką 5 tys. zł, czyli o 5 tys. zł mniej niż przed rokiem. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 mkw i wartości 90 tys. zł. Wspólnie z małżonką prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 17,68 ha i wartości 300 tys. zł. Z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnął przychód 30 tys. zł, a jego dochód wyniósł 10 tys. zł. Dopłaty z ARiMR wyniosły natomiast łącznie blisko 18 tys. zł. Za pracę w urzędzie Marek Józwiak otrzymał 130.300,28 zł (w tym ryczałt samochodowy 2.531 zł), czyli o ok. 5 tys. zł mniej niż przed rokiem. Wójt posiada Kie Carnivale o wartości 10 tys. zł. Szczerzyński kredyt gotówkowy w BPH (na 31 grudnia 2012 r. miał do spłaty 5.340 zł), kredyt obrotowy na działalność rolniczą w BS w Zgierzu (stan zadłużenia na 31 grudnia 2012 r. wynosił 12 tys. zł). Ponadto Marek Józwiak posiada kredyt odnawialny w PKO BP Głowno na 30 tys. zł i kredyt gotówkowy również w PKO BP (stan zadłużenia na 31 grudnia 2012 r. wyniósł 14 tys. zł.)

W ramach małżeńskiej wspólnoty majątkowej p.o. sekretarza gminy **Jolanta Szkup** zgromadziła w minionym roku 3 tys. zł (o 7 tys. zł mniej niż przed rokiem). Wraz z mężem urzędniczka jest właścicielką domu o pow. 240 mkw i wartości 400 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 2,9 ha, które wyceniła na 110 tys. zł. W ubiegłym roku gospodarstwo wygenerowało przychód w wysokości 25 tys. zł, z czego dochód wyniósł 20 tys. zł. Z tytułu działalności rolniczej małżeństwo otrzymało także 2,2 tys. zł dopłaty bezpośredniej z UE. Po sekretarza gminy na 60 tys. zł wyceniła także działkę o powierzchni 1000 mkw. W ubiegłym roku za pracę w Urzędzie Gminy Głowno Jolanta Szkup otrzymała wynagrodzenie w wysokości 76.596 zł, czyli o blisko 20 tys. zł więcej niż w roku 2011. W ramach dodatkowych dochodów p.o. sekretarza wykazała 507,20 zł. Urzędniczka posiada VW Transportera z 1998 r., Toyotę Yaris z 2001 r., opryskiwacz sadowniczy z 2007 r. oraz ciągnik rolniczy z 1982 roku – wszystko w małżeńskiej wspólnotie majątkowej. Jolanta Szkup spłaca kredyt kłeszkowy w BS Głowno (na 31 grudnia 2012 r. do spłaty pozostało 18.500 zł) oraz kredyt w BS w Zgierzu na (do spłaty 10 tys. zł)

Skarbnik **Cezara Stokowska** jest właścicielką domu o powierzchni 46 mkw, który wyceniła na 30 tys. zł oraz dwóch mieszkań o powierzchni 59 mkw i 49 mkw o wartości odpowiednio 200 i 130 tys. zł. Ponadto urzędniczka posiada

działkę o powierzchni 768 mkw i wartości 50 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Głowno Cezara Stokowska osiągnęła w minionym roku dochód w wys. 91.137 zł, czyli o ponad 6 tys. zł więcej niż przed rokiem. Skarbniczka posiada także samochód osobowy Audi A4 z 2001 r.

Władysław Mikołajczyk – przewodniczący Rady Gminy Głowno wspólnie z małżonką na koncie bankowym zgromadził 40 tys. zł, czyli o 5 tys. zł więcej niż przed rokiem. Radny z Lubiankowa jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 mkw i wartości 56.700 zł. Wraz z żoną posiada on także gospodarstwo sadownicze o powierzchni 6 ha i wartości 66 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął w 2012 r. 30 tys. zł przychodu, a jego dochód wyniósł 2 tys. zł. Platności z ARiMR wyniosły 5.193 zł. Przewodniczący rady jest prezesem spółki PHU Stacja Kontroli Pojazdów Mikołajczykowski Sp. z o.o. i właścicielem 712 udziałów po 500 zł każdy. W minionym roku firma przyniosła ponad 58 tys. zł dochodu, a z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Gminy zarobił 14.400 zł, czyli tyle samo, co przed rokiem. Władysław Mikołajczyk do 31 maja 2014 r. będzie spłacał kredyt obrotowy na wzniesienie produkcji rolnej zaciągnięty w wysokości 49 tys. zł.

Bogdan Anasiak – wiceprzewodniczący Rady Gminy Głowno jest właścicielem domu o powierzchni 270 mkw i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwa sadowniczego o powierzchni 4,38 ha i wartości 60 tys. zł, z którego w 2012 r. uzyskał przychód w wys. 17.550 zł, a jego dochód 2 tys. zł (o 2,5 tys. zł mniej niż w 2011 r.). Z dopłat z UE radny otrzymał nieco ponad 3,6 tys. zł. Bogdan Anasiak jest także współwłaścicielem działki rolnej o powierzchni 0,37 ha i wartości 4 tys. zł. Diety radnego przyniosły mu 5.160 zł.

Tomasz Pieniżek – drugi wiceprzewodniczący Rady Gminy Głowno na koniec ubiegłego roku na koncie zgromadził 9 tys. zł, czyli 6 tys. zł mniej niż przed rokiem. Posiada dom o powierzchni 210 mkw i gospodarstwo w sadownicze o pow. 4,22 ha, które wycenił na 80 tys. zł. Gospodarstwo przyniosło przychód w wys. 25 tys. zł, a dochód wyniósł zaś 19 tys. zł. Z dopłat unijnych uzyskał 2.777 zł. Z tytułu zatrudnienia Tomasz Pieniżek zarobił w 2012 r. 21.202,94 zł, natomiast dieta radnego przyniosła mu dochód 4.900 zł.

Jerzy Cybulski – na koniec 2012 r. radny miał zgromadzone na koncie bankowym

53.898 zł, czyli prawie o 19 tys. zł więcej niż przed rokiem. W ramach wspólnoty małżeńskiej radny posiada dom o powierzchni 120 mkw i wartości 105 tys. zł. Małżonka Halina Cybulska jest właścicielką mieszkania o powierzchni 39 mkw i wartości 53 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,89 ha i wartości 55 tys. zł, które w minionym roku nie wygenerowało przychodu. Ponadto Jerzy Cybulski jest właścicielem działki rolnej 0,56 ha, którą wycenił na 25 tys. zł. Wspólnie z małżonką radny prowadzi sklep wielobranżowy, który jest własnością Haliny Cybulskiej. Z tego tytułu małżeństwo uzyskało przychód 198.813,59 zł dochodu (ok. 13 tys. zł więcej niż przed rokiem), a ich dochód wyniósł 9232,94 zł. Radny jest na zasiłku przedemerytalnym, z którego w 2012 r. otrzymał nieco ponad 13 tys. zł, a z tytułu diety zarobił 4.940 zł.

Mieczysław Dalek – na koniec bankowym zgromadził w końcu ubiegłego roku 2,5 tys. zł, czyli 500 zł mniej niż przed rokiem. Wraz z małżonką radny posiada dom o powierzchni 69,75 mkw i wartości 50 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 5,55 ha i wartości 80 tys. zł, które w 2011 r. oddał w dzierżawę. W 2012 r. otrzymał blisko 5,3 tys. zł dopłaty z ARiMR. Z tytułu renty chorobowej radny otrzymał 11.982,20 zł, natomiast za sprawowanie funkcji sołtysa i radnego odpowiednio 1.972 i 4.290 zł.

Eligiusz Dąbek – na koniec minionego roku radny zgromadził wspólnie z małżonką 200 zł oszczędności, czyli ponad 2,3 tys. zł mniej niż przed rokiem. Radny jest współwłaścicielem domu o powierzchni 140 mkw i wartości 160 tys. zł i gospodarstwa rolnego 10,32 ha o wartości 180 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wys. 35 tys. zł, a jego dochód wyniósł 25 tys. zł. Eligiusz Dąbek zaznaczył, że 9,8 tys. zł dochodu stanowiły dotacje z UE. Dieta radnego przyniosła mu 4.940 zł. Na radnym ciąży kredyt sfinansowany w BS w Głowno na 10 tys. zł oraz drugi kredyt w tym samym banku na 12 tys. zł.

Jolanta Deka – pod koniec ubiegłego roku nie miała zgromadzonych oszczędności. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 108 mkw i wartości 141.700 zł oraz gospodarstwa ogólnorolnego o powierzchni 10,9 ha i wartości 100 tys. zł. W zeszłym roku gospodarstwo przyniosło 40 tys. zł przychodu, a dochód wyniósł 25 tys. zł (tyle samo, co przed rokiem). Ponadto radna jest współwłaścicielką działki rolnej o powierzchni 1,7

ha, która została oddana w dzierżawę za 10 tys. zł. Za sprawowanie funkcji radnej Jolanta Deka otrzymała w minionym roku 4.940 zł tytułem diety.

Przewodnicząca gminnej komisji rewizyjnej **Marzena Doardo** na koniec minionego roku na koncie zgromadziła 5 tys. zł. Wraz z małżonkiem posiada dom o powierzchni 100 mkw i wartości 180 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 18 ha i wartości 230 tys. zł. Radna deklaruje, że z działalności rolniczej uzyskała przychód 170 tys. zł, natomiast dochód wyniósł 52 tys. zł, w tym 16.950,72 zł stanowiły dopłaty z ARiMR. W 1/3 jest współwłaścicielem działki rekreacyjnej o powierzchni 1.000 mkw i działki budowlanej i powierzchni 1.111 mkw, których wartość wyceniła łącznie na 80 tys. zł. Z tytułu diety uzyskała w 2012 r. 5.140 zł, natomiast z tytułu zasiadania w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – 900 zł. Radna posiada ciągnik rolniczy Farmer z 2005 r. Jest obciążona kredytem inwestycyjnym „Młody rolnik” w BS Głowno, do spłaty pozostało 78.408 tys. zł.

Piotr Kaluża – na koniec 2012 r. miał zgromadzone 1.000 zł, czyli o 5 tys. zł mniej niż przed rokiem. Wraz z małżonką radny posiada działkę rolno-budowlaną o powierzchni 0,7 ha i wartości 20 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia jako starszy ratownik-kierowca w PSP Łódź radny uzyskał dochód w wysokości 45.116,98 zł. Dieta radnego przyniosła mu dochód w wys. 4.290 zł.

Piotr Kierus – wspólnie z małżonką zaoszczędził 4 tys. zł, czyli o 1.000 zł mniej niż rok wcześniej. W ramach wspólnoty małżeńskiej radny posiada dom o powierzchni 150 mkw i wartości 160 tys. zł oraz gospodarstwo sadownicze 1,08 ha i wartości 10 tys. zł, które wygenerowało przychód rządu 9,5 tys. zł, dochód wyniósł natomiast 5 tys. zł (w tym 500 zł dotacji z UE). Za sprawowanie funkcji radnego Piotr Kierus otrzymał 5.490 zł, z wynagrodzenia za pracę 29.958,40 zł, ponadto otrzymał ponad 4,8 tys. zł tytułem świadczenia chorobowego. Radny posiada także Opla Zafirę z 2001 r., którego wartość wycenił na 10 tys. zł.

Roman Kopania – na koniec ubiegłego roku na koncie bankowym zgromadził 15 tys. zł, czyli 3 tys. zł więcej niż przed rokiem. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 210 mkw i wartości 100 tys. zł oraz gospodarstwa rolno-towarowego o powierzchni 17,9 ha, które wy-

cenił na 150 tys. zł. W minionym roku przychód z tego gospodarstwa wyniósł 20 tys. zł, a dochód 19 tys. zł (w tym ponad 13,3 tys. zł dopłat z UE). Z tytułu diety radny otrzymał 4.940 zł.

Dorota Kulawczyk na koniec 2012 r. zaoszczędziła 6,4 tys. zł. Wraz z małżonkiem jest właścicielką domu o powierzchni 165 mkw i wartości 250 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 12,50 ha – wartości 170 tys. zł. Gospodarstwo dało przychód w wysokości 38 tys. zł (w tym dopłaty z UE 13,6 tys. zł) dochód wyniósł 4,5 tys. zł. Dorota Kulawczyk uzyskała także 39.494,44 tys. dochodu z tytułu zatrudnienia, 597,79 zł z tytułu umowy zlecenia i 4.810 zł za sprawowanie funkcji radnej. Jest współwłaścicielem samochodu osobowego Toyota Avensis z 2004 r. i ciągnika rolniczego Ursus 122 z 1987 r. Ciąży na niej kredyt sfinansowany w 2011 r. roku w Banku Spółdzielczym w Głownie w wysokości 11 tys. zł.

Radosław Olejniczak – na koniec na koniec ubiegłego roku zgromadził 4 tys. zł, czyli tyle, co przed rokiem. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 mkw i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,83 ha, który wycenił na 600 tys. zł. Z tytułu działalności rolniczej osiągnął przychód 73 tys. zł, a dochód wyniósł dochód 35 tys. zł (o 1.000 zł mniej niż w 2011 r.). Dodatkowy dochód Radosław Olejniczak uzyskał z tytułu diety radnego w wys. 4.810 zł. Radny posiada także 2 ciągniki rolnicze o wartości powyżej 10 tys. zł: Ursus C-360 z 1982 r. i Ursus C330M z 1990 r.

Ryszard Stasiak na koniec ubiegłego roku wraz z małżonką zgromadził 16 tys. zł oszczędności (o 6 tys. zł więcej niż na koniec 2010 r.). W ramach wspólnoty małżeńskiej posiada dom o powierzchni 120 mkw i wartości 140 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 3,9 ha i wartości 40 tys. zł, z którego uzyskał przychód w wys. 3 tys. zł, a jego dochód wyniósł 2 tys. zł. Dodatkowo wpływy radny otrzymał w ramach unijnej dotacji bezpośredniej do gruntów rolnych w kwocie 4053 zł oraz renty chorobowej w wys. 7254 zł. Dieta radnego przyniosła mu 4.940 zł.

Beata Szczyrkowska w minionym roku wraz z małżonkiem zgromadziła 1.000 zł oszczędności. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 118 mkw i wartości 220 tys. zł. Z tytułu działalności rolniczej, która odbywa się na gospodarstwie o powierzchni 2,9 ha radna osiągnęła przychód w wys. 7,2 tys. zł, a dochód wyniósł 4,5 tys. zł. Za sprawowanie funkcji radnej otrzymała wynagrodzenie w wysokości 4.940 zł. **oprac. ewr**

Bronisławów | Warsztaty kulinarne

Integracja przez gotowanie

Już po raz trzeci podopieczni Fundacji Robinsona Crusoe odwiedzili gminę Głowno, by wspólnie z jej mieszkańcami wziąć udział w warsztatach kulinarnych. Tym razem przygotowywano potrawy na grilla.

Fundacja Robinson Crusoe zajmuje się usamodzielnianiem i wszechstronnym wspieraniem zagrożonej wykluczeniem społecznym młodzieży z instytucji opieki zastępczej, a więc domów dziecka, rodzin zastępczych czy rodzinnych domów dziecka. Misją fundacji jest usamodzielnianie młodych ludzi, którzy z różnych przyczyn zostali pozbawieni naturalnego wsparcia w rodzinie. W sobotę, 15 czerwca, 16 podopiecznych fundacji wraz z opiekunami odwiedziło Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, gdzie Stowarzyszenie „Szansa” już po raz drugi zorganizowało dla nich pokaz kulinarny. Pierwszy taki pokaz odbył się w Popowie Głowieńskim, gdzie członkinie Koła Gospodyń Wiejskich dzieliły się z dziećmi swoimi umiejętnościami kulinarnymi.

Grillowanie to wyzwanie

Sobotnie spotkanie w Bronisławowie obejmowało wszyst-

ko, co związane jest z tematyką grillowania. Młodzież musiała rozstawić namioty na placu przy ośrodku, rozpalić grilla, a przede wszystkim, własnoręcznie przygotować potrawy, wśród których znalazły się m.in.: kurczak w ziołowym pesto, łosoś w estragonie, chrupiące kąski z kurczaka, a na deser muffinki, ciasto z truskawkami, kompot z rabarbaru oraz lemoniada. Jako dodatek do dań z grilla podano ogórki małosolne (które każdy uczestnik warsztatów dostał też „na wynos” w słoiczku) i młodą kapustę. Do przygotowywania potraw wykorzystywano świeże warzywa i zioła.

W przerwie wspólnego grillowania, specjalnie dla gości wystąpiły dzieci z Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim z przedstawieniem „Śpiąca Królewna” w współczesnej wersji. Po spektaklu przyszedł czas na degustację przygotowanych potraw, które wszystkim smakowały. Zadwołeni ze spotkania podopieczni fundacji zapowie-



Grillowanie w Bronisławowie. Tym razem na warsztatach kulinarnych przygotowywano potrawy z grilla.

dzieli, że przyjadą do Bronisławowa jeszcze raz w tym roku, w okolicy świąt Bożego Narodzenia, by przygotować świąteczne potrawy.

– Uważam, iż takie spotkania są ważne zarówno dla Robinsonów, bo tak nazywała dzieciaki ich opiekunka Gabrysia, jak również dla nas. Ta wizyta

pozwoliła nam utwierdzić się w przekonaniu, że warto zrobić coś dla drugiego człowieka tak od siebie, bezinteresownie, co dzieciom pomoże w funkcjonowaniu w jakże trudnym dorosłym życiu – relacjonuje prezeska „Szansy” Beata Krzeszewska. Podobnego zdania jest Marzena Doardo, członkini stowarzyszenia i gmin-

na radna, która podkreśla, że każdorazowe wspólne gotowanie z młodymi gośćmi jest bardzo pięknym wydarzeniem dla wszystkich uczestniczących w nim osób. Najpierw wspólna praca, a później rozkoszowanie się przygotowanymi specjałami to bardzo przyjemne chwile zarówno dla gości, jak i gospodarzy. ewr

Głowno

Made in Głowno po raz drugi

dokończenie ze str. 1

Po roku Dariusz Młynarczyk postanowił pokazać, co nowego przez ten czas pojawiło się w twórczości całej czwórki, powiększając zbiór o prace nieobecne na wystawie w 2012 roku Szymona Adamczewskiego. Made in Głowno 2013, bo taką pełną nazwę nosi wystawa, pokazuje prace z zakresu sztuki współczesnej, a odchodzi od tradycyjnych form i pejzaży.

Do połowy września w Głownie obejrzyć można grafiki Szymona Adamczewskiego, papier czerpany autorstwa Agnieszki Andruszkiewicz, ilustracje do książek dla dzieci Agnieszki Myszkowskiej, sprawiające wrażenie trójwymiarowości malarstwo Marleny Lenart oraz rysunki i obiekty samego Dariusza Młynarczyka.

Na wernisażu, oprócz tego ostatniego, obecne były Marlena Lenart i Agnieszka Myszkowska. Agnieszka Andruszkiewicz była w drodze, a Szymon Adamczewski, jak co roku w wakacje, wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

Dariusz Młynarczyk zapowiada, że ekspozycja zostanie też pokazana szerszej publiczności. Od 5 grudnia będzie ją można obejrzeć w Galerii Starej Łódzkiego Domu Kultury, a już na wiosnę, w jeszcze niustalonym terminie, zawita ona do istniejącej od wielu lat galerii Banku Spółdzielczego w Krakowie. kl

RZUT OKIEM | PODRÓŻE BLISKIE I DALEKIE



Na początku czerwca czteroosobowa grupa z Bratoszewic wybrała się na tygodniową wycieczkę do Francji. Będąc w Paryżu Polacy postanowili odwiedzić tamtejszą słynną nekropolię, czyli cmentarz Père-Lachaise i oddać hołd najwybitniejszemu polskiemu kompozytorowi Fryderykowi Chopinowi. Na zdjęciu kwiaty na grobie Chopina składa Grażyna Kołodziejczyk. Bratoszewiczanie odwiedzili również groby innych znamienitości świata sztuki, m.in.: Edith Piaf, Honoré de Balzac czy Gioacchino Rossiniego. ljs

Bronisławów | Gminna Biblioteka

RozPRACUJ to z biblioteką!

To hasło pilotażowego projektu, w ramach którego osoby poszukujące pracy mogą skorzystać z pomocy biblioteki w zakresie wykorzystania komputera z dostępem do internetu w celu przejrzania aktualnych ofert, przygotowania dokumentów aplikacyjnych i wysłania ich drogą mailową, wydrukowania bądź wysłania faksem.

W projekcie tym, realizowanym w ramach ogólnopolskiego Programu Rozwoju Bibliotek, uczestniczy Gminna Biblioteka Publiczna w Bronisławowie, która otrzymała wsparcie w postaci sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem (2 komputery, laptop, urządzenie wielofunkcyjne, drukarka, ekran i rzutnik oraz aparat fotograficzny) i specjalistycznego przygotowania pracowników do pomocy osobom poszukującym pracy.

Przygotowując się do realizacji projektu bibliotekarka Barbara Parys przeszła specjalistyczne szkolenie z zakresu technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Chętnie udzieli poszukującym pracy rad i pomocy w sprawach związanych m.in. z: założeniem skrzynki mailo-



Nowy sprzęt w bibliotece. Miejsca przeznaczone specjalnie dla osób poszukujących pracy prezentuje bibliotekarka z Bronisławowa Barbara Parys.

wej, napisaniem cv i listu motywacyjnego, wskazaniem przydatnych stron internetowych z ofertami pracy.

Oferta skorzystania na miejscu z pomocy bibliotekarki i z fachowego sprzętu kierowana jest przede wszystkim do mieszkańców gminy Głowno pozostających bez pracy lub chcących ją zmienić. Formalnie działania w tym zakresie biblioteka rozpoczęła z początkiem lipca,

choć pani Barbarze zdarzyło się udzielać zainteresowanym osobom pomocy w zakresie przygotowania i wydrukowania listu motywacyjnego już wcześniej.

Osoby zainteresowane uzyskaniem opisanego wsparcia mogą zgłaszać się do biblioteki w Bronisławowie w normalnych godzinach jej otwarcia, tj. w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 10.-18., a we wtorki i piątki w godz. 12.-20. ewr

Głowno

Bez dokumentu w zastaw

dokończenie ze str. 3

Czytelnik niepokoi fakt, że dokument pozostaje w wypożyczalni przez około godzinę i nie wiadomo, co się z nim dzieje czy też co dzieje się z zeszytem, do którego wpisywane są dane. Przez godzinę można, według czytelnika, przekazać dowód osobisty trzeciej, która mogłaby np. próbować wziąć na niego kredyt czy też wykorzystać w innym bezprawnym celu.

O sprawę zapytaliśmy dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego (zakład zarządza także wypożyczalnią). Przyznaje, że zostawianie dowodu tożsamości to pomysł kontrowersyjny, ale wypożyczalnia także chce być zabezpieczona. W przeszłości zdarzały się już próby przywłaszczenia sobie kajaków i łódek.

Jak wyjść z tego pata? Wygląda na to, że po naszej sugestii będzie wprowadzone nowe rozwiązanie. Osoba wydająca sprzęt będzie jedynie spisywała z dowodu podstawowe dane (imię i nazwisko oraz adres), a każdy powracający ze sprzętem będzie musiał podpisać się czytelnik przy wpisanej do zeszytu godzinie powrotu do przystani. Użytkownicy będą czuli się bardziej komfortowo, gdyż nikt nie będzie dysponował ich dokumentem, a wypożyczalnia będzie posiadała dane wypożyczającego. kl

Sport

Piłka nożna | OL6

Czołowe drużyny ligi JLB i Dream Team nie odpuszczają

Na początku lipca ruszyła druga runda głowieńskiej Amatorskiej Orlikowej Ligi Szóstek.

Na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie dziewięć drużyn wznowiło rozgrywki po krótkiej przerwie. Z ligi wycofała się drużyna Umbusy, która musiała zrezygnować ze względu na absencję znacznej większości zawodników spowodowanej wyjazdami. Pozostałe drużyny rozegrały kolejne spotkania. Tempa nie zwalnia lider JLB Zabrzeźnia, który nadal pozostaje jedynym zespołem z kompletem zwycięstw. Tuż za nim jest Dream Team. Drużyna marzeń ma w tej chwili sześć punktów straty do JLB, ale też jedno spotkanie rozegrane mniej.

Wszystkie zespoły zaległości odrabiać będą w najbliższych dniach. Z meczu na mecz coraz lepiej radzą sobie piłkarze Karasicy. Zawodnicy tego zespołu w ostatnich kolejkach byli bliscy sprawienia sensacji w pojedynku z wiceliderem i minimalnie przegrali 5:6 z Dream Team, tracąc gola w ostatnich sekundach meczu.

Poza tym Karasica zdołała urwać punkty silnemu Perfekt, w barwach którego gra najlepszy obecnie strzelec ligi Paweł Szulc, który zdobył do tej pory aż 43 bramki. Za plecami Szulca w klasyfikacji najsilniejszych czai się Patryk Ignatowski z JLB Zabrzeźnia, który



Piłkarze z drużyny Karasica swoją coraz lepszą grą zyskują kolejnych sympatyków.

zanotował o trzy trafienia mniej. Od początku toczy się walka pomiędzy tą dwójką o tytuł króla strzelców i trwać zapewne będzie do końca sezonu. **wp**

Wyniki dotychczasowych spotkań rundy rewanżowej: JLB Zabrzeźnia - FC Alkusy 11:2 (3:1); Ignatowski 4, Głowacki 2, Mospinek 2, Mazurkiewicz 2, Sędziak - Witkowski, Zimny. Lukullus - Karasica 10:1 (3:0); Kwiatkowski 6, Plichta 3, Olaszczyk - Pawłowski. Perfekt - Wiejska 4:1 (1:1); Szulc 2, Krzeszewski, Podkoński - Szczepaniak. Swoboda - Umbusy 5:0 (wo).

Dream Team - ATS. Zabrzeźnia 6:3 (1:3); Mostowski 2, Borkowski 2, Kowalczyk, Wiśniewski - Wosik, Milczarek, Okrasa. JLB

Zabrzeźnia - Lukullus 3:2 (2:0); Ignatowski, Mospinek, Mazurkiewicz - Chamera, Kwiatkowski. Perfekt - Umbusy 5:0 (wo). Dream Team - Karasica 6:5 (1:0); Tomczyk 2, Mostowski 2, Bednarski 2 - Szadkowski 2, Kapusta, Burdka, Kostrzewski. ATS. Zabrzeźnia - FC Alkusy (przełożony). Karasica - FC Alkusy 2:1 (1:1); Burdka, Kostrzewski - Moskwa. Perfekt - Swoboda 5:4 (1:2); Szulc 2, Podkoński, Tomczak 2 - Szymbor 2, Szajder, Malinowski, Wiejska - Umbusy 5:0 (wo). Perfekt - Karasica 5:5 (1:2); Szulc 4, Tomczak - Kostrzewski 3, Burdka, gol samobójczy. Lukullus - Wiejska 3:2 (1:0); Plichta 3 - Głazna, Wroński. ATS. Zabrzeźnia - Swoboda 8:0 (2:0); Karwacki 3, Kret 2, Wosik, Połynkin, Pach,

JLB Zabrzeźnia - Umbusy 5:0 (walkower).

1.JLB Zabrzeźnia	12	36	114-25
2.Dream Team	11	30	78-40
3.Perfekt	13	26	93-49
4.Lukullus	12	23	62-46
5.ATS. Zabrzeźnia	11	21	63-39
6.Swoboda	13	10	37-65
7.Karasica	13	10	40-78
8.FCALkusy	11	9	35-69
9.Wiejska	13	9	50-88
10.Umbusy	13	6	21-92

Klasyfikacja strzelców po 13. kolejkach: 1.) Paweł Szulc (Perfekt) - 43 bramki, 2.) Patryk Ignatowski (JLB Zabrzeźnia) - 40., 3.) Hubert Głowacki (JLB Zabrzeźnia) - 22., 4.) Damian Mospinek (JLB Zabrzeźnia) - 16., 5.) Bartłomiej Antosiak (Perfekt) - 14.

Piłka nożna | B-klasa, gr. II

Optymizm Powstańca

Klub piłkarski Powstańca Dobra to idealny przykład do naśladowania. W zaledwie dwa lata drużyna z najsłabszej w lidze przerodziła się w świetnie zarządzaną i zorganizowaną firmę. Świadczy o tym ciąg informacji, jak napływa do kibiców każdego dnia z profesjonalnie przygotowanej strony internetowej. W ten sposób Powstańca zyskuje coraz większe grono kibiców, z którymi ma ciągły kontakt.

Na ten moment czekali wszyscy. Zawodnik Powstańca, jeden z dwóch obcokrajowców w ekipie z Dobrej, Leandro Wertheimer wraca na boisko! Przypomnijmy, że 14 października 2012r. w meczu przeciwko Feniksowi Wągrzy, Leandro Wertheimer doznał kontuzji kolana w pechowym zderzeniu ze swoim kolegą z drużyny - Rafałem Ramatowskim. Wstępne prognozy lekarzy nie były optymi-

styczne, bowiem Brazylijczykowi groziło nawet zakończenie kariery. Po ponad sześciomiesięcznej ciężkiej i bolesnej rehabilitacji popularny Leo odzyskał pełną sprawność w kolanie. Obecnie jest gotowy do walki o miejsce w składzie. Czy zobaczymy wielki powrót Leandro, przekonamy się już niebawem, podczas okresu przygotowawczego. Gorsze wieści dotyczą czołowego napastnika Powstańca - Tomasza Miłka, który doznał urazu stawu skokowego w wygranym meczu przeciwko LKS Galkówek 5:0 (2:0). Niestety, lekarze potwierdzili najgorszy scenariusz i Miłek nie mógł zagrać w ostatnim meczu tego sezonu przeciwko LKS Kalonka, a dodatkowo wróci do treningów najwcześniej pod koniec lipca. Brak Miłka w składzie to duże osłabienie i w klubie nie wyobrażają sobie nowego sezonu bez niego. **ak,wp**

Piłka nożna | Orlikowa Liga Mistrzów Miejskie eliminacje

W dniach 27-28 czerwca na boisku SP nr 3 w Głownie odbyły się Gminne Eliminacje Orlikowej Ligi Mistrzów, zorganizowanej na zlecenie Urzędu Miasta Głowna. W organizację zawodów włączył się głowieński, sportowy pasjonat Zbigniew Rojek, natomiast rozgrywki z ramienia UM i Burmistrza Miasta Głowna nadzorowała Pani Barbara Lisowska.

Orlikowa Liga Szóstek podzielona została na dwie kategorie: szkół podstawowych i gimnazjalnych. Mecze w obu kategoriach rozgrywane były systemem 2 x 15 min. z 5 min. przerwą, w składach sześciuosobowych (5 zawodników + bramkarz). W zawodach prawo udziału miały głowieńskie placówki szkolne. Najpierw do gry przystąpili uczniowie gimnazjum. W meczu decydującym o awansie do rozgrywek powiatowych Gimnazjum Miejskie Głowno pokonało Powiatowe Gimnazjum Sportowe ZSLG Głowno 4:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli Patryk Połynkin 2, Robert Wojciechowski oraz Maciej Walczak, nato-

miast dla sportowców honorowe trafienie zaliczył Kamil Bakalarz. Opiekunem zwycięskiej szkoły Gimnazjum Miejskiego Głowna, która będzie dalej reprezentować miasto na rozgrywkach powiatowych jest Pan Marcin Moszczyński. Dzień później do rywalizacji przystąpili zawodnicy ze szkół podstawowych, których było trzy. W pierwszym spotkaniu SP 1 Głowno wysoko przegrało z SP 3 0:10. Bramki dla „Trójki” zdobyli: Durka 4, Szkup 4 oraz Radzikowski 2. W drugim meczu „Jedynka” musiała uznać wyższość „Dwójki”, przegrywając 1:15.

W meczu decydującym o tytule najlepszej szkoły w Gminie: SP nr 2 6:0 wygrała z SP 3 Głowno, dzięki trzem bramkom Oskara Sadowskiego oraz po jednej Miłosa Sadowskiego, Wypycha i Pawłowskiego. Dzięki zwycięstwu w zawodach Szkoła Podstawowa nr 2 w Głownie pod opieką Romana Włodarczyka reprezentować będzie Głowno na turnieju powiatowym Orlikowej Ligi Mistrzów. **ak**

PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNIA | 18.07.2013 - 24.07.2013

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie pogodny układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK-PIĄTEK:

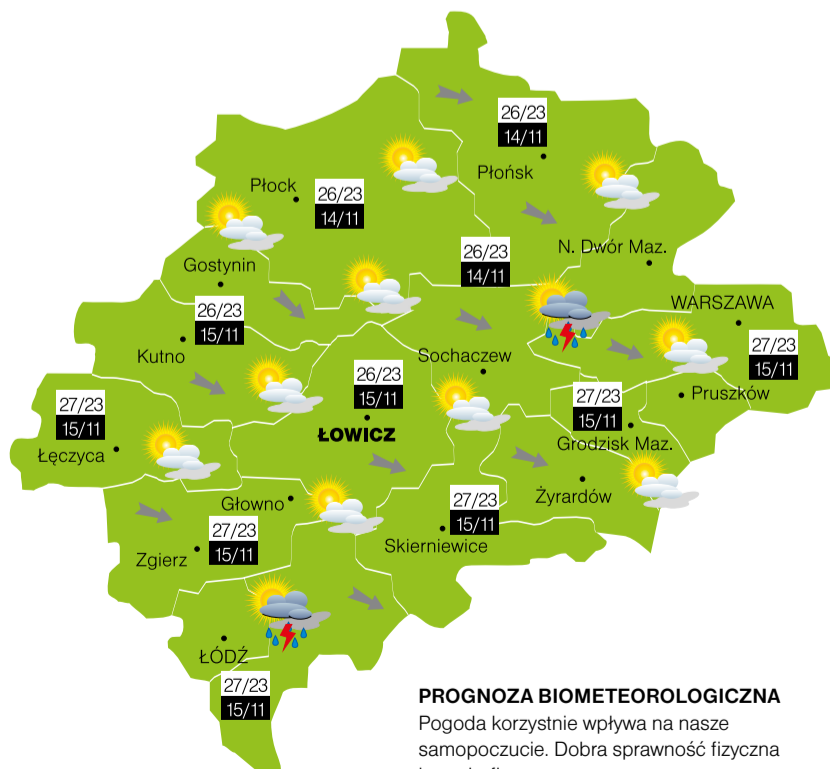
Stonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 12 st. C.

SOBOTA-NIEDZIELA:

Stonecznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, tylko lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza, trochę chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano lokalnie zamglenia. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 25 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 11 st. C.

PONIEDZIAŁEK-WTOREK-ŚRODA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, po południu lokalnie burze z przelotnymi opadami deszczu, bardzo ciepło. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 13 st. C.



Rozgrywki na boisku Orlik są dla młodych piłkarzy okazją do zaprezentowania swoich umiejętności.

Kolarstwo torowe | Puchar Polski

Strykowianie szykują się do walki na torze

Zaledwie tydzień po Finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Szosowym, która na początku lipca odbyła się w Strykowie, kolarze w kategorii junióra młodszego szykują się do kolejnej ważnej imprezy.

Już w dniach 26-27 lipca na obiekcie Klubu Sportowego Społem, przy ul. Północnej w Łodzi odbędzie się Puchar Polski Juniorów Młodszych i Juniorów Młodszych w kolarstwie torowym. Będzie to kolejny etap kwalifikacji do OOM na torze i przedsmak tego, co będzie czekać nas podczas Mistrzostw Polski, które odbędą się na początku sierpnia.

Do zmagani torowych przygotowują się także kolarze LUKS Dwójki Tulipan Park Stryków, którzy pod okiem trenerów Romana Gorzkiewicza i Mirosława Pożarlicka szlifują formę. Co prawda kolarstwo torowe nie jest wodzący dyscypliną strykowski kolarzy, to jednak w przeszłości strykowianie osiągali nie mniej znaczące sukcesy na torowych wyścigach, na myśl nasuwają się przede wszystkim medale Mistrzostw Polski Michała Kapusty czy też Wojciecha Pożarlicka, Karoliny Karasiewicz i Karoliny Garczyńskiej. Zawodnicy LUKS Dwójki star-

tować będą w kilku konkurencjach, a największe szanse wydaje się, że mają w sprincie drużynowym, gdzie w poprzednim sezonie zajęli wysokie, punktowane miejsce.

O kolejne punkty kwalifikacyjne do OOM walczyć będą: Weronika Piątkowska, Sebastian Baranowski, Dominik Chmielewski oraz Damian Mikołajczyk. Szczególnie ten ostatni będzie chciał nawiązać do sukcesu sprzed roku, gdy na torze w Pruszkowie wywalczył srebrny medal w Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS. Puchar Polski na torze w Łodzi, który odbędzie się w dniach 26-27 lipca jest współfinansowany ze środków Województwa Łódzkiego oraz Miasta Łodzi.

W ostatnich tygodniach oprócz zawodowców, którzy ścigają się na terenie województwa łódzkiego w bój ruszyli również amatorzy dwóch kółek. Pod koniec czerwca na terenie Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego Ma-

linka w Zgierzu odbyły się XVIII Amatorskie Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w Kolarstwie Górskim Family Cup 2013. W zawodach wzięło ponad 100 kolarzy. Wyścigi przeprowadzone były według klasyfikacji indywidualnej i rodzinnej z podziałem na kategorie wiekowe. Trasa wyścigu przebiegała przez piaszczysty, pagórkowaty las. Długość trasy zależna była od kategorii wiekowej (proporcjonalnie od najmłodszej do najstarszej od prawie 2 km do 20 km).

Osoby, które zajęły pierwsze trzy miejsca otrzymały puchary, zaś pierwszych sześć - dyplomy i zakwalifikowały się do Ogólnopolskiego Finału Mistrzostw, który odbędzie się 31 sierpnia 2013 r. w Kielcach. Wśród wielu zawodników dostrzec można było również osoby ze Strykowa. W kategorii kobiety A wystartowała Maria Dutkiewicz, która zajęła szóste miejsce, natomiast w kategorii mężczyzn grupa H na dziewiątej pozycji linię mety przekro-



WOJCIECH POŻARLIK

Zawodnicy ze Strykowa potrafią walczyć również na kolarskim torze, o czym będziemy mogli przekonać się już niedługo.

czył Mariusz Dutkiewicz. Oba te starty zostały włączone również do klasyfikacji rodzinnej, w której Maria i Mariusz Dutkiewicz zajęli wspólnie siódme miejsce.

Komunikat organizacyjny - Puchar Polski Juniorów Młodszych i Juniorów Młodszych w kolarstwie torowym: 1. Organizator: Klub Sportowy „Społem” Łódź 2. Termin i miejsce: 26-27.07.2013r. -

Tor kolarski K.S. „Społem” - Łódź 3. Uczestnictwo: prawo startu mają zawodnicy kat. junior mł. juniorka mł. posiadający licencje i aktualne badania lekarskie 4. Zgłoszenia: na oryginalnych drukach - na adres email: obiekt@ksspolem.pl lub biuro@ksspolem.pl, faksem: 42 6326519 lub pocztą do dn. 23.07.2013r. 5. Biuro zawodów czynne dn. 26.07.2013r. od godz. 7:30 6. Zasady finansowania: koszty uczest-

nictwa pokrywają uczestniczące w zawodach kluby. Koszty organizacyjne pokrywa organizator. 7. Zawody zostaną przeprowadzone zgodnie z Regulaminem P.Z Kolarskiego. 8. Postanowienia końcowe: zawodników ubezpieczają macierzyste kluby w sprawach nie ujętych w nin. regulaminie decyzje podejmuje sędzia główny w porozumieniu z organizatorem. Organizator nie zapewnia zakwaterowania i wyżywienia

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży | Otwarcie

Olimpijski znicz zapłonął w Manufakturze

12 lipca o godzinie 18:00 na rynku głównym łódzkiej Manufaktury odbyła się oficjalna ceremonia otwarcia XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Łódzkie 2013. Na imprezie obecnych było wielu znakomitych gości honorowych, znanych osobistości, olimpijczyków i przede wszystkim młodych sportowców, którzy już od 13 czerwca walczą o tytuły Mistrza Polski w kategorii junior młodszy (15-16 lat) w kilkudziesięciu dyscyplinach sportowych.

Zawody rozpoczęły się 13 czerwca i zakończą 30 sierpnia pożegnaniem w Uniejowie. Łącznie uczestniczy w nich 8.866 osób, w tym 6.279 zawodników, 1583 trenerów i opiekunów, 915 sędziów, 89 przedstawicieli polskich związków sportowych, byłych olimpijczyków, czyli niemalże ok. 10 tys. osób. Współorganizatorami są samorządy gmin i powiatów, na terenach których rozgrywane są zawody finałowe, czyli 16 miejsc, którymi są: Łódź, Kutno, Drzewica, Stryków, Łowicz, Pabianice, Konstantynów Łódzki, Aleksandrów Łódzki, Rawa Mazowiecka, Sławno, Piotrków Trybunalski, Zgierz, Dobryszy-



ANDRZEJ KUSY

Otwarcie XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Łódzkie 2013 odbyło się na rynku głównym łódzkiej Manufaktury.

ce, Bogusławice, Radomsko, Uniejów. Bezpośrednim organizatorem jest Łódzka Federacja Sportu.

Na oficjalnej ceremonii otwarcia XIX OOM Łódzkie 2013 emocji nie brakowało. W roli gospodarzy jednej z dyscyplin sportowych, Stryków reprezentowany był przez organizatora kolarskiej części Olimpiady Andrzeja Pożarlicka oraz Burmistrza Miasta-Gminy Stryków Andrzeja Janowskiego.

Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stepień przywitał defiladę sportowców z 16 województw po czym przeszedł

do kolejnych etapów ceremonii. Dokonano wciągnięcia Flagi Narodowej i Olimpijskiej, zawodnicy oraz sędziowie złożyli ślubowania olimpijskie, aż w końcu zapalono znicz olimpijski. Po części głównej nie mogło zabraknąć również części artystycznej. Wrażenie zrobił wszystkim pokaz grupy wspinaczkowej, która zademonstrowała, jak uprawiać kilka dyscyplin sportowych kilkanaście metrów nad ziemią, wisząc na linach.

Większości podobała się również oficjalna maskotka OOM, która została zaprojektowana, poprzez złączenie ośmiu nade-

słanych wcześniej projektów. Młodzież nie mogła się doczekać występu zespołu Bednarek, którego wokalistą jest bardzo popularny w Polsce Kamil Bednarek.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży trwać będzie jeszcze około miesiąc. Niezwykle cieszy fakt, że w tak wielkim przedsięwzięciu na terenie całego województwa bardzo ważne miejsce zajmuje Stryków. Olimpijska część na terenie naszej Gminy odbyła się na początku lipca.

Przypomnijmy, że w 2006 roku podczas OOM w Strykowie złoty medal zdobył Michał Kwiatkowski, który obecnie jest najlepszym polskim kolarzem i odnosi kapitalne sukcesy podczas Tour de France.

Poza tym sukcesy na OOM niegdyś odnosili także Jerzy Janowicz, półfinalista tegorocznego Wimbledonu czy też Piotr Kędzia - lekkoatleta, olimpijczyk z Pekinu i medalista MS i ME w sprincie.

Sam Janowicz wraz z Marcinem Gortatem są z resztą ambasadorami XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Łódzkie 2013, co pokazuje jak ważną imprezą gościliśmy w Strykowie.

Siatkówka Piława | Grand Prix Malinka

Piela i Janiak na drugim miejscu

14 lipca na boisku Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu odbył się drugi turniej cyklu Grand Prix Malinka 2013. Udział w zawodach biorą również reprezentanci Główna. W pierwszym lipcowym turnieju na wysokim drugim miejscu znaleźli się Michał Pielą oraz Bartłomiej Janiak.

Tym razem do startu zgłosiło się sześć par. Wygrała dwójka Bartosz Snowarski i Radosław Migdałski, dla których było to drugie zwycięstwo w cyklu Grand Prix. Na trzecim miejscu start zakończyli Adrian Kubera i Piotr Włodarczyk, natomiast druga głowieńska para Damian Śliwkiewicz i Tomasz Gałązka zajęli piąte miejsce. W klasyfikacji generalnej po dwóch etapach prowadzi oczywiście dwójka Snowarski-Migdałski z kompletem 20 pkt. Trzecie i czwarte miejsce należy do par z Główna. Na medalowym miejscu są w tej chwili Pielą i Janiak z 14 pkt., a tuż za nimi plasują się Śliwkiewicz i Gałązka - 12 pkt. Kolejny, trzeci z cyklu, turniej odbędzie się 28 lipca, start o

godz. 11:00 na Malince w Zgierzu.

Wyniki 14.07.2013r.:

1. Bartosz Snowarski, Radosław Migdałski
2. Michał Pielą, Bartłomiej Janiak
3. Adrian Kubera, Piotr Włodarczyk
4. Kamil Chajdys, Arkadiusz Chajdys
5. Damian Śliwkiewicz, Tomasz Gałązka
6. Joanna Berner, Aneta Płóciennik

Klasyfikacja po II turniejach:

1. Bartosz Snowarski, Radosław Migdałski 20 pkt.
2. Adrian Kubera, Piotr Włodarczyk 15 pkt.
3. Michał Pielą, Bartłomiej Janiak 14 pkt.
4. Damian Śliwkiewicz, Tomasz Gałązka 12 pkt.
5. Kamil Chajdys, Arkadiusz Chajdys 10 pkt.
6. Bartosz Jabłoński, Tobiasz Wojtczak 5 pkt.
7. Tomasz Boberek, Przemysław Jagoda 5 pkt.
8. Joanna Berner, Aneta Płóciennik 5 pkt.
9. Michał Misztal, Piotr Piestrzyński 4 pkt.
10. Marcin Wojtczak, Kamil Urbanik 3 pkt.

Wieści z Główna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem
„Nowy Łowicznanin”

WYDAWCZA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowicznanin” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowicznanin.info
adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁÓWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan Romanowicz,
Andrzej Kusy (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadających tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faksem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem: reklama@lowicznanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 28, a także przez stronę internetową:
www.lowicznanin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymaska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Główna i Strykowa
2.600 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowicznanin): 12.650 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCCI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Motorekreacja | Strykowska Grupa Motocyklowa

Motocykliści odwiedzili stolicę

Kolejnej wyprawie Strykowskiej Grupy Motocyklowej, która odbyła się 14 lipca, towarzyszył strykowskim motocyklistom powrót do historii.

Motocykliści na czele z prezesem grupy Henrykiem Przybyszem pojechali do Warszawy, by odbyć podróż w czasie, przezierając kolejne części niedawno powstałego Muzeum Powstania Warszawskiego.

Strykowianie wyruszyli do stolicy w liczbę 24 osób. Na miejscu czekał już przewodnik, który z przyjemnością przywitał strykowskich motocyklistów. Członkowie Strykowskiej Grupy Motocyklowej przed wejściem do Muzeum Powstania Warszawskiego złożyli wpis do Kroniki, tytułując go: „Byliśmy, zobaczyliśmy, pamiętamy – Strykowska Grupa Motocyklowa”.

Później strykowianie poszli na nowo odkrywać każdą stronę Powstania Warszawskiego, gdzie mogli zobaczyć umundurowanie i pojazdy bojowe ówczesnej armii, przejść

się ciemnymi kanałami, zobaczyć idealnie odwzorowanego Liberatora (samolot bombowy), czy też uczestniczyć w seansie filmowym 3D, pokazującym lot nad zniszczoną Warszawą.

To tylko niektóre z bardzo ciekawych rzeczy, na które natrafili strykowianie podczas pobytu w Muzeum Powstania Warszawskiego. Grupa Motocyklowa była pod wrażeniem organizacji wystaw i interaktywnego uczestniczenia w poznawaniu historii Powstania.

Po przejściu przez wszystkie sale strykowianie udali się jeszcze w kierunku Cmentarza Ewangelickiego i na Powązkach, gdzie odwiedzili groby znanych postaci, jak np. Anna German czy też Stefan Żeromski.

Po blisko pięciogodzinnym pobycie w Warszawie stryko-

wianie udali się w podróż powrotną do domu. Strykowska Grupa Motocyklowa z zapałem szykuje się teraz do największej wyprawy w bieżącym sezonie motorowym.

Na początku sierpnia strykowscy motocykliści udadzą się w ponad dwutygodniową podróż do Bułgarii, a po drodze odwiedzą jeszcze kilka innych państw i zagranicznych miejscowości, co z pewnością będzie sporą atrakcją. Łącznie w podróż do kraju nad Morzem Czarnym szykuje się kilkanaście osób, co z pewnością będzie wielką promocją zarówno dla samego Miasta jak i Gminy Stryków, bo przecież strykowianie oprócz znakomitego towarzysstwa z zagranicznymi gospodarzami dostarczają również souvenirów związane z naszym regionem, wszędzie tam gdzie się pojawiają.

ak, wp



Prezes Strykowskiej Grupy Motocyklowej Henryk Przybysz nie mógł oprzeć się porównaniu dawniejszych motocyklowych maszyn z obecnymi, na których jeżdżą strykowianie.

KALENDARZ IMPRESZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 18 LIPCA:

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci pod opieką wykwalifikowanych instruktorów, dyscypliny sportowe: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, tenis ziemny oraz lekkoatletyka.
- godz. 10:00, kort TKKF Expandor, ul. Łowicka 8 w Głowniu, zajęcia tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

PIĄTEK, 19 LIPCA:

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy SP nr 3 w Głowniu, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

NIEDZIELA, 21 LIPCA:

- godz. 11:00, tory łucznicze MOSiR w Zgierzu, ul. Wschodnia 3, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Łódzkiej 2013, łucznictwo.

PONIEDZIAŁEK, 22 LIPCA:

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 10:00, kort TKKF Expandor, ul. Łowicka 8 w Głowniu, zajęcia tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

WTOREK, 23 LIPCA:

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.
- godz. 18:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, kolejne mecze w ramach Orlikowej Ligi Szóstek.

ŚRODA, 24 LIPCA:

- godz. 10:00-17:00, boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głowniu, wakacyjne zajęcia rekreacyjno sportowe dla dzieci.

Piłka nożna | Bielawska Liga Szóstek

Popowianie nie dają za wygraną

Za nami kolejne spotkania w Bielawskiej Lidze Szóstek, w której czynny udział biorą piłkarze Sokola Popów w barwach zespołu Pieczarka. Najpierw popowianie grali kolejki numer 5. i 6. i w obu spotkaniach zainkasowali pewnie 6 punktów, co dało im samodzielne prowadzenie w tabeli.

Warto dodać, że w zeszłym sezonie również po 6. kolejkach drużyna z Waliszewa była pierwsza z kompletem zwycięstw i do końca nie oddała prowadzenia w tabeli.

W ramach 5. kolejki podopieczni Daniela Pietrzaka pokonali drużynę LZS Tygrysy 2:0. Mecz nie był oszałamiającym widowiskiem, a na dodatek na spotkanie spóźnili się Drużka i Klepczyński. Ten ostatni odkupił swoje winy strzelając jedną z dwóch bramek, co więcej otworzył wynik spotkania. Drużka natomiast dzięki szczeremu blokowi defensywy, nie miał w tym meczu zbyt wiele do roboty. Przed meczem, każdy obawiał się sobotniego przeciwnika, gdyż drużyna LZS Tygrysy pokonała tydzień temu jednego z faworytów BLS, jakim są piłkarze Warriors Bielawy (wzmocnieni w tym sezo-



Piłkarze Sokola Popów należą nie tylko do najlepszych zawodników B-klasy, gr. II, ale także Bielawskiej Ligi Szóstek.

nie piłkarzami Stali Głowno). Rzeczywistość okazała się inna i to Pieczarka zainkasowała 3 pkt.

W 6. kolejce z kolei Pieczarka spotkała się z Błyskawicą Bielawy. W tym meczu zwycięzca miał być tylko jeden. Pytanie jakie nasuwało się na myśl, to o jaką ilość bramek wzbogaci się zespół z Waliszewa i czy Klepczyński dogoni lidera strzelców. Pierwsza połowa pytania została zrealizowana bez zarzutów – wynik 7:0, natomiast druga nie do końca, gdyż snajperowi Popowa udało się wbić zaledwie 2

bramki, co po 6. kolejkach daje mu 4. pozycję w klasyfikacji strzelców z 8 trafieniami. Prowadzi Damian Mospinek z Mandarynek z 17 bramkami na koncie. Na pochwałę w tym meczu również zasługuje obrona, gdzie „weteran” Robert Leśniak dzielnie radził sobie z młodymi piłkarzami Błyskawicy Bielawy i pokazał im, że jeszcze dużo pracy przed nimi. Warto również w tym meczu odnotować debiut w lidze prawego defensora Popowa - Filipa Raczyńskiego. Wynik na zero z tyłu świadczy o jego dobrej postawie.

W miniony weekend na stadionie Victorii Bielawy została rozegrana 7. i 8. kolejka BLS. Piłkarze Sokola Popów występujący w Pieczarce Waliszew muszą ten weekend zaliczyć do niezbyt udanych. Pozycja lidera nadal utrzymana, ale niedzielna porażka z ekipą z Trab nie napawa optymizmem przed kolejnymi spotkaniami z rywalami bardziej wymagającymi. W sobotę, 13 lipca piłkarze z Popowa mieli się zmierzyć z OPS Janków. Sobotni rywal mógł być bardzo wymagający, ale niestety nie dojechał na mecz. Sędzia

po chwili odgwiżdżał walkowera dla Pieczarki – 5:0. Natomiast w niedzielę, 14 lipca Pieczarce przyszło się zmierzyć z piłkarzami Ewenementu Traby (drużyna zbudowana na piłkarzach Vagatu Domaniewice). Przed meczem nikt nie zakładał utraty punktów, zwrótywszy na to, że rywale przyjechali w bardzo osłabionym składzie. W Pieczarce również zabrakło dwóch podstawowych zawodników (Szadkowski, Klepczyński) i może ten fakt również spowodował, że Pieczarka straciła w tym sezonie pierwsze punkty.

Mimo porażki Pieczarka pozostaje nadal liderem, gdyż najgroźniejsi rywale w walce o tytuł zgrali dla niej. Za tydzień dwa kolejne ciężkie mecze. W sobotę nieobliczalny Brooklin, a w niedzielę swego rodzaju derby z Warriorsami, którzy ten sezon nie mogą zaliczyć do udanych, ale sięgając ostatnich lat, można się spodziewać, że na mecz z Pieczarką wystawią pełny skład wzbogacony o piłkarzy Stali Głowno.

Tabela BLS po 6. kolejkach:

1. Pieczarka Waliszew	18 pkt.
2. Mandarynki Bielawy	16 pkt.
3. Pathology Chruslin	15 pkt.
4. SMS Dąbkowice	13 pkt.
5. Warriors Bielawy	12 pkt.
6. Brooklyn Walewice	12 pkt.
7. OSP Janków	9 pkt.
8. Ewenement Traby	9 pkt.
9. Cygany Bielawy	6 pkt.
10. Euphoria Bielawy	6 pkt.
11. LZS Tygrysy	4 pkt.
12. WKS Walewice	1 pkt.
13. Drużyna Actimela	0 pkt.
14. Błyskawica Bielawy	0 pkt.

ISSN 1641-6260



29 >

9 771 641 6261 331